Nr 288. Dnia 23 grudnia. Poniedziałek. Dnia 11 (23) grudnia 1878 roku.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY ÓSMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs 1 k 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Wiktorji Panny Męczenniczki.
Jutro: *Wigilja.* ŚŚ. Adama i Ewy.
Środa: Narodzenie Chrystusa Pana.
Czwartek: Ś. Szczepana 1-go Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 10 | Długość dnia godzin 7 minut 39
Zachód „ „ 3 „ 49 | Przybyło „ „ — „ 1

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Ś. Jana Ewangelisty.
Sobota: Młodzianków.
Niedziela: Ś. Tomasza Kantuarjusza B.
Poniedziałek: ŚŚ. Eugeniusza B. i Dawida K.

— Wczorajsza czwarta i ostatnia niedziela Adwentowa napełniła aż do natłoku pobożnymi wszystkie świątynie Pańskie, przeważnie zaś te, w których się odbywały Roraty z kazaniami.

Kazania te były niejako przysposobieniem wiernych do godnego obchodu jednej z największych uroczystości Kościoła katolickiego, to jest Bożego Narodzenia.

Z jak wielką uroczystością i nabożeństwem pragnie Kościół Chrystusowy mieć obchodzonem to święto, pokazuje dłuższe usposobienie wiernych chrześcijan-katolików, bo przez czterotygodniowy czas adwentu.

W celu pomnożenia nabożeństw na dzień wielkiej tej uroczystości, dozwolonem jest odprawiać kapłanom po trzy Msze święte, a mianowicie: jedną o północy, zwaną u nas *Pasterką*, drugą na świtaniu a trzecia w dzień.

Na tych, którzyby, przy możności, nie znajdowali się w tym wielkim i uroczystym dniu, przeznaczonym do obchodu pamiątki Narodzenia Zbawiciela, na nabożeństwie, była niegdyś nakładana trzyletnia pokuta kościelna.

Uroczystość Bożego Narodzenia, przypadającą pojutrze, to jest dnia 25 grudnia, poprzedzamy wigilją, w którą po czasie Nieszpornym, zwykle o gwiazdce, odbywamy wspólną ucztę na wzór dawnych religijnych, zwanych *agape*.

Uczta takowa, w dowód serdecznej miłości, odbywa się pospolicie na zasłanem sianie, na uczczenie ubóstwa Pana Jezusa, w ubogim żłobku, na sianie z bydlęty złożonego.

Łamanie się opłatkiem rozpoczyna wspomnioną ucztę, w której wierni katolicy składają sobie powinszowania doczekanych świąt Narodzenia Pańskiego, a dzieci jak nieraz i domownicy, obdarzani bywają drobnemi podarunkami, zwanemi u nas gwiazdką.

To łamanie się opłatkiem jest zabytkiem pierwszych chrześcijan, którzy zbierając się na Mszę świętą, przynosili z sobą chleb do świętej Ofiary, a po użyciu części takowego do konsekracji, reszta pobłogosławiona przez kapłana, rozdawaną była tym, którzy do Komunji św. nie przystępowali.

Nadto takie poświęcone chleby biskupi i kapłani rozsyłali wiernym do domów z załączeniem duchownych życzeń stosownych do okoliczności.

Zbawiciel nasz Jezus Chrystus, narodził się więc dwudziestego piątego grudnia. Było to w 749 r. od założenia Rzymu; 41 okresu Juljańskiego; wedle którego też miało być 4709 roku od początku świata, a 4000 według chronologji Usserjusza, która jest najpowszechniejszą i najpodobniejszą do prawdy.

W wigilję wreszcie Bożego Narodzenia o północy odprawia się w kościołach solenna Msza święta, zwana *Pasterską* dla tego, iż lud wierny na nią się zgromadza w celu uczczenia Zbawiciela za przykładem pasterzy, którym właśnie o tej porze Aniołowie zwiastowali narodzenie się Pana Jezusa.

Przytem w uroczystość Bożego Narodzenia odprawiają się po trzy Msze święte już to dla pomnożenia w tym dniu nabożeństwa, już to dla uczczenia potrójnego narodzenia Pana Jezusa, to jest jako Boga przed wieki, jako człowieka z Najświętszej Marji Panny i duchownego Jego narodzenia w sercach ludzi sprawiedliwych przez łaskę poświęcającą.

Projekt ustawy stypendjum imienia d-ra Girsztowta.

— ‖ — Warszawskie Towarzystwo lekarskie na posiedzeniu w dniu 10 b. m. postanowiło wypracowany przez oddzielny komitet i przyjęty przez Towarzystwo projekt ustawy stypendjum imienia ś. p. Polikarpa Girsztowta, przed oddaniem pod zatwierdzenie władz, podać do wiadomości osób, które złożyły ofiary na utworzenie stypendjum.

W tym celu nadesłało ono do redakcji *Medycyny* projektowany tekst ustawy, który też w szpaltach pisma został *in extenso* pomieszczony.

Czynione nad tym projektem uwagi mają być nadesłane najdalej w ciągu jednego miesiąca do Towarzystwa.

Dla wiadomości naszych czytelników, z których nie jeden zapewne złożył na stypendjum ofiarę, przytoczymy tutaj główne zasady projektowanej ustawy.

Są one następujące:

Na stypendjum imienia ś. p. Polikarpa Girsztowta zebrano z dobrowolnych ofiar sumę rs. 4,600 umieszczoną obecnie w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego miejskiego.

Fundusz ten zostanie złożony do przechowania w kasie towarzystwa kredytowego miejskiego, pod imieniem „Funduszu stypendjalnego imienia Polikarpa Girsztowta“.

Towarzystwo lekarskie czuwa nad bezpieczeństwem i całością funduszu, oraz wypłaca 12 listopada każdego roku (w rocznicę śmierci ś. p. Girsztowta) procent od kapitału wynoszący obecnie rs 230 rocznie, jednemu wybranemu przez siebie studentowi piątego (ostatniego) kursu wydziału lekarskiego tutejszego uniwersytetu; stypendjant odznaczać się winien zdolnością i szczególnem zamiłowaniem do chirurgji.

O wyborze studenta Towarzystwo zawiadamia tylko zarząd uniwersytetu.

Gdyby w którym roku stypendjum nie mogło być zupełnie dla jakichkolwiek przyczyn wydane, dołącza się ono do kapitału.

W razie rozwiązania Towarzystwa lekarskiego, fundusz stypendjalny przechodzi na zasadach obecną ustawą wskazanych pod zarząd warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

W razie zwinięcia wydziału lekarskiego przy uniwersytecie warszawskim lub w ogóle braku wyższego zakładu naukowego lekarskiego w Królestwie, Towarzystwo lekarskie przeznaczać będzie stypendjum studentom medycyny Cesarstwa według regulaminu, który w tym celu przedstawiony będzie do zatwierdzenia władzy.

Te są punkta ustawy.

Odpowiadają one w zupełności celowi i przewidując możliwe ewentualności, zabezpieczają fundusz stypendjalny od różnych przypadków.

Wielce właściwą także wydaje się nam zasada przez ustawę przyjęta, iż stypendjum otrzymuje jeden tylko student, ponieważ właśnie w uniwersytecie warszawskim brak znaczniejszych stypendjów a i w ogóle zbyt małe stypendja nie odpowiadają należycie celowi.

Uważalibyśmy tylko za potrzebne zrobić w ustawie niewielką zmianę.

Pragnęlibyśmy mianowicie ażeby w razie braku szkoły medycznej w Królestwie, Towarzystwo lekarskie miało prawo stypendjum umieścić przy tym zakładzie naukowym, przy jakim uważałoby w danej chwili za właściwe.

Ustawa polecająca w tym razie udzielać stypendjum studentowi jednego z uniwersytetów w Cesarstwie zbyt krępuje Towarzystwo.

Przemysł gub. siedleckiej w r. 1877.

—*Zy*— Podług urzędowych źródeł w ciągu roku 1877 było w gub. siedleckiej czynnych fabryk i zakładów przemysłowych 404, z cyfrą produkcji rs.

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA.

OBRAZKI Z ŻYCIA

przez

Autora „Kłopotów starego komendanta.“

Serja nowa.

(Ciąg dalszy.— Zobaczyć nr 286)

Na tę wiadomość wszczął się niezmierny popłoch między kobietami, które na podobieństwo młodych kuropatw, gdy się trafi w polu ich gniazdo, porozbiegały się na wsze strony, chwytając z sobą różne materklasy, przygotowane do krajania sukni.

— Biegnij pan do przedpokoju przyjąć ich, bo niema wujaszka — zawoła Czupurkowa.

— Tylko ich zatrzymaj, dokąd nie posprzątamy— dodaje pani Joanna.

Rozkaz był tak wyraźny, że nie wypadało mi jak tylko wyjść na ganek, i w nieobecności gospodarza powitać przybyłych.

— Konrad Kołasiński — mówię kłaniając się jednemu.

— Delegat Wtorkiewicz — odpowiada, trąbiąc potężnie w kraciastą chustkę od nosa.

— Jan Tenczyński! — dodaje drugi, ściskając bardzo serdecznie moją rękę.

Otóż pan delegat Wtorkiewicz jest sobie już podtatusiały szlachcic z dobrą siwą czupryną i takiemiż jak szczotka sterczącemi wąsami, wzrostu małego, ale pękaty, o wątrobianej cerze twarzy. Zdjąwszy z ramion dobrze już wyrudziałe futro niedźwiedzie, przedstawił mi się w czarnym dawnego kroju i nieco za ciasnym tużurku, w aksamitnej kamizelce w szerokie kraty, i z grubym łańcuszkiem u zegarka. Na palcu ma sygnet z pieczątką wyciętą na krwawniku, a w tylnej kieszeni tużurka szczoteczkę do włosów z lusterkiem, którą właśnie porządkuje do góry stojącą czupryne.

Drugi, ten pan Jan Tenczyński, który nazwiskiem swojem nadzwyczaj mi zaimponował, może mieć lat trzydzieści kilka. Mocny brunet średniego wzrostu, szczupły, wybladły, z nosem nieco na dół podkrzywionym, oczami czarnemi jak węgiel i bródką w rodzaju hiszpańskiej czy napoleońskiej. Kiedy zdjął czapkę, pokazała się głowa już dobrze łysa, z dość wyraźną naroślą na samym czubku. Ubiór pana Tenczyńskiego niby żakiet, niby frak z pasiastego materjału, wyłożone szeroko kołnierzyki i szafirowa w ażur krawatka na szyi, dały mi poznać człowieka obznajmionego z bieżącym kursem paryzkiej mody.

— Ja gdzieś pana dobrodzieja miałem przyjemność już widzieć — mówi, przypatrując się uważnie mej fizjonomji.— I nazwisko pańskie nie jest mi obce.

— Być może — odpowiadam — choć i twarz pańska coś mi znajomego przypomina.

— To nic dziwnego — rzecze z uśmiechem — moja fotografja wystawioną jest zawsze na wałach hetmańskich we Lwowie.

— Nie znam Lwowa...

— A więc zkądże pan dobrodziej, bo widzę, że nie ze wsi.

— Z Krakowa...

— W takim razie bardzo mi przyjemnie, i serdecznie się cieszę z tego spotkania... Dawno już pragnąłem poznać jakiego bogobojnego krakowiaka.

— Przepraszam pana, nie jestem krakowianinem' pochodzę bowiem z Królestwa, i tylko czasowo tam mieszkam...

— Ach to na jedno wychodzi, zawsze ze świętego miejsca. Co do mnie, jestem na teraz prawdziwym lwowskim warchołem, jak nas w Krakowie nazywacie... Ale za pozwoleniem, nie wie pan, gdzie mię ulokują? — przerywa widząc, że głuchy Szymon zdejmuje z bryczki pakunki...

Nie umiałem na to odpowiedzieć, ale że właśnie w tej chwili nadbiegł ze stodoły sam Kostuś i słyszałem jak dawał dyspozycję Szymonowi: „do gościnnego pokoju“ — zaofiarowałem się pokazać temu panu przyszłą jego kwaterę.

Mój gospodarz z otwartemi rękami uściskał szanownego delegata, który przedstawił mu owego pana Tenczyńskiego.

— Bardzo mi przyjemnie panie dobrodzieju, bardzo tego — mówi, wstrząsając po kilkakroć ręką młodego człowieka, który przeprosiwszy że musi odejść, aby ulokować swoje rzeczy, pobiegł przez sień do wskazanego pokoju.

— Powiedz mi łaskawy sąsiedzie — rzecze ciszej pan Konstanty, obejmując wpół i całując raz jeszcze delegata — co to za jeden? Czy to nie jaki piwowar z browaru tenczyńskiego?

— Ale co znowu—mówi klarynetowym głosem delegat — to jest dyrektor czegoś ze Lwowa i przyjaciel mojego syna. Tenczyński, to stara jak świat familja, chociaż mości dobrodzieju kompletnie wygasła, on mówi, że tylko jakimś cudem ocalał... Powiadam sąsiadowi łeb, ale to jaki łeb powiadam, zobaczysz... Gdzie on nie był, co on nie widział?... I w Ameryce ci mości dobrodzieju i w Syberji... i tam gdzie jele-

2,626,456; w porównaniu z rokiem zeszłym fabryk liczono mniej o 5.

W fabrykach pracowało 1,745 robotników.

Co do liczby, pierwsze miejsce zajmowały młyny, których razem znajdowało się 61 (wietrznych 44, wodnych 14 i parowych 5), z cyfrą produkcji rs. 284,764, z liczbą robotników 124.

Dalej idą cegielnie w liczbie 60, z produkcją rs. 60,855 i 198 robotnikami.

Gorzelni było w roku sprawozdawczym 60 (ubyło 5), browarów 59; produkcja gorzelni dochodzi do rs. 1,596,853, browarów do rs. 156,137; w pierwszych pracowało 397 robotników, w ostatnich 173.

Garbarni liczono w gub. siedleckiej 59, z produkcją rs. 79,915 i 193 robotnikami.

Olejarni było 24, a wartość ich wyrobu wynosiła rs. 19,699 przy 35 robotnikach.

Mydlarni znajdowało się 13, z cyfrą produkcji rs. 17,775.

Tartaki w tej gubernji produkowały za rs. 45,230; smolarnie za rs. 7,191, fabryki octu za rs. 5,000.

Jedyna w gub. siedleckiej cukrownia w pow. sokołowskim wyrabiała cukru za rs. 139,178, dając zajęcie 400 ludziom.

Równie jedyną była fabryka sztyftów drewnianych w pow. bialskim produkująca za rs. 30,000.

Fabrykom szkła, których ogółem znajdowało się 7, z produkcją rs. 153,800, przodowały: Czechy i Galicynów.

Produkcja ostatniej wynosiła rs. 31,000, pierwszej do 50,000.

Zwracamy tu uwagę na niezgodność tej cyfry, zbyt nizkiej widocznie, z cyfrą 300,000, jaką podały Czechy na wystawie muzeum przemysłowego.

Idąc dalej, znajdujemy wreszcie jedyną fabrykę narzędzi rolniczych, z produkcją rs. 5,500.

Z pomiędzy miast najwięcej było fabryk w Siedlcach (23), następnie idzie Garwolin (20), Węgrów i Biała (10), Sokołów (6), Łuków (5), Terespol (3 fabryki i zakłady).

Najwięcej fabryk było w pow. konstantynowskim (108) i radzyńskim (50), najmniej w garwolińskim (22) i bialskim (16).

Na zakończenie niniejszej wzmianki nadmienić winniśmy, że podajemy ją w szpaltach naszych dla tego, że gub. siedlecka nie posiada pisma, któreby, jak to inne pisma prowincjonalne czyniły, z danemi temi mogło szerszą publiczność poznajomić.

PRZEGLĄD LITERACKI.

— *J. C.* — Akademja umiejętności w Krakowie rozpoczęła znowu nowe, wysokiej ważności wydawnictwo: „*Archiwum do dziejów literatury i oświaty w Polsce*“ (Kraków 1878 — str. 378).

Wydział filologiczny Akademji wybrał ze swego łona oddzielną komisję dla badań w zakresie historji, literatury i oświaty, dla której rozległy plan naukowej działalności nakreślił dr Antoni Małecki.

Otóż komisja, ktorej przewodniczy znany prof. hr. Stanisław Tarnowski, inaugurowała obecnie swoją doniosłą działalność wydaniem pierwszego tomu „Archiwum“.

W obszernej księdze pomieszczone zostały materjały źródłowe, objaśnione odpowiedniemi wstępami i uwagami specjalnych redaktorów-wydawców. I tak: niezmordowany prof. Szujski ogłosił z rękopismów biblioteki Jagielońskiej ciekawy zabytek odnoszący się do pierwotnych urządzeń (do r. 1400) tegoż uniwersytetu p. t. „Statuta antiqua collegii majoris,“ oraz „Statuta i matrykuły wydziału teologicznego uniwersytetu Jagielońskiego z XVI wieku.“ Obadwa te zabytki przedrukowane w języku łacińskim.

Dr Władysław Wisłocki „Raport wizyty generalnej południowo-wschodnich wydziałów szkolnych odprawionej imieniem komisji edukacyjnej w r. 1782 przez ks. Szczepana Hołowczyca.“

Bardzo ciekawe a odnoszące się do późniejszych już czasów są „Zapiski i dokumenta do dziejów instrukcji publicznej w Polsce“ poprzedzone obszerniejszem opracowaniem i wydane przez dr Władysława Seredyńskiego.

Szerszy interes przedstawia też „Przyczynek do historji początków romantyzmu w Polsce“ przez dr Stanisława Tomkowicza.

Dr T. zaznacza, iż błędnem jest dość utarte twierdzenie, jakoby początki romantyzmu nie sięgały poza Brodzińskiego, a mianowicie jego rozprawy wydanej w roku 1815 „o klasyczności i romantyczności.“

Owszem już poprzednio *cichaczem* nurtowały nowe ideje estetyczno-literackie, a dowód na to znajduje p. T. w rozprawie złożonej b. warszawskiemu Towarzystwu przyjaciół nauk przez Franciszka Wężyka „*o poezji dramatycznej*“ (rzecz napisana w Warszawie 1811 r.)

Ciekawą tę szczególniej ze stanowiska historycznego rozprawkę ogłosiło „Archiwum“.

„Bibljografja z zakresu historji, literatury i oświaty w Polsce z r. 1877/78,“ starannie zebrana przez stałego sekretarza komisji dr Władysława Wisłockiego, kończy pierwszą księgę cennego wydawnictwa.

Według ogłoszonego na wstępie programu, wykazy bibljograficzne będą stałym działem każdego tomu „Archiwum“.

ZE ŚWIATA.

Polityczny zegarek.

Został on zbudowany niedawno przez jednego z paryzkich zegarmistrzów.

Jest to zegarek kieszonkowy, przeznaczony dla tych prefektów, którzy pragnęliby urząd swój zatrzymać nawet w razie zmiany rządu...

Na zegarku przedstawiona jest kobieta—Rzeczpospolita, której jednak czapkę frygijską można wedle życzenia... zdjąć.

Gdyby prefekt chciał przejść od czerwonego radykalizmu do umiarkowanych przekonań, potrzebuje tylko zrzucić czapkę ową, a natomiast nałożyć wieniec laurowy.

Na końcu piki umieszczony jest sztandar, na którym, stosownie do okoliczności, zasadza się albo orła cesarskiego, albo koguta gallickiego, lub legitymistyczną lilję...

A co?

. . . .

Trzęsienie ziemi nawiedziło dnia 14-go b. m. miejscowość Seefeld i okolicę miasta Zirl.

Było to o godzinie 10 minut 30 wieczorem.

Mieszkańcy zostali przerażeni.

Wstrząśnieniu towarzyszył grzmot podziemny.

. . . .

Troja odkopana.

Pracowity archeolog dr. Schlieman ukończył już przed zimą poszukiwania swe w zwaliskach Ilionu i powraca do Europy.

W grobie Priamów i Hektorów znalazł uczony badacz mnóstwo cennych zabytków.

Są tu drobne przedmioty z kości słoniowej, jest ułamek berła z jakiejś do szkła podobnej masy, są bronzowe ostrza siekier i kopij, kamienie do proc, olbrzymie młoty, mnóstwo krzemiennych pił i noży — wreszcie kilka statuek Pallady.

Jest tu także i bursztyn.

Znaleziono też nóż żelazny, jedyny dotychczas spostrzeżony w zwaliskach Myceny, Troi i Torontu.

Dr Schlieman przypuszcza, że pod ruinami Ilionu spoczywają jeszcze... dwa przedhistoryczne grody.

. . . .

Z nowożytnego Babilonu...

Sąd policji poprawczej w Paryżu skazał temi dniami **utalentowaną (!) powieściopisarkę p. Quivogne**, piszącą pod pseudonimem Marc de Montifeaux na cztery miesiące zamknięcia i pięćset rubli kary.

Powieściopisarka napisała romans pod tytułem „Madame Ducroisy“ o tyle... jaskrawy, że policja uważała za właściwe zająć się jego losem.

Sąd policji skazał samą książkę na zniszczenie..

Rozprawy odbywały się przy drzwiach... zamkniętych.

Dodać trzeba, że p. Quivogne po raz już trzeci staje przed sądem z powodu zbytniej skandaliczności swych utworów.

I to kobieta!

. . . .

W więzieniu poprawczem w Ohio indywidua bardziej zatwardziałe poddawane są oryginalnej karze.

Jestto **chłosta elektryczna**.

Więzień, na którego nie działają inne środki poprawcze, z zawiązanemi oczyma sadzany jest do wanny, na dnie której niewięcej jak na trzy cale wody.

Obok wanny znajduje się baterja elektryczna, której jeden drut zostaje zanurzony w wodzie, drugi zaś jest połączony z gąbką.

Gąbka ta właśnie stanowi narzędzie kary.

Naciera ona w różnych miejscach ciało delikwen-

---

niami jeżdżą; a bestja ma spryt!... Co on tu chce u nas zrobić, to usłyszysz... Koński gnój będziem teraz na wagę złota sprzedawać... Jak Boga kocham, nie śmiej się, nie... on ci rachunkiem pokaże, że tak jest...

W salonie zamglonym nieco od pyłu ze świeżego zamiatania pokazała się już pani Konstantowa, którą też pan delegat mlasnął podwakroć w rękę i rozpoczęła się zwykła obywatelska rozmowa.

— Jakże tam u pani dobrodziejki gęsi? — pyta się moja gospodyni, wysłuchawszy relacji o zdrowiu wszystkich członków rodziny Wtorkiewicza — czy też lęgną się dobrze?

— Ot mościa dobrodziejko, bieda z temi gęsiami, coś kradnie z pod nich jaja. Moje Basisko już i sypiać po nocy nie może i różne znaki robi, i kadzi, i na kłódkę zamyka, a co rano niema dwóch, niema trzech... Wczoraj robiliśmy z wójtem rewizję po wsi, bo posądzili Jagnę, że wynosi, ale jaj ze znakami nie było.

— O, jaka to szkoda — rzecze z kondolencyjną miną pani Tekla — a u mnie się już dwadzieścia ośm wylęgło.

— Ha, takie to nasze szczęście we wszystkiem! Wystaw sobie sąsiedzie, łysek mój poszedł na owsisko...

Na to wszedł właśnie pan Jan z Tęczyna w długim czarnym surducie, wyświeżony, wypachniony, z podkręconemi do góry wąsikami. Sąsiad delegat przedstawił go pani Tekli, która zmierzywszy przybyłego od stóp do głowy, dość chłodno prosiła, aby usiadł i dalej prowadziła rzecz o gęsiach.

— Ależ to ciekawa historja, zabiłeś mi sąsiad klina, co to być może? Czy to nie tchórz?

— Żeby tchórz, toby zostały skorupy, a tu nic tylko brakuje...

— Za pozwoleniem? o co to idzie — wtrąca pan Jan.

Mojej żonie coś jaja kradnie z pod gęsi — odpowiada wzdychając delegat.

— A nie uważaliście państwo — prowadzi swoje pani Tekla — czy przez powałę kto nie właził, bo to z naszemi ludźmi wszystko możebne...

— Powała jak się należy, ani ruszona...

— A czemuż mi też państwo nie powiedzieli o tem jak byłem u was — odzywa się pan Jan, niezrażony obojętnością pani gospodyni — więc z pod gęsi giną jaja, prawda?

— No tak?...

— I to już przed samym lęgiem?

— Akurat mają się wykluwać.

— To nikt, tylko szczury.

— Szczury?—zawołali wszyscy na raz z uśmiechem niedowierzania.

— Słowo honoru daję, szczury!

— Ależ z kojców panie, gdzie wysokie są brzegi, zresztą i gęś by nie dała...

— No o co idzie? Jeżeli pani dobrodziejka pozwoli, gotów jestem się o niewiedzieć co założyć... U mojej matki toż samo było: posądzali wszystkich, pilnowali, zamykali, aż ja kazałem jednego wieczora posypać grubo popiołem podłogę.

— Ciekawam, co tu popiół pomoże? — przerywa, wzruszając ramionami pani Tekla.

— Popiół nie pomoże, ale rano zobaczyliśmy na nim ślady łap szczurów i ślady jaj, jak one taczały je do nory... Odbiliśmy podłogę, a tam całe stosy skorup...

— At, widzisz — mówi delegat, robiąc znaczącą minę ku Kostusiowi —komuby to przyszło do głowy! Wiesz, żebym miał posłańca pod ręką, posłałbym natychmiast do Basi, żeby posypała...

— No i cóż z tego, że szczury, ale trzeba się ich pozbyć...

— I na to jest sposób — mówi niezrażony Jan z Tenczyna — ponarzucać tylko na podłodze słomy z anyżu, a szczury wyniosą się natychmiast.. Przynajmniej widziałem, że tak robią chłopi na Wołoszczyźnie...

— Zbawcą będziesz mój drogi, jeżeli to prawda! — zawoła uszczęśliwiony delegat, prosząc o papier i pióro, aby do Basi parę słów napisać... Mości dobrodzieju ozłoci cię moja nieboga.

— Ale też panie dobrodzieju — rzecze, trąc czoło pan Konstanty — i te szczury, żeby mieć taki rozum hę?

— Proszę pana, one coś lepszego potrafią! Żebym ja państwu opowiedział historję, jaka mnie się trafiła z rewolwerem, tobyście nie uwierzyli a jednak prawda!

— No powiedz łaskawco, powiedz!

— Nie wiem czy państwu wiadomo, że jestem ciągle w podróżach, i dość znaczne sumy przewożę z sobą, więc dla obrony kupiłem taki pugilaresowy rewolwer, ot ten — mówi, wydobywając z bocznej kieszeni pudełko w kształcie portmonetki.

— Proszę niech pan nie otwiera! — krzyknie zrywając się nagle pani Tekla.

— Ależ nie nabity...

— Ja bardzo proszę, niech pan nie otwiera... Boję się wszystkich strzelających rzeczy... Mój drogi panie, niech go pan położy gdzie zdaleka... bardzo pana proszę...

(*Dalszy ciąg nastąpi*

ta — a nacierania te stosownie do siły baterji sprawiają wstrząśnienia bardziej lub mniej bolesne.

Kara tem jest dotkliwszą, że delikwent, mając oczy zawiązane, nie wie, w którą część ciała uderzy go gąbka, co przy szybkości jej poruszeń wywołuje silne zaniepokojenie...

Nadmienić wreszcie należy, że chłosta elektryczna przy tem wszystkiem fizycznie nie szkodzi wcale.

Przeciwnie skuteczna jest nawet na... reumatyzm.

I czegóż mają więcej żądać ci, którzy uznają niekiedy potrzebę kary cielesnej?

. . . .

Letarg czy śmierć?

Podług jednej z neapolitańskich gazet, w kaplicy cmentarnej w Neapolu od sześciu dni spoczywa na katafalku ciało młodego dziewczęcia...

Na twarzy jej igra rumieniec, ciało nie uległo dotychczas rozkładowi.

Panna de Lucca rażona została paraliżem mózgu.

Serce i tętna przestały bić.

Letarg lub śmierć?—niewiadomo.

Zwłoki młodego dziewczęcia strzeżone są dniem i nocą przez czterech służących.

Największe znakomitości lekarskie nie są w stanie dokładnie określić stanu dziewoi.

Śmierć, czy też rodzaj katalepsji?

Jeszcze dni kilka—i odpowiedź będzie.

— *Prawitielstw. wiestnik* pomieszcza następujące rozporządzenie rządowe: „Powtarzające się w niektórych wyższych zakładach naukowych zebrania studentów i słuchaczy, naruszając wewnętrzny porządek ustanowiony przez władze owych zakładów, wpływają bardzo szkodliwie na bieg wykładów i nie pozwalają znacznej liczbie studentów regularnie uczęszczać na prelekcje. Ze względu na konieczność uchronienia większości uczących się od nieporządków, które wywołuje mniejszość studentów, a także wskutek zawiadomienia zarządu niektórych zakładów naukowych, nie posiadających dostatecznych środków, celem usunięcia częstych wzbronionych zebrań i stosownie do porozumienia pomiędzy właściwemi ministerjami, zarządzający ministerstwem spraw wewnętrznych zawiadomił jenerał-gubernatorów i gubernatorów tych miejscowości, gdzie się znajdują wyższe zakłady naukowe, a również naczelników miasta Petersburga i Odessy, że zupełne zastosowanie artykułów prawa, stanowiących wzbronienie zebrań i zgromadzeń na placach i ulicach ma być odtąd rozszerzone na miejsca i budynki zajmowane przez wyższe zakłady naukowe, i że na tej zasadzie miejscowe władze administracyjne i policyjne winny na wezwanie władz zakładów naukowych przybywać i działać w owych zakładach w danych wypadkach, w ścisłem zastosowaniu się do właściwych artykułów prawa, pomieszczonych w tomie XIV ust. o uprzedz. i usunięciu występków (art. 121, 123, 130, 131 i 134 w wydaniu 1876 roku).

— W *Praw. wiestniku* znajdujemy następujący komunikat rządowy: W czwartek 7 (19) bieżącego miesiąca, o godzinie drugiej z południa, przed domem zajmowanym przez ministra komunikacji, zebrało się do stu słuchaczów instytutu inżenierów komunikacji Cesarza Aleksandra I-go w celu, jak się następnie pokazało, podania p. ministrowi zbiorowej prośby w kwestji do instytutu wprost się nie odnoszącej i do tego bez pozwolenia bezpośrednich władz. Minister komunikacji wywołał z grona zebranych trzech i wysłuchawszy ich w swym gabinecie, objaśnił bezprawność ich postępowania i polecił zakomunikować to pozostałym przed domem ich kolegom, którzy też natychmiast się rozeszli.

— Do dzisiejszego N-ru dołączamy dalszy ciąg *Kurjera*, w którym pomieściliśmy artykuł p. t. „O stosunkach prawnych pomiędzy panem a sługą“ odezwę Rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej, i t. d.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Z początkiem 1879 r. wprowadzone zostają w izbach skarbowych nowe etaty, przedstawiające 30% oszczędności rocznie w stosunku do dawniejszych wydatków na utrzymanie izb. Prócz tego izby skarbowe otrzymają nowe, zatwierdzone przez ministra finansów, po porozumieniu z kontrolerem państwa, instrukcje.

= *Praw. wiestnik* pomieszcza rozporządzenie, mocą którego do paragrafu 130 najwyżej zatwierdzonej ustawy stęplowej w Królestwie dodaną zostaje następująca uwaga: „Odnośnie do naruszeń przepisów stęplowych, odkrywanych przez urzędników kontroli państwowej, cała kara idzie na rzecz skarbu“.

= Bibljoteka warszawskiego uniwersytetu składa się z 294,759 tomów ksiąg (160,183 dzieł), 6104 wydawnictw perjodycznych i 1,279 rękopismów; czytelnia studencka posiada 8,814 tomów. Bibljoteka warszawska jest najbogatsza ze wszystkich uniwersyteckich bibljotek w Cesarstwie, po niej zaś dopiero idą bibljoteki uniwersytetów: moskiewskiego, dorpackiego, kijowskiego, petersburskiego i t. d.

= Stosownie do ustawy o probierniach, wszyscy handlujący złotem lub srebrem, jubilerzy, wyrabiający przedmioty złote lub srebrne, fabrykujący wyroby platerowane, pozłacane, posrebrzane i szychowe, zegarmistrze, optycy i handlujący galanteryjnemi wyrobami nie mają prawa prowadzić handlu lub wyrobu bez uprzedniego zapisania się w księdze probierni. Dlatego też warszawska główna probiernia wzywa tego rodzaju procederzystów, ażeby się zgłaszali do zapisu w jej księgach do dnia 1 stycznia 1879 r. Zgłaszający się po tym terminie winni będą zapłacić karę. Nadmienimy, że zapisujący się mają przedstawić wydane im na rok 1879 świadectwa handlu, oraz uiścić właściwą opłatę.

= Na utrzymanie oddziałów paralelnych w gimnazjach i progimnazjach warszawskiego okręgu naukowego na rok 1878/9 wyznaczona została suma rs. 78,455.

= Zatwierdzona została przez władzę suma rs. 500, przekazana testamentem Jana Ruderta na korzyść funduszu żelaznego instytutu głuchoniemych i ociemniałych w Warszawie.

= Zarząd warszawskiego leśnictwa zamierza wznieść nowe budynki gospodarcze dla służby leśnej w miejscowościach Pociecha, Cichowąż, Dąbrowa, Ząbki i Bielany; koszta budowy, nie licząc w to drzewa, wyniosą przeszło półtora tysiąca rubli.

= W resursie obywatelskiej dnia 21 b. m. wybrani zostali na reprezentantów na rok przyszły pp. Artzt Karol, Boenisch Antoni, Borowski Feliks, Brużek Jan, Cichocki Edward, Feist Aleksander, Łapiński Ludwik, Michalowski Antoni, Moszyński Antoni, Rentel Adolf, Sokolnicki Alfons, Szlenker Jan, Scholtze Aleksander, Szwede Ludwik (junior), Werner Teodor.

= Dnia 6-go styaznia 1879 r. odbędzie się o godzinie pierwszej z południa ogólne zebranie członków stałych synagogi, celem dopełnienia wyboru na trzech członków komitetu, w miejsce występujących koleją starszeństwa, oraz na dwunastu reprezentantów.

= Władza naukowa wydała świadectwa na nauczycieli i nauczycielki wyższe z prawem udzielania lekcyj w zakładach naukowych prywatnych: ks. Józefowi Dutkiewiczowi, wikarjuszowi kościoła katedralnego w Kielcach, pp. Witalji Zawadzkiej, Joannie Jadwidze Piechowskiej, Surze Jawicównie, Bercie Lippe i Eugenji Tarnowskiej; na nauczycielki niższe: Zofji-Helenie Rogalskiej, Pelagji-Annie Kossakowskiej, Tekli Blioch, Melanji-Marji Pajewskiej, Rejzeli Nowińskiej, Zofji Borkowskiej, Walerji-Marji Sawickiej, Walentynie-Marji Bukowieckiej, Bronisławie Chlewickiej, Emilji-Franciszce Bielskiej, Annie Matulewiczównie, Lucynie Komudzińskiej.

= Gazety rossyjskie w drodze prywatnej donoszą, że akcyza od wódek słodkich zyskała już sankcję rządową.

= Tyfus wysypkowy i zwyczajny, który się przed kilkoma tygodniami ukazał w Brześciu Litewskim, z nastaniem obecnie większego zimna przybiera mniej epidemiczny charakter; najwięcej ucierpiały personele czterech dróg żelaznych w tym punkcie się schodzących.

= **Z literatury.**

* Stoły księgarskie przedstawiają co rok około Bożego Narodzenia widok coraz bardziej pocieszający.

Literatura dla dzieci i dla młodocianego wieku wzbogaca się oryginalnemi i tłómaczonemi utworami, których wybór, treść, staranność wydania świadczy o rozwijającem się u nas zrozumieniu wymagań pedagogicznych.

Księgarnia firmy Gebethnera i Wolffa, jak zwykle, przoduje obfitością duchowej strawy dla młodszych i starszych dzieci.

Czego też tam niema!

Od zbytkownych illustrowanych publikacyj, aż do skromnych i tanich książeczek dziatwie przeznaczonych, wszystko znaleźć tam może każdy, kto pragnie nabyć kolędowy podarek.

Nie wdając się w wyliczanie tych bogactw, przypominamy tylko o książkach zalecających się skromną ceną, przystępną dla każdej kieszeni.

Do takich należy przedewszystkiem tanie wydanie „Pana Tadeusza“ Mickiewicza, które w każdym domu znaleźć się powinno w liczbie upominków na gwiazdkę.

Zwracamy nadto uwagę publiczności na dwie nowe zupełnie książeczki z rycinami, łączące w sobie zajmujące opowiadania ze szczegółami naukowemi podanemi w popularnej formie.

„Powabna siostra“, przekład z Mayne-Reid'a, ma zalety powieści żywo i obrazowo opowiadanej, w której młódź znajdzie opis Paragwaju pod względem geograficznym, obyczajowym, urozmaicony danemi z fauny i flory Ameryki południowej.

„Przygody podróżnika i myśliwego w Afryce zachodniej“, Pawła de Chaillu, przetłómaczył dobrą polszczyzną profesor A. Wrześniowski, wzbogaciwszy literaturę podróżniczą dziełkiem napisanem z werwą i zawierającem mnóstwo zajmujących epizodów, między któremi szczególniej opowiadanie o pobycie autora między ludożercami silnie interesować może starszego nawet czytelnika.

Obie książeczki ozdobione ilustracjami i wydane czysto, przyzwoicie stanowią miłą dla młodzieży rozrywkę, i nie wątpimy że wejdą w skład każdej z poważniejszą myślą zbieranej bibljoteczki dla młodego wieku.

* Ostatni numer *Tygodnika powszechnego* zwraca uwagę świetną stroną artystyczną.

Na pierwszej zaraz karcie spotykamy dwa wielce podobne portrety ś. p. Józefa hr. Zamoyskiego i Antoniego Barcińskiego.

Środek numeru zapełnia potężny drzeworyt z wspaniałego kartonu Riegera „Ruiny Aten“, wreszcie dopełniają całości zręczne szkice z podróży na górę św. Gotarda.

Tekst również wielce urozmaicony.

* Przekład natchnionej „Nieboskiej komedji“ Zygmunta Krasińskiego, poczęły pomieszczać petersburskie *Nowosti*.

W ogóle pismo to coraz częściej znajomi publiczność rossyjską z arcydziełami naszego piśmiennictwa.

* Druga edycja „Pana Tadeusza“ po kop. 60 już się ukazała.

Pierwszą w dni kilka rozchwytano.

* Nakładem i drukiem Feliksa Burzyńskiego wyszedł w tych dniach „Elementarz polski dla dzieci,“ ułożony metodą sylabiczną.

= **Z teatru.**

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień:

Teatr wielki:

Poniedziałek: „Makbet“; czwartek: „Pan Twardowski“; piątek: „Ernani“; sobota: „Jan z Lejdy“; niedziela: „Kuglarka“.

Teatr rozmaitości:

Czwartek: „Uściskajmy się“, „Pieszczoszek“; piątek: „Drzemka pana Prospera“; sobota: „Przy kolei“, „Walka kobiet“; niedziela: „Drzemka pana Prospera“.

* We wtorek i środę z powodu wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia, widowiska w obu teatrach będą zawieszone.

= **Z muzyki.**

* Na styczeń zapowiadają nader świetne środowe wieczory, oraz wielki koncert w Towarzystwie muzycznem.

* Pani Essipow koncertuje w tej chwili w Krakowie.

* Kenryk Jarecki zilustrował poemat Słowackiego „Hugo“ wytworną muzyką.

* Panna Anna Schwarzenberg'ówna wyjechała w celu dalszego kształcenia się do Petersburga.

* W nadchodzące święta w kościele M. B. Łaskawej wykonaną będzie msza pasterska, nowa, kompozycji Millera.

* Słyszeliśmy, iż tak zwane „koncerty popularne“ uczniów tutejszego konserwatorjum pod dyrekcją p. Rożalskiego i tej zimy odbywać się będą w salach resursy obywatelskiej.

Wyrobiły już sobie one prawo obywatelstwa.

= Jak wiadomo, podczas ostatniej wystawy muzeum przemysłowego, dokonywano próby z cegłą eksponowaną na wystawie.

Obecnie *Gazeta Polska*, ze względu na częste ostatniemi czasy wypadki nietrwałości domów, zwraca się do zarządu muzeum z żądaniem opublikowania rezultatów próby.

Otóż zwrócić tu winniśmy uwagę, że *Kurjer* w nrze 265 w IX sprawozdaniu z wystawy podał łaskawie przez zarząd muzeum udzielone niektóre najgłówniejsze wypadki owych prób.

Tem niemniej dołączamy do żądania *Gaz. Polskiej* głos nasz — ponieważ jak najszersze i najkompletniejsze opublikowanie rezultatów prób, o których mowa, mogłoby w wielu wypadkach uchronić interesantów od poważnych strat i dałoby nieświadomym wska-

zówkę, jak się przy wyborze materjału do nowobudowanych domów mają kierować.

Na prywatne względy zważać tu nie można.

= Ukazał się w handlu wcale dobry fotodrukowy portret Jana Sobieskiego, nakładem fotodrukarni pana A. Gotza.

= W dniu wczorajszym komitet gospodarczy instytutu głuchoniemych i ociemniałych rozdawał wsparcia byłym wychowańcom zakładu, którzy pomimo uczciwej pracy nie mogą zarobić na utrzymanie swych rodzin.

Wsparcia te pochodziły z daru radcy handlowego Lessera Levy.

Pan L. nie pierwszy już raz przyszedł z pomocą instytutowi.

W roku 1875 ofiarował on na budowę drugiego piętra w gmachu instytutu rs. 3,000 i na fundusz żelazny dla ociemniałych rs. 100, następnych zaś lat udzielał po paręset rubli corocznie dla rodzin głuchoniemych lub ciemniałych.

Z daru tegorocznego skorzystało 27 rodzin.

Ofiarodawcy należy się hołd!

= Reklama czy konkurencja!?

Niktby zapewne nie zgadł komu zadajemy to pytanie.

Oto wodociągom warszawskim.

A wywołała pytanie to woda, jaką piliśmy w sobotę i wczoraj, która nietylko że sama nieznośnym odznaczała się smakiem, ale i zatruwała nim także wszystkie potrawy i napoje do których użytą została.

Co się stać mogło?

Czy słynny wynalazca (!?) kapsulek smołowych swoje trójkolorowym podpisem opatrzone preparaty wrzucił do owej wody, chcąc tym sposobem przekonać wszystkich lepiej jak wszystkiemi drukowanemi reklamami o skuteczności (!) swojej kuracji?

Czy może wodociągi warszawskie, wynalazłszy coś od kapsułek smołowych lepszego, rozpoczęły konkurencją z ich wynalazcą?

Więc pytamy: reklama czy konkurencja?! choć w każdym razie rzecz to do... najprędszego usunięcia.

= Na polowaniu w tych dniach odbytem w dobruch Osieckich ubito sześćdziesięciu kilku zajęcy, trzech rogaczy i czterech lisów.

Pomiędzy myśliwymi znajdował się jeden z naszych rodzajowych malarzy. Zamalował on sześciu zajęcy, sarnę (rogacza) i lisa.

Widocznie nasi rodzajowi malarze niebezpieczni są dla różnego rodzaju zwierzyny.

= **Wypadki.**

* Śledztwo w sprawie zabójstwa przy ulicy Świętojańskiej, o którem wspominaliśmy, prowadzi się pilnie.

Przyaresztowano kilka osób.

* Na stacji drogi żelaznej wiedeńskiej J. N., pomocnik wagmajstra, został przygnieciony wagonem do parkanu.

Ma on złamane lewe ramię i rękę.

* Ślizgawica corocznie daje nam się we znaki.

Wczoraj na ulicy Nizkiej 45-letni wyrobnik w powrocie do domu poślizgnął się, upadł i złamał nogę.

Odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Na ulicy Wareckiej pod bramą nr 9 znaleziono podrzucone niemowlę płci męzkiej.

* Ogień w naszych zabudowaniach, który wybuchł o wpół do trzeciej z południa w sobotę, nie zrządził znaczniejszych szkód...

Wyrąbano tylko kawałek dachu i niewielką część sufitu w lokalu, gdzie się mieści ekspedycja *Kurjera*.

Przy energicznem działaniu drugiego oddziału straży ogniowej, ogień stłumiono w przeciągu dwudziestu minut.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: posłaniec kop. 30, J. S. rs. 2, M. K. rs. 15, Bolcio i Helenka rs. 2, A. L. rs. 1, Andzia kop. 50, Adela J. rs. 10 dla najbiedniejszych na święta, J. Z. z Charkowa rs 1, Klarcia rs. 1, H. J. wygrany w loterję zegarek na gwiazdkę dla dzieci, Józio Słubicki i Kocio Łubiński rs. 4 na gwiazdkę dla dzieci w szpitalu dziecinnym przy ulicy Aleksandrja, Henryjeta z Podola kop. 50 dla wstydzących się żebrać, bezimiennie rs. 1, L. J. kop. 50 na opał dla nędzy wyjątkowej.

— Od dzieci pułkownika C... dla Zawistowskiej, Jasińskiej, Zajączkowskiej, Józefie Zie, Marjannie Soból, Józefie Kuskiej, L. Piekarnik, Szmungoskiej, Kulikowskiej, Krupińskiej, Trybulskiej, Janiaka Leck, Frejer Wilhelmie, Antoniemu Przybylce, Sebastjanowi Roppe po kop. 20; razem rs. 3.

— Rs. 1 złożono na gwiazdkę dla biednych od J... M...

— Dla biednej niewidomej złożono bezimiennie kop. 25.

— Bracia Wróbel nadesłali do tow. dobroczynności po raz drugi w r. b. zebrane na gwiazdkę: 78 jabłek, 12 funtów orzechów włoskich, 17 pomarańcz i 8 funtów bakalij.

— Złożyli dodatkowo ofiary dla ochrony imienia ks. Baudouina: baronowa Emilja Lesserowa — płótna na 6 koszulek, płócienka na 12 fartuszków, 12 langiet; dr Konstanty Karwowski — 20 książek do czytania Promyka, 10 kalendarzy, 6 książeczek Janka z Bielca i 4 powiastki „Kubuś sierotka“; Polcia Sulatycka — kaftanik i spódniczkę; p. Jan Gautier choinkę ubraną i p. Julja Sunter— 150 pierników.

Fryderyk Henryk Lewestam.

Zmarły w dniu dzisiejszym Fryderyk Henryk **Lewestam** położył wielkie zasługi w piśmiennictwie krajowem. W swoim czasie samodzielnie tutaj dzierżył on berło krytyki, a zdanie jego oparte na sumiennych studjach estetycznych i niezależnym sądzie, było cenionem i szanowanem powszechnie.

Pierwsza nawet czysto krytyczna publikacja, jaka się pojawiła u nas p. t. „Rocznik krytyki literackiej“ (r. 1842 i 1843) wychodziła pod jego redakcją.

Następnie opracowywał wyłącznie prawie część krytyczną w kilku tutejszych codziennych i czasowych pismach (Biblioteka warszawska, Dziennik warszawski pod redakcją hr. Rzewuskiego, Gazeta Codzienna, Dzwon literacki).

Był on przy tem jednym z głównych współredaktorów Kłosów, od początku istnienia tego pisma, jego również pomysłem było wydawnictwo dzieł J. Korzeniowskiego, które się tak niezwykłem odznaczyło powodzeniem, posłużywszy za wzór do innych wydawnictw tego rodzaju.

Jako założyciel Wieku, był on także głównym redaktorem tego czasopisma, i postawił go od razu na stopie, równoważącej powodzenie najbardziej wziętych tutejszych dzienników.

Przez pewien czas wraz z J. K. Gregorowiczem, prowadził on redakcję Gazety Codziennej i Wolnych Żartów, które były prototypem tak licznych obecnie u nas illustrowanych publikacyj.

Nie będziemy tu wyliczali wielkej ilości dzieł oryginalnych i tłómaczonych, które wyszły z pod jego pióra. Pomiędzy innemi, najwydatniejsze może miejsce zajmuje Historja literatury powszechnej w 4-ch tomach. Praca ta, w której umiejętnie pozbierane zostały sądy najznakomitszych europejskich krytyków i historyków literatury, stanowi do dziś dnia, najużyteczniejszy u nas podręcznik zagranicznego piśmiennictwa.

Niemałe także położył Lewestam zasługi, jako współpracownik Wielkiej Encyklopedji Powszechnej S. Orgelbranda.

Zmarły odznaczał się gruntownem i wszechstronnem wykształceniem, oraz łatwością pisarską. Niepospolity znawca rzeczy literackich i teatralnych, umiał on w swoich recenzjach pogodzić surowe wymagania krytyka z umiarkowaniem w słowach, jakie szanujący się pisarz zawsze zachować powinien przez szacunek dla siebie i dla drugich.

Pod tym względem jak i pod wielu innemi, krytyki jego i recenzje mogą i powinny służyć dla młodszych za wzór do naśladowania.

Lewestam władał dobrze kilkoma naraz językami. Pisał on z wielką łatwością po francuzku, po niemiecku i po angielsku i prace jego były drukowane w tych trzech językach.

Odznaczającym się jego przymiotem była wielka literacka bezstronność i życzliwość koleżeńska, jaką dla równych wiekiem i młodszych, zawsze okazywał.

Lewestam należał do tych pracowników, których nazwiska w piśmiennictwie krajowem długo przetrwają, przywodząc na pamięć obraz pilnej a użytecznej w swoim czasie działalności. Nie był to właściwie talent twórczy, ale wielka zdolność pisarska i niepośledni zasób skrzętnie zebranych wiadomości zapewniły mu wybitne stanowisko pomiędzy współczesnymi pracownikami na polu piśmiennictwa.

Pisał także z łatwością i mową wierszowaną, o czem świadczy kilka wzorowych przekładów współczesnych poetów dramatycznych.

— Świeży chleb żytni i pszenny oraz bułki, podczas nadchodzących świąt Bożego Narodzenia podług nowego kalendarza, wypiekać będą poniżej wymienieni piekarze a mianowicie:

Żelichower Hersz pod nr 1 ulica Czarna; Kopersztyk Gerson pod nr 12 ulica Franciszkańska; Siwobrody Jankiel pod nr 4 ulica Franciszkańska; Brzeska Szymon pod nr 8 — 10 ulica Długa; Łopata Mindel pod nr 8 ulica Rybaki; Brandszoft Golda pod nr 2 ulica Rybaki; Judewicz Haim pod nr 6 ulica Franciszkańska; Gersz Szaja pod nr 11 ulica Nalewki; Kopman Sura pod nr 28 ulica Nalewki; Goldfrajer Lewek pod nr 3 ulica Gęsia; Mol Lewek pod nr 14 ulica Franciszkańska; Łotrowski Josek pod nr 22 ulica Franciszkańska; Ruzga Hersz pod nr 8 ulica Muranowska; Mendelszych Josek pod nr 10 ulica Miła; Rozenwaser Icek pod nr 21 ulica Miła; Hejman Hersz pod nr 5 ulica Pokorna; Goldberg Icek pod nr 10 ulica Gęsia; Rapaport Gedajla pod nr 14 ulica Pawia; Goldberg Icek pod nr 9 ulica Dzika; Zenkler Fiszel pod nr 2 ulica Wołyńska; Żelitower Majer pod nr 19 ulica Gęsia; Janklewicz Jankiel pod nr 5041 ulica Wołyńska; Trzcina Mosiek pod nr 4 ulica Nowogrodzka; Wald Berek pod nr 16 na placu Grzybowskim; Bekerman Szaja pod nr 38*a* ulica Śliska; Goldberg Icek pod nr 16 ulica Śliska; Karpa Benjamin pod nr 7 ulica Sosnowa; Muszkat Wolf pod nr 29 ulica Pańska; Tabaksman Jankiel pod nr 1 ulica Twarda; Warman Abram pod nr 12 ulica Twarda; Roba Mordka pod Nr 4 ulica Twarda; Bekerman Boruch pod nr 39 ulica Tamka; Andrzej Mikila pod nr 52 ulica Marszałkowska; Szparn Icek pod nr 7 ulica Ordynacka; Szwarckop Kielman pod nr 8 ulica Furmańska; Hercenzang Szmul pod nr 7 ulica Marjensztadt; Nisenewoj pod nr 7 na Wązkim Dunaju; Szwajbrod pod nr 32 na Starem Mieście i Fransztern pod nr 24 na Starem Mieście.

O czem warszawski ober-policmajster podaje do wiadomości mieszkańców tutejszych. — (*Gaz. Polic.*) 2—3

Nekrologja.

† W dniu 26 b. m., w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9 i pół** zrana, odprawione zostanie nabożeństwo za duszę ś. p. Józefaty **Tokarskiej**, jako w dniu jej pogrzebu, na które pozostała synowica zaprasza krewnych i znajomych.

† Ś. p. Henryk **Lewestam**, dr filozofji, profesor zwyczajny Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 62, w d. 23 grudnia r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostali w głębokim smutku wdowa, synowie, córki, zięć, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na eksportację zwłok w dniu 26 grudnia r. b., we czwartek, o godzinie **12-stej** w południe, z domu nr 13 przy ulicy Chmielnej, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mającą.

† Katarzyna z Kuśmierskich **Papieska**, żona maszynisty drogi żelaznej terespolskiej, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami rozstała się z tym światem dnia 22 grudnia. Stroskany mąż z matką i siostrami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny dnia 24 grudnia, o godzinie **1-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —24028—

† Pozostała rodzina po ś. p. Tadeuszu **Jabłkowskim** starszym referencie leśnym w Łomży, składa najczulsze podziękowanie prezesowi tamecznemu p. Szczepkinowi, prezydentowi p. Zagrzejewskiemu, oraz duchowieństwu i szanownym kolegom, którzy na własnych barkach odnieśli zwłoki jego na miejsce wiecznego spoczynku. —23977—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 21-go grudnia. — Ostatnie wiadomości odebrane z Nowej Kaledonji zapewniają o zupełnem uspokojeniu zbuntowanych pokoleń.

× **Marsylja** 21 grudnia.—Gerant dziennika *Les Nouvelles* skazany został, za pomieszczenie w gazecie fałszywych wiadomości, na miesiąc więzienia, 1,000 franków grzywny i zapłacenie 10,000 franków tytułem poniesionych strat.

× **Cannes** 21 grudnia.—Zmarł tu główny redaktor gazety *Liberté*, Juljan Précy, w wieku lat 53 (znany u nas jako korespondent *Gazety Polskiej* pod pseudonimem V. Fleury).

× **Rzym** 21-go grudnia.—Wychodźtwo z Włoch do Ameryki południowej, mimo ostrzeżeń przez rząd ogłaszanych, nie ustaje.

× **Londyn** 21-go grudnia.— *Pall Mall Gazette* pomieszcza depeszę, według której ma być w Watykanie ustanowione biuro prasy, mające powstrzymywać gwałtowność wyrażeń gazet katolickich.

× **Berlin** 22-go grudnia.—Dzieło doktora Buscha: „Hrabia Bismarck i jego ludzie“ w trzeciej edycji już wyczerpane; nakładca przystępuje do czwartego wydania.

× **Norymberga** 22-go grudnia.—W roku przyszłym odbędzie się tu wystawa produktów metallurgicznych. Wystawę urządza związek fabrykantów blachy. Ma ona na celu poznajomienie z postępami fabrykacji blachy w różnych krajach.

× **Petersburg** 22-go grudnia.—Z ogólnego sprawozdania towarzystwa krzyża czerwonego okazuje się, iż od grudnia 1876 do 31 października 1878 roku wpłynęło do kasy dziewięć i pół miljona rubli; wydatki prawie zrównoważyły dochód, tak iż w dniu 1 listopada r. b. znajdowało się w kasie 114,000 rs.

× **Berno** 22-go grudnia. — Przebicie tunelu w górze św. Gotarda postępuje bez przerwy. Robotami kieruje p. Ludwik Fawre. Cała długość tunelu wynosić będzie 14,920 metrów. Dotąd przebito już od strony północnej 6,100 metrów, a od południowej 5,559. Pomimo niezwykłych trudności, prace uskuteczniają się w terminach przewidzianych, i cały tunel ukończony zostanie najdalej za półtora roku.

× **Haga** 22-go grudnia.—Municypalność ogłosiła już program uroczystości, mających się odbyć z powodu wjazdu króla i jego młodej małżonki do stolicy, w dniu 20 stycznia roku przyszłego. Wieczorem tegoż dnia fakelcug i serenada, w której weźmie udział kilkuset śpiewaków. 21-go uroczysta kantata wykonana w obecności królewskiej pary. 22-go uroczystość dworska. 23-go przyszła królowa będzie obecną przy spuszczaniu wojennego okrętu, wieczorem galowe przedstawienie. 24-go ludowe zabawy i koncert dworski. W dniu 27-ym królewska para opuści stolicę.

× **Nowy York** 21-go grudnia. — Rząd amerykański zamierzył wysłać pod kierunkiem pana Schufeldt ekspedycję do zachodnich puszcz Afryki, celem wyszukania dogodnych punktów dla stacyj handlowych.

Przegląd polityczny.

Lord Beaconsfield przyjmując deputację angielską z Kalifornji przybyłą do Londynu z podarunkami dla kanclerza wyrzekł, iż każdy dzień przynosi jakiś nowy szczegół na korzyść traktatu berlińskiego, co Europę przekonać powinno, iż jej dawne uprzedzenie przeciw wykonaniu tego traktatu było zupełnie niesłusznem.

Cel kongresu europejskiego t. j. pacyfikacja Europy zostaje osiągniętym, Disraeli nie wątpi, że w oznaczonym terminie cały świat będzie się mógł przekonać o zupełnem zrealizowaniu traktatu pokojowego.

Od pewnego czasu uwaga kanclerza Anglji wydaje się rzeczywiście bardzo trafną; kwestja pacyfikacji Europy robiła w ostatnich dniach znaczny postęp mianowicie od chwili porozumienia się Anglji z Rosją w sprawach dotyczących zawikłań wschodnich w środkowej Azji i na półwyspie bałkańskim.

Znana depesza *Standarda*, która zwiastowała ten ważny zwrot w polityce, miała więcej cechę urzędowego komunikatu ze strony rządu angielskiego, aniżeli telegramu oryginalnego, wysłanego z Petersburga. *Temps* dowiaduje się z Londynu, że porozumienie Rossji z gabinetem St.-James nastąpiło bezpośrednio, nie na drodze zwykłych dyplomatycznych korespondencyj.

Podobno wysłane przez hr. Szuwałowa przedstawienia właściwej sytuacji, zagrażającej w następstwach większem naprężeniem stosunków z Anglją, skłoniły Rossję do ugodowego zakończenia sprawy.

Oprócz wycofania poselstwa rossyjskiego z Kabulu, w którym to celu w tym tygodniu wysłane być mają urzędowe polecenia, gabinet petersburski przyrzec miał Anglji wycofanie wojsk okupacyjnych z Rumelji jeszcze przed spłatą całej kontrybucji ze strony Porty. Szczegóły te podaje *Temps*.

Times podaje wiadomość z Filippopola o wysłaniu cyrkularza przez ks. Korsakowa do urzędników rossyjskich z poleceniem ułatwiania a nie przeszkadzania komisji finansowej w spełnianiu jej czynności. Rozkazano też w tym duchu oddziaływać na ludność i objaśnić ją, że komisja rzeczona działa tylko dla dobra samego kraju. Wyrażono też życzenie, aby się więcej nie powtórzyły wypadki podobne tym, które miały miejsce z dyrektorem Schmidtem w Haskiöi w Jeni-Sagra.

Według wiadomości z półwyspu bałkańskiego wnioskowaćby też należało, że stosunki Porty z Czarnogórzem i Grecją zostaną wreszcie ugodowo załatwione. Co do pierwszej kwestji, to niema wprawdzie jeszcze żadnych stanowczych danych ze strony rządu otomańskiego, ale jest zapewnienie ks. Gorczakowa przesłane telegraficzną drogą z Berlina do Cetynji panu Joninowi, posłowi rossyjskiemu, że w obec dzisiejszych stosunków i widoków porozumienia się z Anglją, Porta będzie musiała zająć się kwestją albańsko-czarnogórską.

Co do sprostowania granic greckich, to według ostatnich wiadomości z Konstantynopola, wybrana już została turecka delegacja, która ma wejść w skład komisji ugodowej. Urzędownie co prawda nie ogłoszono jeszcze tej nominacji a wiadomo, że między zamiarem a wykonaniem u rządu tureckiego jest przynajmniej tak daleko jak z Konstantynopola do Mekki.

Trudności przewidywane ze strony księztw niepodległych skutkiem traktatu berlińskiego w kwestjach dotyczących ich zmian konstytucyjnych, zostały w krótszym niż przypuszczano czasie zupełnie usunięte. Tak Rumunja, jak i Serbia uznały potrzebę równouprawnienia wszystkich wyznań.

Serbski minister oświecenia Wasiljewicz udał się osobiście do Niszu, aby Skupczynie przedstawić projekt zaprowadzenia w szkołach średnich nauki języka rossyjskiego i literatury. Minister Risticz zaś zaproponował gabinetowi utworzenie ambasad serbskich przy dworze berlińskim, petersburskim, londyńskim, rzymskim i paryzkim. Małe księztewko chce widocznie korzystać ze wszystkich przywilejów swej niepodległości.

Partja reakcyjno-klerykalna we Francji nie zadowoliła się notą p. Waddingtona, wysłaną do Londynu z zapytaniem delikatnej natury, jakie właściwie są plany Anglji na wschodzie; podobno przed ukończeniem sesji postawioną zostanie jeszcze p. ministrowi interpelacja wielce drażliwa, czy też mu nie wiadomo, żeby rząd angielski pod jakąkolwiek formą, starał się o pozyskanie nowego terytorjum tureckiego. Powyższa interpelacja nabawi Waddingtona pewnego kłopotu, gdyż pragnął on o ile możności taić się jeszcze ze swojem stanowiskiem wobec Anglji, a tu niedyskretna prawica wyciągać go chce na słówka.

O losach kampanji afganistańskiej znowu nie mamy wiele ciekawych wiadomości jak tylko zapowiedź rychłego zajęcia Dżelledabadu i poddania się emira kabulskiego, co dzisiaj po porozumieniu się Anglji z Rossją nie ulega już powątpiewaniu.

Ponowiły się znowu pogłoski o ucieczce Szir-Alego i złożenia rządów w ręce syna Jakóba Khana; nie wiemy wszelako ile można przypisywać autentyczności tym wieściom, które już raz okazały się fałszywemi. Nicby zresztą dziwnego nie było, gdyby emir bez widoków wygranej umknął rzeczywiście z Kabulu pozostawiając losom dokończenie partji.

Donosiliśmy już, że pierwsza pogłoska tego rodzaju wcale nieprzyjemne zrobiła wrażenie w Londynie, gdyż w razie sprawdzenia odmieniłaby ona naraz całą sytuację i postawiła rząd anglo-indyjski już nie przeciw osobie emira, ale całej ludności i wszystkim koterjom pretendentów do tronu afghanistańskiego, wówczas mogłyby się powtórzyć wypadki z r. 1841 i zakończyć jeszcze katastrofą dzisiejszych zwycięzców.

Nowy gabinet włoski pod przewodnictwem Depretisa przedstawił się już izbom i nakreślił swój polityczny program, z którego wnioskować trzeba, że nowe ministerjum będzie się starało zaprowadzić porządek i ład w kraju za pomocą istniejących ustaw.

Proces Pasavantiego rozpocząć się ma dopiero w styczniu; podobno Cairoli upraszał króla o ułaskawienie winowajcy i zamianę kary śmierci na galery. Król przyrzekł zastanowić się nad tą kwestją.

Telegramy prywatne.

Londyn 21-go. — *Timesowi* donoszą z Filipopola dnia 20 b. m. książe Dondukow Korsakow wydał okólnik, w którym wszystkich urzędników rosyjskich przestrzega, żeby czynnie przychodzili z pomocą administracji finansowej, wyznaczonej przez komisję wschodnio-rumelijską i żeby mieszkańców objaśniali, iż ta komisja tylko dla dobra kraju pracuje. Komisja uchwaliła dla Dondukowa podziękowanie.

Paryż 21-go.—Salisbury zawiązuje układy, któych celem ma być stanowcze ze strony Rossji zrzeczenie się utrzymywania poselstwa w Kabulu.

Berlin 22. —Negocjacje w sprawie mięszanej okupacji Rumelji Wschodniej nie ustają. Salisbury zrobił podobno propozycję, żeby korpus okupacyjny utworzyć z wojsk rossyjskich, angieskich, i austrjackich. Włochy mają być przeciwne tej kombinacji.

Lwów 21-go. — Ukończone już zostało śledztwo dyscyplinarne przeciw policji w sprawie pochodu z pochodniami. Akta przesłano Potockiemu do Pesztu; towarzyszący namiestnikowi radca Löbl ma osobiście zdać sprawę cesarzowi ze śledztwa.

Białogród 21-go. — Adjutant księcia Trifunau na ulicy strzelił z rewolweru do deputowanego opozycji Mikołaja Paszyca ale go nie trafił. Z powodu tego wypadku, widocznie mającego przyczyny polityczne, panuje w mieście wielkie wzburzenie.

Londyn 21-go. — Ponieważ na angielskiej flocie Marmara w zatoce Artaki grasuje niebezpieczna gorączka epidemiczna, przeto eskadra admirała Hornby odpłynie w kierunku niedalekiej zatoki Bourla.

Wiedeń 21-go. — Donosi *Presse*, że pan Soukup, dyrektor berneńskiej filji zakładu kredytowego, mający nadzór nad opawską agenturą, z powodu nadużycia zawieszony w służbie,

Bern 21-go. — Izby szwajcarskie przyjęły paryzką konwencję monetarną z d. 5 grudnia, dotyczącą wybijania sztuk 5-frankowych.

Londyn 21-go. — Z Londynu wybrano do parlamentu kandydata liberalnego Dercui Maiclaure (2489 głosów). Konserwatysta Aleksander otrzymał 1878 głosów.

Konstantynopol 21-go.—Porta niezwłocznie ma złożyć Łobanowowi odpowiedź co do projektu stanowczego traktatu pokojowego.

Bukareszt 21-go. —Izba deputowanych przyjęła adres większością 75 głosów przeciw 1. Co się tyczy zmiany § 7 konstytucji, który cudzoziemcom nie-chrześcianom wzbrania pozyskania praw obywateli rumuńskich, powiada: „Ponieważ Rumunja znajduje się już teraz w ściśle określonej sytuacji politycznej, przeto sądzimy, iż ograniczający ten przepis można z konstytucji wykreślić.“

Lahora 21-go. — Według wiadomości otrzymanych z wąwozu chajberskiego, jenerał Manele wczoraj rano wyruszył z oddziałem wojska dla uśmierzenia nieprzyjaznych anglikom szczepów w dolinie Bazaru. Znowu krąży pogłoska, że Szir-Ali uciekł i pozostawił rządy synowi swemu Jakub-chanowi.

Kopenhaga 22-go. — Przy najpiękniejszem powietrzu odbyła się wczoraj wedle programu uroczystość zaślubin księcia Cumberland z księżniczką Tyrą. W świątecznie przystrojonej kaplicy pokojowej zgromadzili się o godzinie 5-tej po południu deputowani miasta, członkowie sejmu, przedstawiciele prasy, oraz ciało dyplomatyczne; o godzinie 6 udali się członkowie pierwszej rangi procesjonalnie do kościoła, gdzie również weszli król z księżniczką, a królowa z księciem Cumberland. Po odśpiewaniu psalmu przemawiał biskup Martensen poczem nastąpił akt zaślubin. O godzinie 11 powrócili nowo zaślubieni koleją do Fredensberga.

Berlin 22-go. — Donoszą z Paryża, że bliskiem jest porozumienie się mocarstw co do wspólnej okupacji Rumelji i Bulgarji po ustąpieniu rossjan. Francja już się zgadza podobno na ten projekt.

Rzym 22-go.—Dymisja prezesa izby Fariniego została odrzucona. Budżet uchwalony tylko do końca lutego; 161 deputowanych głosowało za tem a 74 przeciwko. Przy wyborach dopełniających na pięć miejsc w komisji finansowej nie utrzymał się żaden z kandydatów ministerjalnych, nawet Crispi. Natomiast ex minister Baccarini znaczną większością wybrany. Izba odroczyła się do dnia 14 stycznia.

Rzym 21-go.—Depretis zawiadamia izbę o utworzeniu gabinetu i oświadcza, że teraz jeszcze nie może rozwinąć programu zupełnego; wszelako członkowie gabinetu są znani a pozostaną wierni swoim zasadom dotychczasowym. Niektóre tylko punkta programu ministerjalnego Depretis chce uwydatnić. Gabinet będzie podtrzymywał opinję publiczną, silnie wykonywając prawa obowiązujące; zażąda dyskusji nad prawem o budowie kolei żelaznych; poprze prawo orzekające zniesienie podatku od mlewa; będzie dążył do osiągnięcia równowagi finansowej i złoży projekt rozległej reformy prawa wyborczego. Minister skaru składa projekta do prawa o tymczasowym budżecie dwumiesięcznym, przyczem izba nagłość uznaje. W senacie złożone zostały takie same wyjaśnienia. Marc Delaroche mianowany senatorem.

Peszt, 21-go.— Izba niższa przyjęła traktat pokojowy z Niemcami, po przemówieniu za tem ministra handlu i ministra prezydenta.

Paryż 22-go. — Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie izby poselskiej. Izba przyjęła poprawkę senatu co do stempla czekowego, ale odrzuciła natomiast poprawkę co do podwyższenia płacy duchownym. Bardoux, który przemawiał za przyjęciem tej ostatniej poprawki, wzbudził niezadowolenie. Finansowa komisja senatu postanowiła z zastrzeżeniem prawa zgodzić się na te uchwały. Chesnelong, dla uniknięcia konfliktu, zgadza się także na nie, ale konstatuje pojednawczość senatu, protestuje przeciw późnemu przedstawieniu budżetu i ostrzega przed samowładztwem jednej izby, nad które przekłada rządy tureckie. Senat uchwały izby przyjął.

— *Sprostowanie.* — W kolumnie 3-ciej, w wierszu 7-m od góry, dzisiejszego Nru, zamiast „Powabna“ czytać „Porwana.“

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka nr 23. Posiedzenie 12 grudnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
40	Ogrodowa	Zawistowska	Mąż nieobecny, dzieci drobnych 4.
18	Chmielna	Jasińska Ame.	Niewidoma, mąż w szpitalu.
12	Wilcza	Zjączkowski	Niewidomy.
77	Pańska	Józef Ziel..	Żona po chorobie, dzieci dr. 3, jedno chore
9	Niska	Marjan Soból	Wdowa, dzieci drobnych 5.
38	Nowolipie	Kuska Józefa	Mąż w szpitalu, dzieci drobnych 3.
9	Brzozowa	L. Piekarnik	W szpitalu, żona sparaliżowana, dz. dr. 4.
12	Brzozowa	Szmungoska J.	Wdowa, dzieci drobnych 4.
29	Piwna	Kulikowska J.	Niewidoma.
14	Wspólna	Krupińska Fr.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
7	Wróbla	Trybulska An.	Niewidoma.
291	Praga	Janiak Leok.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
48	Piękna	Frejer Wilhel.	Mąż ciężko chory, dzieci drobnych 3.
1	Dobra	Przybyłko An.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
6	Zajęcza	Roppe Sebast.	Żona od dawna chora, dzieci drobnych 2.

— Doktor **Adam Leszczyński** przyjechał z Tyflisu.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 4 w południe zimna st. 2 (Reaumura 761 Odmiana.)

— Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą st 1 cali 6.

TEATR WIELKI.

Dziś: Makbet

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Starzy Kawalerowie.

OSTATNI TYDZIEŃ

otwarcia **Wystawy Paryzkiej** w RESURSIE OBYWATELSKIEJ. Dzień zamknięcia 26-go Grudnia we czwartek.

Dla dzieci, pp. Studentów ceny zniżone. 4—6—23694—



Na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 28, w domu W-go Podgórskiego, nawprost hotelu Europejskiego, na 1-m piętrze, codziennie od godziny 9 rano do 10 w wieczór, otwarte jest

słynne w świecie

MUZEUM

Londyńskie West End, w 6-ciu wielkich oddziałach.

Wejście kop. 30,—dzieci płacą połowę.

Bliższe szczegóły w afiszach.

(3373) —24029—1—4

Komitet Ślizgawki

Warszawskiego Rzecznego

YACHT-KLUBU.

Z zezwolenia Władzy zostało uzyskane pozwolenie urządzenia **ślizgawki w Parku Łazienkowskim,** co niebawem nastąpi i przez ogłoszenia do wiadomości ogółu w swoim czsie podane będzie.

Panowie Członkowie Klubu z ich familjami maja wolne wejście, płacą jednak po kop. 15, jeżeli muzyka grać będzie, i kop. 30 podczas illuminacji. Goście wprowadzeni przez członków opłacają po kop. 15, a przy illuminacji lub muzyce kop. 30.

Bliższe szczegóły co do warunków abonamentu podadzą afisze umieszczone po otwarciu ślizgawki.

Każdej Niedzieli i w dni świąteczne **muzyka grać będzie** od godziny 1-szej do 4-tej po południu, o ile pogoda na to posłuży.

Ślizgawka otwartą będzie codziennie od godziny 10-tej rano.

Komitet Ślizgawki

von Althann de Melville.

1—1—23965— **Jakníkowski.**

Pismo Święte

z illustracjami Dorégo, w oprawie ozdobnej, do sprzedania za cenę bardzo przystępna.— Wiadomość w Introligatorni p. Jaworowskiego, ulica Niecała, dom Towarzystwa Lekarskiego Nr 7, w oficynie po prawej stronie na 1-m piętrze. 1—1—24005—

Ulica Leszno i róg Karmelickiej Nr 671.

WYPRZEDAŻ WIN

po cenie kosztu dawniejszemi pieniędzmi i dawniejszym cłem sprowadzonego, czyste zdrowe a nie drogie: Zieleniaki od kop. 50; Tokaje, Maślacze oryginalne rs. 1 kop. 30; udane od kop. 45. Przytem tak wytrawne tak i łagodne butelka od kop. 45, garniec od rs. 2. Przy tem w Handlu urządziłem sprzedaż piwa Bawarskiego z różnych fabryk po cenach fabrycznych tak na kosze jak i na butelki.— W tem miejscu można się dowiedzieć o sprzedaży Handlu od pół wieku egzystującego. 1—2—24013—

Piwo Radzikowskie,

zwane **„Pale Ale"** nagrodzone na tegorocznej Wystawie Paryzkiej **wielkim medalem srebrnym** jedynym na Cesarstwo i Królestwo; poleca się Szanownej Publiczności. Wyłączna sprzedaż ulica Miodowa Nr 4, również przyjmują się zamówienia na różne gatunki Piwa tejże Fabryki. 1—3—24021—

KRAWATY

NAJNOWSZE, SPINKI, SZPILKI do KRAWATÓW. CHUSTKI na SZYJĘ, PERFUMERJE,

W ZNACZNYM WYBORZE

świeżo *z Paryża* otrzymane

poleca Magazyn

M. Wierzbowskiej

przy ulicy Wierzbowej Nr 2.

2—0 — 239?9 —

Człowiek w sile wieku,

prócz gwarancji moralnej, mogący złożyć **kilka tysięcy rubli srebrem** na pewną ewikcję, poszukuje posady Kassjera, Magazyniera, lub tempodobnej posady.—Łaskawe oferty uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami A. Z. 40. 1—3—23993—

Do najęcia świeżo a pięknie wykończony Lokal

TUNEL,

na restaurację i bawarję, w miejscowości miasta fabrycznej, gdzie zakład podobny świetnie może prosperować. — Wiadomość na miejscu u właściciela domu, róg Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17, codzień do 10-tej z rana i od 3-ciej do 5-tej po południu. 1—3—23996—

Za bezcen:

Futro męzkie Elki za rs. 125; Garnitur Tumakowy za rs. 30; oraz Fortepian zupełnie w dobrym stanie za rs. 40. — Wiadomość ulica Pawia Nr 4 u Rządcy. 1—3—239?8—

Paryzkie Damskie

GORSETY

z pierwszorzędnych fabryk poleca Skład Bielizny

NATHANBLUTA,

Nr 22, Senatorska Nr 22,

wprost kościoła Ś-go Antoniego.

1—7—23985—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

cały kryty, ze stołem, zieloną brokatelą pokryty, nowego fasonu. — Ulica Śliska Nr 26 domu, mieszkania 9 —23972—1—3

Toaleta damska,

masiv mahoniowa, pięknie rzeźbiona, zupełnie nowa i **fuzja** Lefanché, 16-go kalibru do sprzedania.—Chmielna Nr 42, mieszkania 2. —24018—1—3

Jest do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku

LOKAL,

przy ulicy Wilczej pod Nrem 6, na 3-m piętrze od frontu, składający się z 4-ch pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, oraz 3-ch śpiżarek, wygódki i wodociągu, ze zlewem. —24012—1—3

W wielkim wyborze:

Zegarki genewskie

Regulatory freiburskie,

Zegary paryzkie

i DEWIZKI

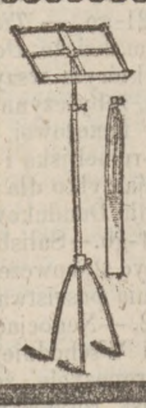
z trwałej kompozycji paryzkiej, po cenach umiarkowanych, poleca

Woroniecki,

zegarmistrz przy ulicy **Czystej.**

Wyjątkowo i w Niedziele: 8, 15 i 22 b. m. **Zakład będzie otwarty** od 1-ej do 6-tej godziny.

—22902—5—6



Pulpity do nut

po rs. 3½ i rs. 6.

Główny Skład. Miodowa 10.

Julian Berg.

1—6 — 23967 —

NAFTA

prima amerykańska, 60 kop. garniec, sprzedaje się w sklepie Norymbergskim. Leszno Nr 26. —24016—1—3

Świeże kiełbasy,

kiszki, salcesony, domowego urządzenia, masło wyborne i sery, nadeszły z gub. Zachodniej. — Ulica Wiejska Nr 3,— stróż wskaże. —24014—1—1

Duża Szuba podróżna,

w najlepszym stanie, do sprzedania.—Widok Nr 13, mieszkania 4,—stróż wskaże. —23987—1—1

Do sprzedania Szuba niedźwiadkowa,

prawie nowa, na osobę wysokiego wzrostu, za rs. 180.—Erywańska Nr 1, Franciszek odźwierny gmachu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego wskaże. —24019—1—3



Koń z uprzężą i Bryczka,

do sprzedania przy ulicy Nowowiejskiej Nr 9. Wiadomość u stróża. —24017—1—1

Zgubiono

w dniu 4/16 b. m. przechodząc ulicami: Miodową, Długą, Gęsią i Wołyńską zgubiono **kilka sztuk dowodów urzędowych.** —Łaskawy znalazca zechce odnieść na Rynek Starego-Miasta do domu Nr 18 i mieszkania Nr 18. za nagrodą rs. 3. 1—1—23994—

Akuszerka O. Gumińska,

za bardzo umiarkowaną cenę, przyjmuje osoby spodziewające się słabości. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. —24004—1—2

Do wynajęcia od Nowego Roku 1879

LOKAL,

z 4-ch pokoi i kuchni, w domu frontowym przy ulicy Niecałej Nr 8.—Wiadomość u stróża. —23999—1—3

Dwa Pokoje

ciepłe i suche, z piwnicą na drzewo i węgiel, od 1-go Stycznia 1879 r., są do najęcia za rs. 55 kwartalnie.—Niecała Nr 7, 1-sze piętro. —24015—1—2

Do najęcia duży

POKÓJ

elegancko umeblowany, z usługą i samowarem, może być ze stołem. — Świętokrzyzka Nr 21, stróż wskaże. —24010—1—1

LOKAL

na parterze, z 3-ch pokoi, kuchni i piwnicy, do najęcia od Nowego Roku, za rs. 300 rocznie.—Ulica Bracka Nr 6. —23991—1—1

10 rs. nagrody

za wykrycie skradzionych przedmiotów które są: Rewolwer Belgijski o 5-ciu strzałach w heban oprawny elegancki; Broszka złota czworogranna z 5-ma brylancikami; Kolczyki złote długie z perełkami (u dołu brakuje jednej perełki); Bransoleta złota dęta z granacikami; Kolczyki i Broszka złote emaljowane, kilkanaście sztuk numizmatów srebrnych; Zegar ścienny 8-kantowy wiedeński, mahoniowy. — Ulica Czysta Nr. 4 mieszkania 19. 1—1—24024—

Nagrody rs. 5.

W Niedzielę, w przejściu z za Żelaznej bramy na ulicę Zimną, zgubiony został **Woreczek skórzany,** w którym znajdowało się rs. 28 i trochę drobnej monety. Łaskawy znalazca raczy oddać tę kwotę na ulicę Zielną Nr 29, na 1-m piętrze do mieszkania **A. L.** za powyższą nagrodą. 1—2 — 24020 —

W dniu onegdajszym, w Niedzielę, za Żelazną Bramą, przy Gościnnym Dworze, zgubiono

Mufkę elkowę,

w której była chusteczka z dwoma rublami. Uczciwy znalazca, przez wzgląd na biedną panienkę, która nie swoją mufkę zgubiła, raczy takową zwrócić do magazynu p. Muklanowiczowej, przy ulicy Miodowej pod Nrem 4. —24034—1—1

W dniu 20 Grudnia

zginął piesek,

mały, czarny, pyszczek i łapki podpalane.— Łaskawy znalazca raczy go oddać na ulicę Przejazd pod Nr 7 —23992—1—3

— *Sprostowanie.* W dzisiejszym dodatku na stronnicy 2-giej, w ogłoszeniu o „Wydawnictwie Józefa Ungra", gdzie mowa o cenie ozdobnej oprawy, na cesarstwo i Królestwo, z wyciskami en rélief od tomu kop. 50, w następnym wierszu wkradła się pomyłka. Opuszczono bowiem liczbę 7 i dla tego zamiast jak wydrukowano ... od tomów 15 kop. 50,—czytać należy od tom 15-tu rs. 7 kop. 50.

NOWO-OTWORZONY

Skład Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

WŁ. ADAMSKIEGO,

przy ulicy Chmielnej i róg Wielkiej, vis à vis Komory Celnej.

Zaopatrzywszy starannie swój Skład w **Wina Szampańskie** prawdziwe francuzkie różnych marek, **Bordoskie** czerwone i białe: **Reńskie, Hiszpańskie, Węgierskie** stołowe z wyborowym smakiem, garniec **od rs. 3 do 5. Maślacze** stare; **Portweiny, Xeres, Madera. Porter i Piwo Angielskie** oryginalne, oraz **Piwo** krajowe w różnych gatunkach; **Araki, Cognaki, Śliwowice, Wódki** francuzkie na różne ceny; **Likiery** francuzkie, włoskie i krajowe, oraz **Wódki** różne miejscowe; **Bakalje** doborowe świeże; **Sardynki** francuzkie w oliwie; **Minogi, Łosoś Elblągski** wędzony i w oliwie; **Makrele. Sielawy** Augustowskie, **Sery** różne; **Buljon** francuzki, **Trufle, Szampiony i Groszek** francuzki; w puszkach i na funty oraz **Soye** angielskie różne, **Gruszki i Śliwki** suszone, **Powidła węgierekie i Miód** lipiec, **Musztarda** francuzka, angielska i krajowa. **Oliwa** Nicejska Vierge, **Octy** francuzkie winne estragonowe i zwyczajne. **Makarony** włoskie i krajowe, oraz wszelkie towary korzenne, mam honor polecić tenże względom Szanownej Publiczności. Ceny umiarkowane.

Przy handlu urządzone zostały **pokoje gościnne**, w których wydawane są potrawy gorące w każdym czasie.

Otwarty także został **Kantor pism perjodycznych.**

Z uszanowaniem, **WŁ. ADAMSKI.**

2—6 — 23744 —

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, polecają się względom Szanownej Publiczności

SKŁADY PIWA

H. Jung (plac Ś-go Aleksandra Nr 8).

Antoniego Boenisza,

w hotelu **Kowieńskim** (Kozia Nr 1), ten ostatni otrzymał prawo wyłącznej sprzedaży znanego dobrocią piwa

SKIERNIEWICKIEGO,

w różnych gatunkach na szczególne uznanie zasługują: Nord-Ale, Simpleks, Marcowe, Lagrowe i inne. — Zamówienia na gatunki powyższych 3-ch firm przyjmują się w obu Składach. —3—23795—

Fortepianistka

bardzo dobrze grająca na fortepianie, przyjmuje zamówienia na wieczory i bale tańcujące.—Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Zamku Nr 105, na 4 piętrze, drzwi po lewej ręce. —23699—3—3

Z powodu nagłego wyjazdu

jest do odstąpienia na jednej z pryncypalnych ulic **RESTAURACJA** wraz z kawiarnią i mleczarnią od lat piętnastu egzystująca z dobrym Bilardem i całym urządzeniem, z kontraktem trzy-letnim za cenę bardzo przystępną.—Wiadomość w kantorze stręczeń służących pod Nr 5 przy ulicy Freta. Tamże jest do umieszczenia służba obojga płci od nadchodzącego kwartału z dobremi świadectwami. 3—3—23641—



OSTRYGI HOLSZTYŃSKIE i OSTENDZKIE,

codziennie świeże, otrzymuje Handel **Ant Stępkowskiego**. Wierzbowa Nr 5. 31—0 — 17272 —

Sprzedaż Piwa z najpierwszych browarów,

przy ulicy Ogrodowej Nr 20.

Można zamawiać pocztą miejską. Dla amatorów piwa lekkiego, poleca się piwo **Żerańskie** nadzwyczaj przyjemne, lekkie, jasny kolor; nadto piwo **Lubelskie**, po 7 i pół mała, a 10 kop. duża butelka; **Eksport** po 10 kop. i Lagrowe Herman Jung, oraz **Porter** krajowy słodki, zastępujący Maltz-ekstrakt po 12 i pół, piwo na flakony po 6 kop. **Simplex Warszawski** po 12 i pół kop. Ceny bez butelek. Na próżne butelki zostawia się po 5 kop., najmniejsze zamówienia będą odsyłane z największą akuratnością i z możliwem pośpiechem,—poleca się **A. Dębicki.** —20232—9—10

NA GWIAZDKĘ!!!

nadszedł wielki transport

Zabawek Dziecinnych

oraz różnych podarków dla każdego wieku do

Składu Papieru i Galanterji

Ludwika Rosenzweig,

(dawniej M. Szafir)

ulica Freta Nr 1, naprzeciw kościoła Ś-go Jacka.

6—6 — 22411—

Jest do odstąpienia

DYSTRYBUCJA,

przy ulicy Nowo-Senatrrskiej (gdzie Kassa Przemysłowców Warszawskich Nr 7. 5—6—23637—

9. CHMIELNA 9.

obok Nowego-Światu

DJANA KĄPIELE

wanny, kąpiele rzymskie i parowe zwyczajne, takież prysznice.

Ceny zwyczajne.

9. CHMIELNA. 9.

obok Nowego-Światu

4—10 — 23733 —

KSIĘGARNIA

A. Czerkiesowa & Comp.

w WARSZAWIE,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 67.

NA PODARUNKI ŚWIĄTECZNE

poleca wielki wybór **Książek dla dzieci** w języku rossyjskim. — Taż księgarnia przyjmuje **prenumeratę** na wszelkie **pisma perjodyczne i gazety wychodzące w Petersburgu i Moskwie,** po cenie przez Redakcje oznaczonej. 2—6—23763—

SKŁAD HERBATY

firmy

BAKUMENKO,

na rogu Krakowskiego - Przedmieścia i placu Zygmunta,

otrzymał świeży transport herbaty tegorocznego zbioru, z której wyszczególnia gatunki, jako odznaczające się nadzwyczaj silnym aromatem i przyjemnym smakiem, a mianowicie: sefaszen na rs. 1 kop. 50, fu-cze-fu na rs. 2 i jako rzadkość Cesarską różę na rs. 2 kop. 50. 2—2—23481—

Dwie Kozetki,

dwa fotele, sześć krzeseł i stół, czarne gruszkowe, oraz biurko dębowe do sprzedania; ulica Świętokrzyzka Nr 14 na dole, w bramie na prawo. — Tamże **dwa Majątki** do sprzedania bez pośredników, w Siedleckiem, włók 43 i w Kieleckiem 23. Oraz poszukuje się pożyczki 25,000 na 1-szy numer hipoteki po Towarzystwie, na jeden z piękniejszych majątków w Siedleckiem. 2—2—23959—

Poszukuje się zaraz

POMIESZCZENIE

dla warszawskiej szkoły miejskiej, składające się z 10 pokoi i kuchni, oraz mieszkania dla stróża, góry, drwalni i piwnicy.

Osoby interesowane porozumieć się mogą osobiście lub listownie z Inspektorem Szkoły codziennie od 9—12 rano i od 4—8 wieczorem w kancelarji. — Ulica Bednarska Nr 3 (róg Dobrej). 3—3—23636 -

SKLEP

Artykułów Spożywczych,

przy ulicy Chłodnej Nr 30, w domu p. Szmajke, poleca: **Masła, Mąki, Powidła, Śliwki, Miód, Mak, Grzyby, Jaja** i co tylko w zakres tego interesu wchodzi. w wyborowych gatunkach i po najumiarkowańszych cenach, tamże nadchodzą codzień świeże **Drożdże.** Obstalunki na Strucle z Anyżem i Maślanne przyjmują się. 2—2—23938—

Szynki po 22½ i 20 kop. funt;
Polędwicy po 25 kop. funt;
Słoniny po 6 rs. pud; sprzedaje Sklep

GRIGOTOWICZA,

Nowy-Świat Nr 20.

Tamże jest do odstąpienia **Magazyn Mód**, i Strojów damskich, i ubiorów dziecinnych, za który trzeba zapłacić rs. 3500. —Przyjmuje się w rachunku dobra hipoteka. 2—2—23960—

Nowy transport.

Puch Edredonowy

funt rs. 9.

Puch zwyczajny

funt od rs. 1.

Pierze darte nowe

funt od kop. 35.

Żelazna Brama, plac targowy, vis à vis wodociągu, dom pana Fenigstejna Nr 5.

APFELBAUM.

6—6 — 20446 —

Dla miłośników starożytnych zabytków

jest do sprzedania **Zbroja misternie wykonana,** przed dwoma wiekami ze Wschodu do Polski sprowadzona.— Obejrzeć i nabyć ją można w Handlu N. S. Brünera w Hotelu Europejskim 3—3 — 23758 —

Nagrody rsr. 20.

W dniu 16-ym b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, wysiadając z dorożki, blizko rogatek powązkowskich, **zgubiono Portmonetkę** z czerwonej skóry, używaną, wewnątrz znajdowało się około rs. 50, oraz rozmaite rachunki, kwity i bileta wizytowe. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowej na ulicę Chłodną pod Nr 3/933, do szwajcara.—23690

Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku.

Z powodu spełzłej bezskutecznie licytacji na dostawę drzewa do Zakładu Wód Mineralnych Ciechocińskich, Zarząd tychże wód podaje do wiadomości powszechnej, że powtórna licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę 1?9½ kub. sażeni miary ruskiej, nie zaś jak poprzednio na 245¾ sażeni) odbędzie się w Ciechocinku w biurze dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1878/9 r. o godzinie 11 z rana.

Licytacja in minus rozpocznie się od ceny rubli sr. 19 za sażeń. Wadjum w kwocie rs. 244, przy deklaracji złożone być winno. 2—2 — 23701 —

Fabryka Żniwiarek J. A. KRASZEWSKIEGO

w WARSZAWIE.

Doszło do wiadomości Zarządu, iż pewne interesowane osoby rozsiewają tendencyjnie fałszywe pogłoski, jakoby Fabryka miała zaprzestać na przyszłość wyrobu żniwiarek, i stara się obecnie tylko o wyprzedaż starego bezużytecznego towaru. Skutkiem tego. Zarząd czuje się w obowiązku podać niniejszem do wiadomości PP. Obywateli Ziemskich, że już z rozpoczęciem żniw ubiegłych, caloroczna produkcja fabryki, w liczbie kilkuset sztuk, całkowicie wyczerpaną została, co spowodowało odmowę w przyjmowaniu nader licznych spóźnionych zamówień, a nawet opóźnienie w wysłaniu niektórych dawniej zamówionych żniwiarek.

Nietrudno z tego przekonać się każdemu będzie, iż nie posiadając żadnych starych wyrobów o wyprzedaży, takowych troszczyć się nie potrzebuje.

Natomiast przeciwnie Fabryka na przyszłość tak jak i w roku bieżącym wyrabiać będzie żniwiarki systemu W. A. Wood'a z nowemi zastosowanemi do miejscowych warunków ulepszeniami, oraz Kosiarki „Błyskawica," z któremi od lat dwóch odbywane próby w Rakowcu pod Warszawą i w dobrach JO. Księcia Druckiego-Lubeckiego na Litwie, wykazały ich wyższość nad innemi do tego użytku przeznaczonemi machinami.

Fabryka rozwijając coraz na większą skalę swą działalność, ma mocne przekonanie, iż Panowie Obywatele Ziemscy, zdołają w właściwy sposób ocenić takową widząc iż wyroby swe sprzedaje po cenach niższych o 25% od cen zagranicznych, a także daje taką gwarancję, jakiej żadna zagraniczna fabryka udzielić nie jest w stanie.

1—3 — 23873 —

PŁUGI

PATENTOWANE UNIWERSALNE,

samochody nowego systemu p. **Oszmianca,** których doskonałość pod względem regularnej i dobrej orki, oraz lekkości chodu, dowiedzioną została w licznych zastosowaniach i na próbach odbytych w miesiącu Październiku r. b. w Rakowcu pod Warszawą, wyrabiane są

wyłącznie w Zakładach Akcyjnego Towarzystwa Przemysłowego

Lilpop, Rau i Loewenstein w Warszawie,

ulica Świętojerska Nr 6,

oraz w Warsztatach Mechanicznych, należących do tegoż Towarzystwa w **Sławucie** (stacja Drogi żelaznej Kijowsko-Brzeskiej), gdzie pługi te mogą być w każdym czasie widziane i nabywane. 5—5—21993—

Praktyczne i trwałe

MASZYNY DO SZYCIA

wszelkich systemów, jak dotychczas tak i nadal

W SKŁADZIE PIERWSZEJ KRAJOWEJ FABRYKI

Krakowskie-Przedmieście Nr 69,

NAJTANIEJ

NABYĆ MOŻNA

„Maszyny Mansfelda, Ortha, Słupkowe Cylindrowe, Elastique dla szewców. Skład poleca

9—9 — 21530 —

Potrzebne są

P A N N Y

do maszyny Wheelera Wilsona i bardzo zdatne do staników.—Podwale Nr 8, na 1-m piętrze. —23677—1—3

Student Uniwersytetu,

który ukończył gimnazjum z medalem i posiada gruntownie języki: francuzki i niemiecki (z konwersacją), oraz łaciński, grecki i matematykę, życzy udzielać lekcje. — Wiadomość: ulica Świętojerska Nr domu 22, u P. Jasinowskiego, adwokata. —23982—1—3

Potrzebny Drukarz,

który jest zarazem i zecerem, do fabryki kopert i drukarni pośpiesznej, przy ulicy Długiej Nr 32, wprost hotelu Niemieckiego. —23984—1—6

Potrzebny jest Dozorca,

któryby się znał także i na gospodarstwie wiejskiem, z kaucją rs. 400.—Wiadomość: Podwale Nr 7, u rządcy domu; zastać można codziennie o godzinie 8-ej wieczorem. —23983—

Bardzo tanio do sprzedania

Mleko

prosto od krów, rano i wieczorem, co dzień; kwarta 7½ kop.—Wiejska Nr 12, mieszk. 10. —23953—2—3

Potrzebny jest na prowincję

Wspólnik-Technik

do Dentysty, na dogodnych warunkach, posiadać winien swoje aparata i instrumenty.—Wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 17, u J. Bendetsohna. —24009—1—3

WYPRZEDAŻ

różnych Mebli,

z magazynu przy ulicy Marszałkowskiej w domu pp. Kralla i Sejdlera pod Nrem 67. —24008—1—12

OBRAZ

nowy, pięknej roboty, z mchów i muszli, mogący służyć na miły upominek w obecnej porze na gwiazdkę: złożonym został w Bazarze „Merkurego."—Tłomackie Nr 2. —24000—1—1

SZAFY

jesionowe z 12-ma szufladami i bufeta w dobrym stanie, nie drogo, oraz **Futra** jedno palto na lisach z bobrowym kołnierzem, druga algierka tchurzami podbita, a wyłogi amerykańskie. Wiadomość: ulica Szczygla Nr 4, u Matusielańskiej. Szafy złożone są na sprzedaż w Targu Rybińskiego, plac Trzech Krzyży. —23354—3—3

WAŻNA WIADOMOŚĆ
Dla Szanownej Publiczności
NA SEZON ZIMOWY
Otrzymałem Wielki Wybór Garderoby Męzkiej:

Palta zimowe, Palta jesienne, Burki na miasto, Burki z nieprzemakalnego sukna. — Garnitury: Żakietowe, Marynarkowe, Tużurkowe i Frakowe. Szlafroki dubl., ranne ubrania, Kurtki do polowania, Bluzy do konnej jazdy, Palta dziecinne i Garnitury, Spodnie i Kamizelki różnych gatunków; po różnych cenach.

Z uszanowaniem

E. Samet,

Krawiec z Wiednia Stefansplac Nr 1, w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Kriszczatek dom Linincenkow. 1?—0—20667—

Kupić nie kupić, a czemu nie zobaczyć!!!

Tyle ładnych rzeczy, tylko co odebranych z Paryża i Wiednia dla upiększenia gabinetów, buduarów i **damskich twarzyczek. Magazyn à la Renaissance**. Wierzbowa, Hotel Angielski.
4—6 — 23781 —

Wigilja Bożego Narodzenia!!!

Przyjmują się zamówienia na **MAJONEZY Z RYB**, za osobę po k. 70, jakoteż **RYBY do ubrania**, **półmisek** po rs. 2, oraz **PASZTETY ze zwierzyny i ROLADY z Indorów** po kop. 90 za funt, w nowo otworzonej

RESTAURACJI

Plac Teatralny, pierwsze piętro Numer 7-my,
z czem się poleca

S. Zięciakiewicz.

2—3 — 23925 —

NA GWIAZDKĘ
PODAREK PRZEDZIWNY!!

Nowy wynalazek **„MIKROSKOP-FLOROSKOP** (Microscope-Floroscope) powiększający o 25—700 razy. Cena **rs. 2**. — Nowy ten przyrząd oddaje większe usługi, niżeli mikroskop w cenie 200 rs. Przydatny jest dla lekarzy, aptekarzy, studjujących botanikę i w ogóle dla każdego, ktoby pragnął poznać fałsze w substancjach artykułów spożywczych.—Nabyć można Mikroskop-Floroskop, u wynalazcy Pana Monsee z Paryża—w Hotelu Europejskim, mieszkania Nr 59. codziennie od godziny 3 do 5 po południu, włącznie. 3—3 — 23874 —

SKŁAD WIN, DELIKATESÓW, HERBATY, CUKRU I TOWARÓW KOLONJALNYCH
STEFANA DOBRYCZA & Comp.

Nadwornych Dostawców Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, egzystujący od 1790 roku.

Poleca **Wina węgierskie** wytrawne i łagodne; **Francuzkie** czerwone i białe; **Burgońskie, Reńskie, Szampańskie** różnych marek; **Porter** angielski; **Rumy i Araki**, stare **Wódki i Likiery** zagraniczne, wszelkie **Delikatesy; Oliwę i Ocet; Musztardy** w rozmaitych gatunkach, oraz **ŚWIEŻE TOWARY KOLONJALNE.** 4—4 — 23807 —

NOWO-OTWORZONY

SKLEP
przy ulicy Świętokrzyzkiej, wprost Włodzimierskiej Nr 17,

ma zaszczyt przy nadchodzących Świętach, polecić się Szanownej Publiczności z **likierami, arakami i wódkami** pochodzącemi z **Dystylarni** pod firmą **K. SCHNAJDER** w Warszawie. 2—2—23952—

Ważna Wiadomość
dla Panów Krawców.

Przyjmuje się na rok 1879 prenumera na Dzienniki

Paryzkie mężkie mody

z żurnalami, o warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Żórawiej Nr 27, mieszkania Nr 11, gdzie komplet żurnali miesięcznie otrzymywanych, będzie mozna obejrzeć.
3—10 — 23792 —

Cukiernia
G. MICHEL,

Podwal Nr 3, (drugi dom od rogu Senatorskiej).

Wszystko co głosi zakład cukierniczy
Wyborne PLACKI, wyroby SŁODYCZY,
CUKRY deseru — przeróżne KARMELKI.
Fabryki własnej PIERNIKÓW stos wielki
W różnych gatunkach — MAŚLANE STRU
[CELKI,
Wszystko co tylko wymagają Święta
O tem CUKIERNIA G. MICHLA pamięta
I przygotuje—skarbiąc łaskę małą,
By mu na stole nic nie pozostało.

Fabrykant i Korrektor
Instrumentów Smyczkowych
Józef Pötzl,

(dawniej H. Schuster),
Krakowskie - Przedmieście Nr 454, wprost kościoła Ś-tej Anny),

ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż posiada w swym Magazynie odpowiednią ilość **Instrumentów smyczkowych** różnych gatunków i cen, oraz prawdziwe **struny włoskie, kalafonię, sordynki, smyczki** i t. p. muzyczne przedmioty. **KORREKTĘ I WSZELKĄ REPARACJĘ** instrumentów smyczkowych wykonywa z pożądaną dokładnością i eleganckiem wykończeniem,—z czem poleca się Szanownej Publiczności

3—6—22417— **J. PÖTZL.**

Do sprzedania

Palto podszyte elkami

amerykańskiemi, za rs. 85; **Palto** podszyte szopami, za rs. 45. Nowy-Swiat, Nr 57, u kuśnierza Lipińskiego 3—3 — 23784 —

Magazyn Hurtowy i Detaliczny
Okryć Damskich
M. LIPIEC,

przy ulicy Nowolipki, wprost ulicy Przojazd pod Nr 4, w domu własnym.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że zaopatrzył swój Magazyn w najnowsze i najmodniejsze zagraniczne i krajowe Okrycia damskie, Dolmany i Paletoty zimowe, Halki, ranne Szlafroki damskie które nabyć można za ceny umiarkowane.
3—3 — 23593 —

Dwa Sklepy,

jeden mydlarski drugi rzeźnika, do odstąpienia Ś-to-Jerska Nr 13. 1—2 — 23770 —

Jest do sprzedania

Zakład Fotograficzny

w **Kijowie,** przynoszący rocznego dochodu do **siedmiu tysięcy rubli**.—O warunkach dowiedzieć się można piśmiennie lub osobiście u właściciela zakładu, podług adresu: Fotograf Gołuszków w Kijowie, na Kreszczatikie, dom Warchałowskiego. —22692—9—6

Magazyn Bonbonierek
krajowych i zagranicznych,

przy rogu ulic: Królewskiej i Nowo-Zielnej, zaopatrzony został w wielki wybór bonbonierek, pudełek do biżuterji, rękawiczek tak krajowych jak i zagranicznych, po cenach bardzo przystępnych. —23066—11—12

Koleje Żelazne.

	Odchodzą god. min.	Przychodzą godz. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	1 45 w.	8 40 r.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 p.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w	6 43 w.
Nadwiślańska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	5 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeńs.	12 55 p.	10 25 r

Piekarnia Petersburska,

ulica Nowomiejska, vel Gołębia, Nr 16, w domu zwanym „Gdańska Piwnica",
poleca wybór pieczywa na Święta nadchodzące: Strucle z Anyżem i Maślane z Makiem i Migdałami, Chleb czysto żytni i wiejski bardzo smaczny, Bułki świeże dwa razy dziennie, obstalunki przyjmują się w Sklepie w tymże domu.

Ferdynant Ertel.
2—2—23939—

Minogi Elbląskie

w $1/1$, $1/2$ i $1/4$ baryłkach, **Makrele marynowane, Półgęski pomorskie** wędzone, nadeszły do Handlu Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

Ant. Stępkowskiego,

ulica Wierzbowa Nr 5/473c.
4—6—23584—

RESTAURACJA
KONSTANTEGO

w hotelu Angielskim, przy ulicy Wierzbowej, ma zaszczyt podać do wiadomości Szanownej Publiczności, że w dniu Wigilji, wydawane będą tak w Restauracji jak i na miasto

Wieczerze Wigilijne

po rs. 1 kop 50 od osoby.
—23898—2—2

KĄPIELE

na Nowym-Świecie, pod Nr 34, wprost Chmielnej, otwarte od 10-tej z rana do 8-mej w wieczór. Za wannę po 30 kop. 2—3—23942—

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52,
otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 1ej z południa. —22597—7—0

Na Gwiazdkę dla dziewczynek
UBRANKA

po cenach przystępnych, sprzedaje Magazyn Mód Marji.—Ulica Świętokrzyzka Nr 13, naprzeciw Włodzimierskiej 2—2—23961—

WIGILJA
BOŻEGO NARODZENIA.

Jak poprzednich lat tak i w roku bieżącym urządzoną będzie w Hotelu Krakowskim w Restauracji Aleksandra, Kolacja Wigilijna po **rs. 1 kop. 50,** od osoby, poczynając od godziny 5-tej po południu, do 11 w nocy, wydawać się mająca. Zamówienia na miasto lub większe w samym zakładzie, uprasza się wcześniej dopełniać, aby można akuratniej wykonać.

Przytem polecają się **Wina** różne i inne napoje w jak najlepszych gatunkach, oraz już znane z dobrego smaku **Pasztety na sposób Strasburgski** własnego wyrobu, przygotowane są w wielkiej ilości na Święta, w funtach po **rs. 1.**— Powyższy Zakład poleca wielki zapas przygotowanych Konfitur i kompotów, Marynat, Soków, Galaret, Szyjek rakowych i Masła rakowego, po cenach umiarkowanych.

Aleksander Jałoszyński.

5—6 — 23656 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Декабря 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner. **Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.**

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 288. Poniedziałek. Dnia 11 (23) grudnia 1878 roku.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* Z procentów od kapitału zapisanego przez b. p. Rozalję Flatau, pod nazwą legatu „Jakóba Ludwika Flatau,“ przeznaczoną została corocznie suma rs. 300 na posag dla biednej panny starozakonnej, moralnego prowadzenia się, urodzonej w tutejszym kraju, mającej nie mniej 16 i nie więcej 25 lat wieku. Krewne zapisodawczyni, lub jej męża Jakóba Ludwika Flatau, mają do pozyskania posagu pierwszeństwo przed innemi kandydatkami.

Odpowiednio do warunków zapisu, przyznanie posagu nastąpi w rocznicę śmierci zapisodawczyni, to jest 16 (28) kwietnia 1879 r., wypłata zaś takowego posagu dopełnioną zostanie nie wcześniej, jak po przedstawieniu przez wybraną kandydatkę radzie miejskiej metryki ślubnej należycie ulegalizowanej.

Osoby pragnące współubiegać się o pozyskanie w roku 1879 wyżej oznaczonego posagu, obowiązane są najdalej do dnia 1 (13) kwietnia 1879 r. wnieść o to podanie do rady miejskiej i dołączyć do takowego następujące dowody:

1) metrykę urodzenia na dowód, że kandydatka urodziła się w kraju tutejszym, wyznaje wiarę mojżeszową i ma nie mniej 16 i nie więcej 25 lat wieku;

2) świadectwo wydane przez dwóch właścicieli nieruchomości ziemskich lub miejskich, że kandydatka jest niezamężną, prowadzi się moralnie i znajduje się wraz z rodzicami swemi w stanie niezamożnym;

3) krewne zapisodawczyni lub jej męża powinny nadto dołączyć odpowiednie świadectwo o stopniu swego pokrewieństwa z familją Flatau lub zapisodawczyni.

Wszystkie wyżej wymienione świadectwa powinny być zalegalizowane przez odpowiednie władze administracyjno-policyjne nietylko co do własnoręczności podpisów ale i co do wiarogodności faktów.

Za członka zarządzającego czynnościami rady *J. Magnuski*

Stosunki prawne pomiędzy panem a sługą.

IV.

—*A. P.*— Jeżeli sługa chce opuścić swego pana, powinien podziękować mu w służbie rocznej na trzy miesiące przed terminem, w kwartalnej na miesiąc, a w miesięcznej na piętnaście dni. Ponieważ służba miejska bywa zawsze kwartalną, przeto można przyjąć za stałą zasadę w mieście, że sługa na miesiąc przed opuszczeniem służby, to jest przed zwykłym terminem kwartalnym (św. Jan, św. Michał i t. p.) powinien oświadczyć o tem panu. Tego faktu, że podziękował na czas panu, sługa może dowodzić świadkami.

Powyższy przepis stosuje się w zupełności i do pana który chce słudze wymówić miejsce.

Sługa, który panu za służbę w właściwym czasie podziękował, może żądać od niego pozwolenia na piśmie do poszukania innego miejsca. Pan nie ma prawa odmówić słudze tego pozwolenia.

Żądanie pozwolenia uważa się za nieodłączne od podziękowania za służbę. Jeżeli sługa dziękuje tylko a nie żąda pozwolenia na piśmie do poszukania innego miejsca, podziękowanie jego jest bez znaczenia. Ustawa gminna powiada, iż wówczas się będzie rozumiało, że dziękował tylko dla zwyczaju, jak to w niektórych okolicach się dzieje.

Jeżeli na miesiąc przed kwartałem ani pan słudze miejsca nie wypowiedział, ani sługa nie dziękował za nie, wtedy się rozumie, iż sługa pozostaje na taki czas, jak się dawniej urządził, to jest wedle obyczaju miejskiego na kwartał.

Bywają przypadki, w których pan mocen jest odprawić sługę przed terminem, przyczem płaci mu umówione wynagrodzenie tylko za czas, jaki przesłużył do dnia oddalenia.

Przypadki te są następujące:

1) jeżeli sługa poważy się panu, pani lub komukolwiek z domowników wyrządzić obelgę;

2) jeżeli o którejkolwiek z tych osób roznosi krzywdzące wieści, albo przez podszepty złośliwe do swarów w domu doprowadza;

3) jeżeli okazuje panu upór, zuchwalstwo i jego rozkazów nie spełnia;

4) jeżeli się wzbrania pilnować pana lub panią w chorobie;

5) jeżeli pan przełoży nad sługą zwierzchnika, a on mu hardo się stawia, nie słucha jego rozkazów, lub wyrządza obelgę;

6) jeżeli dzieci pańskie na złe naprowadza, albo daje im gorszące przykłady;

7) jeżeli z dziećmi, które pan powierzy jego pieczy, tak źle lub niedbale się obchodzi, że dzieciom z tego powodu zagrażać może niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub życia; jeżeli naprzykład nie pilnuje, aby przy zabawie nie uległy jakiemu nieszczęściu, jeżeli je bije i t. p.;

8) jeżeli panu co ukradł, albo się przeniewierzył, lub inną sługę do tego namawiał, albo też wreszcie wiedząc o kradzieży, przez innego sługę spełnionej, lub jakiemkolwiek przeniewierzeniu, nie doniósł o tem panu;

9) jeżeli bez wiedzy państwa, na ich imię bierze co na kredyt, albo pożycza;

10) jeżeli bez wiedzy i pozwolenia państwa noce za domem przepędzał, więcej niż raz jeden;

11) jeżeli będąc już raz napominany, z ogniem albo ze światłem nieostrożnie się obchodzi;

12) jeżeli przez swą nieostrożność stał się przyczyną pożaru;

13) jeżeli powierzone mu bydlę z własnej winy zniszczy, albo niedbale koło niego chodzi, lub wreszcie je katuje;

14) jeżeli przez złość albo niechęć wyrządzi panu jaką znaczną szkodę;

15) jeżeli z własnej winy nabawił się nieznośnej choroby;

16) jeżeli bez pozwolenia wychodzi, albo pozwolenie przetrzymuje, albo się spóźnia do pracy, lub w jakikolwiek inny sposób powinności zaniedbuje i pomimo dwukrotnej przestrogi z niedbalstwa się nie poprawia;

17) jeżeli się oddaje pijaństwu, grze w pieniądze, albo rozpuście;

18) jeżeli przez kłótnie albo bitwy robi w domu zamięszanie, i nawet napominany, z tego się nie poprawia;

19) jezeli się okaże, że nie umie tej roboty, której się podjął przy ugodzie;

20) jeżeli za jakiekolwiek przestępstwo skazany został więcej, niż na siedm dni aresztu;

21) jeżeli się okaże, że przy ugodzie okazał fałszywe świadectwo.

W następujących znowu wypadkach sługa może opuścić swego pana:

1) jeżeli przez złe lub zbyt surowe obchodzenie się pana, życiu jego lub zdrowiu zagraża niebezpieczeństwo;

2) jezeli pan usiłuje nakłonić sługę do uczynków przeciwnych prawu, albo dobrym obyczajom, jak również jeżeli go nie broni od podobnych nalegań innych osób, które w domu mieszkają lub bywają;

3) jeżeli pan nie płaci słudze należnej pensji, albo nie daje niezbędnej żywności, lub pomieścił go w miejscu dla zdrowia szkodliwem;

4) jeżeli pan chce wyjechać za granicę Królestwa i sługę wziąć z sobą, a tego sobie przy ugodzie nie wymówił;

5) jeżeli z powodu ciężkiej choroby sługa stał się niezdolnym do pełnienia nadal obowiązków.

We wszystkich wyżej rzeczonych przypadkach, gdy sługa podziękuje panu, ten ostatni winien go zaraz uwolnić i zapłacić wszystko, co mu się należy za czas wysłużony. Gdyby pan tego nie chciał dobrowolnie uczynić, sługa może udać się z zażaleniem do sędziego pokoju (w mieście), lub do sądu gminnego (na wsi), a sąd wyrzeka, czy sługa ma nadal pozostać, czy też pan winien go uwolnić. Dopóki jednak decyzja w tym względzie nie nastąpi, sługa musi pozostać na miejscu.

W następujących czterech przypadkach sługa może odejść przed terminem, winien jednak podziękować panu na dwa tygodnie przed odejściem, a jeżeli chce odejść zaraz, dać na swoje miejsce odpowiedniego zastępcę:

1) jeżeli rodzice potrzebują go do pracy w gospodarstwie, albo opieki w chorobie lub starości;

2) jeżeli sługa wstępując w związki małżeńskie, lub przez inne korzystne dla niego zdarzenie, znalazł sposób zaprowadzenia sobie własnego gospodarstwa;

3) jeżeli otworzył się dla niego spadek, którego bez opuszczenia służby objąć nie może;

4) jeżeli służącej mężatce umrze mąż, pozostawiwszy gospodarstwo lub dzieci, liczące mniej niż czternaście lat wieku.

Jeżeli pan odprawi sługę bez żadnej prawnej przyczyny, obowiązany będzie wypłacić mu całkowite wynagrodzenie, jakie było umówione za cały czas służby.

Sługa zaś, który przed czasem odejdzie od pana bez prawnej przyczyny, będzie na żądanie pana do powrotu zmuszony.

Ostatnim aktem stosunku pomiędzy panem i sługą jest wydanie temu ostatniemu tak zwanego *świadectwa służbowego.*

Każdy sługa posiadać musi książkę służbową, w której przy odejściu pan pisze zaświadczenie, w którym wyraża:

1) imię i nazwisko sługi;

2) kiedy rozpoczął służbę, jak długo służył i jakie mianowicie spełniał obowiązki;

3) czy był wierny, trzeźwy i posłuszny, albo czy w nim jakich zdrożności nie dostrzeżono;

4) do czego jest zdolny.

Ustawa gminna nakazuje panu świadczyć rzetelnie o sprawowaniu się sługi, aby tego ostatniego nie pokrzywdzić, lub z drugiej strony tych, którzyby go do siebie na służbę przyjąć chcieli, w błąd nie wprowadzić.

U nas niestety, panowie nie spełniają należycie tego obowiązku, gdyż albo kierują się gniewem i złością, albo co się częściej zdarza, ulegając prośbom złego sługi, piszą mu dobre świadectwa.

Gdyby pan dał niesprawiedliwe świadectwo, sługa może udać się ze skargą do sędziego pokoju, lub sądu gminnego i przedstawić wiarogodnych świadków, iż dobrze się sprawował, a pan przez złość lub z innego powodu nieusprawiedliwionego dał mu złe świadectwo.

Jeżeli sędzia pokoju lub sąd gminny przyzna słudze w tym względzie rację, w takim razie, wedle okoliczności i uznania swego, albo wyrobi słudze u pana inne świadectwo, albo mu je da od siebie z objaśnieniem, dlaczego w ten sposób wydane zostało.

Gdy pan dał nierzetelne świadectwo, a sługa przez to poniósł szkodę, albo też nowy jego pan został w błąd wprowadzony i strat doznał, wtedy pan, który nierzetelne świadectwo wydał, obowiązany będzie powyższe szkody i straty wynagrodzić i oprócz tego zapłaci kary rs. jeden kopiejek piećdziesiąt.

Ukończywszy streszczenie przepisów o stosunkach pomiędzy panem a sługą zawartych w ustawie gminnej 1860 roku, w dwóch ostatnich artykułach, przejdziemy do zaznaczenia przepisów szczególnych co do najmu sług w mieście Warszawie, określonych postanowieniem rady administracyjnej Królestwa z dnia 24 maja (5 czerwca) 1857 roku.

— Do warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych wpłynęło od dnia 15 września do 1 października r. b.: Wyjęte ze skarbonek pod nr 73 będących w cyrkule sobornym rs. 42 kop. 80 i pod nr 75 w cyrkule zamkowym rs. 47 k. 48½, od urzędników kantoru pocztowego w Kielcach rs. 1 kop. 37, od mieszkańców gminy Skuły rs. 3 kop. 50, od będących w służbie w gimnazjum męzkiem w Chełmnie za miesiąc lipiec rs. 33 kop. 34, od mieszkańców powiatu sejneńskiego rs. 5 kop. 61, z głównego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojskowych jako zwrot wydanych na przejazd do Petersburga dwóch sanitarów z oddziału Najjaśniejszej Pani rs. 57 kop. 26, ze skarbonek będących w powiatowych kasach: w Skierniewicach, Grójcu, Radzyminie, Radzyminie, Nieszawie i Gostyninie rs. 34 kop. 63, z głównego zarządu towarzystwa krzyża czerwonego, jako zwrot wydanych ranionym i chorym oficerom na wyjazd do wód mineralnych rs. 225, od urzędników zarządu powiatowego włocławskiego za sierpień rs. 5 k. 50, zwrócone przez miejscowy komitet towarzystwa krzyża czerwonego w Sewastopolu jako niewydanych pociągowi sanitarnemu nr 10 rs. 2,000, od będących w służbie w gimnazjum żeńskiem w Radomiu, z głównego zarządu towardystwa krzyża czerwonego jako zwrot za utrzymanie chorych rs. 457 k. 20, od mieszkańców gminy błońskiej powiatu kutnowskiego rs. 51 kop. 86 ½, od mieszkańców gminy Wojcice powiatu kutnowskiego rs. 11, od mieszkańców powiatu mławskiego rs. 61 kop. 73, od mieszkańców gminy Oleszno powiatu lipnowskiego rs. 8 kop. 1, od będących w służbie w żeńskiem progimnazjum w Łowiczu rs. 3 kop. 75, od mieszkańców wsi Święcice, Nutki Lewkowieza rs. 3, od głównego zarządu Towarzystwa Krzyża czerwonego jako zwrot za utrzymanie chorych w pociągu sanitarnym rs. 935, z kasy powiatowej w Włocławku rs. 8 kop. 36 (w tej sumie srebra dawnego bicia na rs. 7 kop. 75), razem rs. 4,003 kop. 41, w połączeniu zaś z remanentem od wpływów poprzednich rs. 65,513 kop. 83¼. Z tego wydatkowano rs. 496 kop. 87, pozostało przeto rs. 65,463 kop. 83¼. Kwotę takową stanowią: a) dowody Banku polskiego na rs. 62,066 kop. 60, b) gotowizna rs. 3,397 kop. 23¼ (w tej kwocie srebra dawnego bicia na rs. 7 kop, 75).

— Dla ludzi, których powołaniem jest często i dużo mówić, jako: adwokatów, profesorów, mówców, kaznodziejów, artystów teatralnych i t. d., niema nic nieprzyjemniejszego jak ból gardła, katar i resztki zapalnego stanu, dychawek. Używa się wprawdzie, jak wiadomo, lubo bez wszelkich skutków, całej litanji: pastylków, syropów, ziół i ziółek i t. d., ale cóż kiedy te leki zostawiają chorobę swojemu biegowi, nie wywarłszy na nią żadnego wpływu. Tylko jedna smoła, zażywana w dostatecznej dozie, może szybką, prawie natychmiastową ulgę przynieść w tych dolegliwościach. Ażeby zaś ten cel osiągnąć, należy w trakcie każdego jedzenia od 4 do 5 **kapsułek smołowych Guyot'a** zażywać. Każdy flakon zawiera 60 ka-

psulek, koszt więc dzienny tego skutecznego lekarstwa wypada ledwie na kilka kopiejek, a można śmiało powiedzieć, że na dziesięć osób, próbujących tego sposobu leczenia się, dziewięć nie będzie się posługiwać innym, w razie ponowienia się dolegliwości.

Kapsulki smołowe Guyo'ta z powodu coraz więcej rozpowszechniającego się ich użycia, znalazły naśladowców. P. Guyot więc zarecza tylko za te, które są zawarte we flakonikach z etykietami, na których nazwisko jego odbite jest w trzech kolorach.

Kapsulki Guyot'a znajdują się prawie we wszystkich aptekach. —2—5—21441—

— Od zarządu rossyjskiego Towarzystwa transportów i asekuracji odebraliśmy następującą odezwę:

Z powodu zamieszczonej przed trzema tygodniami w *Kurjerze warszawskim* wzmianki o popełnionej kradzieży rzeczy wartościowych z walizy przesłanej z Smoleńska do Warszawy i asekurowanej w naszem Towarzystwie na 3,000 rs., uważamy sobie za obowiązek oświadczyć, że obecnie po rozjaśnieniu niektórych kwestyj wątpliwych, pretensja poszkodowanej pani S. P. zaspokojoną została na drodze polubownej.

Towarzystwo zatem ani do pani P., jako właścicielki bagażu i wysyłającej, ani tembardziej do osoby, której rola ograniczyła się wyłącznie do pośrednictwa w odbiorze bagażu w Warszawie żadnych pretensyj mieć nie może.

Mamy nadzieję, że odezwa nasza położy tamę wszelkim w tej sprawie rozsiewanym niedorzecznym pogłoskom". 23871—1—1

— *Zarząd Banku dyskontowego warszawskiego* podaje niniejszem do wiadomości, iż z upoważnienia rady banku, poczawszy od dnia 21 grudnia (2 stycznia) 1878/9 r. dopełnianą będzie przedpłata na dywidendę za rok 1878 od akcyj banku dzskontowego warszawskiego na kupon nr 7 w stosunku 6% czyli *rs. 15* na kupon a mianowicie:

w Warszawie w kasie banku dyskontowego,
w Petersburgu w kasach banku handlowwego międzynarodowego i banku russkiego dla handlu zewnętrznego,
w Berlinie w banku niemieckim (deustche Bank).

Kupony składane być winny przy specyfikacji numerów a po zaznaczeniu na nich uskutecznionej przedpłaty właścicielom zwrócone zostaną. —23945—1—1

— *Komitet towarzystwa resursy obywatelskiej* ma honor zawiadomić, iż w dniu 31 grudnia r. b. we wtorek, jako w przeddzień nowego roku dany będzie w resursie bal dla członków towarzystwa, ich rodzin i wprowadzonych przez nich gości. Bilety wydawane będą w piątek i sobotę (dnia 27 i 28 grudnia) od godziny 6-tej do 10-tej wieczorem, w dzień zaś balu bilety wydawane nie będą. —23702—1—3

— ***Fabryka cerat Ludwika Didier*** w Warszawie podaje do publicznej wiadomości, iż główną sprzedaż swoich wyrobów urządziła przy składzie obić papierowych pp. Seweryna Mazur i S-ki przy placu Teatralnym, gdzie takowe sprzedawać się będą ***po cenach fabrycznych.***

Oprócz tego sprzedaż tychże cerat odbywać się także będzie u pp. W. Muszewskiego przy ulicy Długiej i M. Głowackiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. —23780—2—3

— *Ambulatorjum homeopatyczne*, ulica Czysta nr 4, podaje do publicznej wiadomości, że w roku następnym jak i dotąd konsultacje lekarskie bezpłatne udzielać tu będą dwa razy tygodniowo drowie Wieniawski i Kuczyński, pierwszy w sobotę, drugi w niedzielę od 1 do 3 po południu, oraz że w ubiegłym roku poczynając od 27 lutego uczęszczało do ambulatorjum osób 288, z tych wyzdrowiało 112, otrzymało znaczne polepszenie 73, o reszcie zaś ambulatorjum nie otrzymało wiadomości.

Dyrektor ambulatorjum homeopatycznego
dr *Stefan Kuczyński.*
—2—3—23765—

— ***Dr Dobieszewski,*** lek. zdrojowy w Marjenbadzie, zamieszkał na zimę przy ulicy Solec nr 59 na 2-giem piętrze. Przyjmuje chorych od 8-mej do 10-tej i od 3-ciej do 5-tej, codziennie. —22458—1

— Dr ***Kadler*** przyjmuje chorych na ***syfilis i skórę,*** tak na stałe pomieszczenie w instytucie jako i przychodnich, zrana do 10-tej i od 4-tej do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 36. Porada dla niezamożnych chorych, na tych samych warunkach jak w lecznicach. —22541—6—0—

— ***Doktor W. Sztenbarth,*** akuszer, powróciwszy z Paryża, po dwuletnich specjalnych studjach nad chorobami kobiet w tamtejszych klinikach, zamieszkał przy ulicy Leszno nr 12. Przyjmuje chorych od godziny 3-ciej do 5-tej, niezamożnych zaś od 5-tej do 6-tej. —22645—5—6—

Dr Jan Erlich powrócił z zagranicy. Zajmuje się akuszerją i chorobami kobiet. Przyjmuje do 10-tej zrana i od 4-tej do 6-tej po południu. Ulica ***Jasna nr 3.*** —23723—2—6—

— Dr ***Władysław Belkie,*** ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu św. Łazarza. Krakowskie-Przedmieście nr 10. Przyjmuje chorych od 4-tej do 6-tej po południu. —22801

— ***Dr D. Landau,*** leczący specjalnie choroby ***skórne i weneryczne,*** przeniósł mieszkanie na ***ulicę Elektoralną nr 4.*** Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej po południu. —23706—3—12—

— Dentysta francuz ***A. Mercère*** przyjmuje z chorobami szczęk i zębów, jak również wykonywa aparata dentystyczne podług najnowszych systemów codziennie od godziny 10-tej rano do 5-tej po południu, ulica hr. Berga nr 11. —23039—3—12

— ***Feliks Idzikowski,*** dentysta, były zastępca profesorów przy dentystyczno-technicznej szkole w Wiedniu, praktykant u dra Tillaux w Paryżu, mieszka Leszno nr 7 i przyjmuje od 10-tej rano do 5-ej wieczorem. —5—6—22809—

— *Czytelnia Jana Jeleńskiego* (Nowy świat nr 4) uprasza panów *Staszewskiego* mieszkającego dawniej przy ulicy Chmielnej nr 9 i *Piotrowskiego* Widok nr 16, o zakomunikowanie obecnych swych adresów lub też o łaskawe przybycie do czytelni. —235051—3

—INSTYTUT LECZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym srodkiem ***MASSAGE;*** na gimnastykę ***higieniczną*** zaś przyjmuje w odpowiednie komplety

M. OLSZEWSKI.

5% pożyczka premjowa rossyjska 1864 roku.

Asekuracja od losowania amortyzacyjnego odbyć się mającego w dniu 2 (14) stycznia 1879 roku za opłatą od sztuki

kop. 50 dla miejscowych,
kop. 60 dla zamiejscowych łącznie z portorją

w kantorze bankierskim ***Maurycego Nelken,*** w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr 77.
—5—6—22695—

CYGARA

La Maravilla w cenie rs. 6 za 100 sztuk,
La Noblessa w cenie rs 5 za 100 sztuk,
poleca ***skład pod firmą***
Kalinowski i Przepiórkowski,
w hotelu Europejskim.
—4—6—22992—

— Przedsiębiorstwo przewozowe ***J. Szymański i Ska*** zajmuje się przewozem wszelkich towarów i innych przedmiotów oraz przeprowadzką mebli i rzeczy, do wskazać się mającego miejsca, Krakowskie-Przedmieście, resursa obywatelska nr 58. 10—0—20960—

— Z pomiędzy naszych ***Win Węgierskich*** znanych ze swej szczególnej dobroci i ***zupełnej czystości,*** polecamy na nadchodzące święta następujące gatunki:

Neszmelyer stołowe.	garniec rs.	3 k. —
Magyarader „	„	3 „ 50
Hegyalyaer I wytrawne (chlebnik)	„	4 „ 50
„ ***II*** „	„	6 „ 50
Ruster łagodne i słodkie.	„	4 „ 50
Erlauer czerwone węgierskie. . .	„	3 „ 25
Ofner „ „ . . .	„	4 „ 25
Vöslauer „ „ . . .	„	4 „ 50

Zwracamy szczególną uwagę na wina wytrawne Hegyalyaer I i II jako wyborne.

Jednocześnie polecamy nasze znaczne zapasy wszelkich gatunków win: ***Bordeaux, Burgundzkich, Reńskich*** jak również ***tanich Szampańskich.***

JEAN STIFFT & fils.
SKŁAD WIN,
Długa nr 45 vis-à-vis Nalewek.
—5—8—23188—

— Składy herbaty L. Krupeckiego — sprzedają ***wyborowy węgiel Szlązki i krajowy*** od rs. 1 do kop. 90 za korzec z dostawą. —21174—

Istniejąca od roku 1872
PIERWSZA LECZNICA
dla przychodzących chorych. **Ulica Niecała nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk). Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopia) Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** asystent fizjologji przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie (w soboty od g. 11—12).

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz.** Leczenie elektrycznością (Elektroterapja). Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie (w soboty od 12—1).

Od g. 12½—3 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. Prócz tego w środy i soboty od 7 — 8 wieczorem.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2—3 **Orłowski Władysław.** Chor. chirurgiczne specjalnie organów moczopłciowych. W poniedz., środy i soboty.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus. Choroby uszu. W poniedziałki i piątki.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrz. Specj. nerwowe, Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Wtorki, czwartki i soboty (w niedziele od 10—11).

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4½—5½ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, codziennie. (W niedziele od 9—10)

Od g. 4½—5½, w poniedziałki i środy przyjmują się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne)

LECZNICA
dla przychodzących chorych,
Nowy-Świat nr 55 (wprost Ordynackiego).
Przyjmują w niej następujący lekarze:

od 9—10 **z chorobami wewnętrznemi,** codzienie, **dr Filipowicz;**

od 9—10 **z chor. skóry. i wener.,** codziennie, **dr T. Żera,** (ordyn. klin. uniw. szp. Ś-go Łazarza).

od 10—11 **z chor. szczęk i zębów,** codziennie oprócz świąt, **dr Piotrowski.** W tychże godzinach przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych zębów.

od 10—11 **z chor. wewnętrz.** specjalnie **płuc i gardła,** codziennie prócz niedziel, **dr T. Hering.**

od 11—12 **z chor. oczów,** codziennie, **dr Z. Kramsztyk,** (ord. klin. ocznej uniw.).

od 11—12 **z chor. wenerycznemi i skóry,** codziennie, **dr J. Diehl,** (ordynator szpitala Ś-go Łazarza.

od 12—1 **z chorobami uszów,** w poniedziałki i piątki, **dr B. Taczanowski.**

d 12—1 **chor. wewnętrz.** specyj. **nerwowemi** z zastosowaniem elektryczności w poniedziałki, środy i piątki, **dr M. Brunner,** (właściciel inst. chorób nerwowych).

od 12—1 **z chor. organów moczopłciowych męzkich,** we wtorki, czwartki i soboty, **dr M Brunner.**

od 1—2 **z chorobami wewnętrz.** specjalnie **wieku dziecięcego,** codziennie, **dr J. Poznański.**

od 1—2 **z chorobami kobiecemi,** codziennie, **dr J Szczygielski.**

od 2—3 **chorob. wewn.** (przeważnie piersiowemi), codziennie, **dr W. Lewandowski.**

od 2—3 **z chorob. chirurgicznemi** (zewnętrznemi), codziennie prócz świąt, **dr Zawadzki,** (starszy ordyn. szpitala Ujazdowskiego).

od 3—4 **z chorob. wewnętrznemi,** codziennie, **dr S Chrostowski,** (assys. klin. dyagn. przy uniw.)

Opłata za poradę **25 kopiejek.** —177—

Lecznica Druga
dla przychodzących chorych.
Ulica Senatorska Nr 9, dom Rezlera.
Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od 10—11. Codziennie, Dr **J. Majkowski z chorobami wewnętrznemi.**

Od 11—12. W Środy i Soboty, Dr **B. Taczanowski,** Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, **z chorobami uszów.**

Od 12—1. Codziennie, Dr. **E. Klink,** Ordynator Szpitala Ś-go Łazarza, **z chorobami wenerycznemi i skórnemi.** W Środy i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.

Od 1—2. Codziennie Dr **K. Karwowski,** Ordynator Szpitala Dzieciątka Jezus, **z chorobami gardła, krtani i jamy nosowej** (Laryngoskopija i Rynoskopija).

Od 2—3 Codziennie, Dr **T. Dunin,** Lekarz Szpitala Dzieciątka Jezus, **z chorobami wewnętrznemi** (a specjalnie wieku dziecinnego).

Od 2—3. Codziennie, Dr **St. Kondratowicz, z chorobami kobiet.**

Od 3—4. Codziennie, Dr **S. Wojno,** Ordynator kliniki Chirurgicznej przy uniwersytecie, **z chorobami zewnętrznemi** czyli **chirurgicznemi i zębów.**

Od 3—4. Codziennie, Dr **H. Nussbaum, z chorobami wewnętrznemi,** specjalnie **nerwowemi** oraz **leczeniem elektrycznością.**

Od 2—3. Codziennie szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia **25 kopiejek.** 19—0—1627

NA GWIAZDKĘ!!

najstosowniejsze podarki

DLA DAM!!!

umyślnie na ten cel sprowadzone

Największy wybór

Garniturków Damskich

Mankietów i Kołnierzyków (od najskromniejszych do najstrojniejszych) cienkich webowych gładkich, haftowanych, klarownych, koronkowych, gipiurzwych, kolorowych najmodniejszych w eleganckich fasonach, ze stosownemi do nich chusteczkami, poleca

Skład Bielizny

J. NATHANBLUTA

22. Senatorska 22.

wprost kościoła Św. Antoniego.

6—6 — 23076 —

Warszawska Piekarnia Ciast i Fabryka Pierników,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, róg Oboźnej pod Nr 4 nowym.

Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia przysposobiłem znaczny transport Pierników Toruńskich dużych paczkowych w rozmaitych gatunkach, drobnych funtowych do ubierania choinek dla dzieci, oraz cukierków rozmaitych ozdobnych. Na trzy dni przed Świętami będą wypiekane Strucle z massą migdałową, orzechową, makiem, konfiturami i czyste maślane, baby, placki i ciasto funtowe znane od lat kilku ze swej dobroci, i po cenach przystępnych.—Z czem się polecam Szanownej Publiczności. Z uszanowaniem **J. Olszewski.**

5—6—23478—

CERATY

w wyborowym gatunku na stoły, posadzki, nieprzemakalne, powozowe, przezroczyste, oraz

SKÓRĘ AMERYKAŃSKA

prawdziwą Croquet!

na pokrycie mebli w najrozmaitszych kolorach, poleca

NAJTANIEJ

Skład Obić Papierowych

Seweryna Mazur i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.

10—0 — 21353 —

Nr 57 Nowy-Swiat Nr 57.

Zakład wynajmu Karet i Powozów poleca się Szanownej Publiczności, taniością i wielkim wyborem eleganckich ekwipaży.

12—12—21449—

Zakład Zegarmistrzowski

Karola Keitel,

przy rogu ulic: Elektoralnej i Orlej Nr 6 nowy,

poleca **ZEGARKI** złote i srebrne, z najcelniejszych fabryk Genewskich; **REGULATORY** Freiburgskie i Paryzkie; **ZEGARY** Paryzkie, okrągłe (sklepowe); **ZEGARY** Szwarcwaldskie, sprężynowe i wagowe; **BUDZIKI** Paryzkie i t. p.—Wszelka reperacja uskutecznia się z poręczeniem dwuletniem.

Zakład niniejszy przyjmuje prywatne nakręcanie i regulowanie zegarów.

—22906—3—3

NIEMKA BONA

z Freblowskim wykładem. Potrzebną jest od Nowego-Roku do dzieci. Szczegółów dowiedzieć się można na miejscu. — Ulica Nowogrodzka Nr domu 1. mieszkania Nr 6. Codziennie od godz. 9-tej z rana do 3-ciej po południu. 2—3—23816—

Złożono do sprzedania mało używane

Algierkę z szopów królewskich,

za rs 140 i **kołnierz sobolowy,** duży, za rs. 55. — Obejrzeć i nabyć można w składzie uter Juljana Penkala, przy ulicy Senatorskiej Nr 6. —23782—2—3

Emilja Zeromska

udziela lekcie tańca

w kompletach dorosłych osób, również dla dzieci lekcje w oddzielnych dniach i godzinach. Ulica Danielewiczowska, Nr 2.

2—2 — 23843 —

Dowiedziony środek wygubiający bez żadnego bólu w ciągu dni 20-tu

ODCISKI.

Wynaleziony środek w płynie, przez Czajkowskiego, prowizora Farmacji z Moskwy — wyniszczający raz na zawsze z korzeniami—opatrzone flakoniki nazwiskiem wynalazcy na szkle i pędzelkami, w cenie po rs. 1, mniejsze po kop. 50.—Nabyć można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych: A. T. Galle, L. Spiessa i Syna, oraz w Aptekach: Karpińskiego, ul. Elektoralna; Schmidta, Mazowiecka; Borowskiego na Solcu; w Magazynach Dzisiewskiego, Senatorska; Szuwalskiego, Plac Zygmunta. — Na prowincji w Aptekach: Tock w Łomży; M. Kuźnicki w Łodzi; K. Amtandt w Zgierzu; R. Weil w Ozorkowie; — w Magazynach: Oczykowski w Łowiczu; Dymowski w Lublinie; Żółciński w Dąbrowie Górniczej; Żukowski w Radomiu.

Agentura i detaliczna sprzedaż w Składzie papieru Winiarskiego, Nowy-Świat Nr 62. 4—6—23029—

Znaczny zapas Likierów francuzkich, włoskich, holenderskich, różnorodnych gatunków w ozdobnych butelkach, Owoce marsylijskie (Fruits glaces), w pudełkach, koszyczki i bombonierki (Envoi de Paris), odpowiednie jako podarek na Gwiazdkę, Śliwki wisbadeńskie, Daktyle marokańskie nb. tego roczne, Jabłka tyrolskie, Winogrona hiszpańskie świeże i suszone, rozmaite świeże bakalje, Pasztety strasburgskie w terynkach różnej wielkości, Marmoladę szkocką z pomarańcz, Imbier indyjski w syropie (poszukiwany jako konfitura zdrowia), Kompoty z różnych jakoteż wszelkie Konserwy otrzymał i z tem się poleca

SKŁAD

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa, Nr 473c/5.

5—6 — 23585 —

Sklep Miedowa Nr 3.

Fabryka Wyrobów Galanteryjnych „Józefa Ungra."

ma honor zawiadomić, iż na nadchodzące Święta, przygotowała na podarki znaczny zapas różnego rodzaju **Portmonetek, Pugilaresów, Neseserek i Porte-cigare,** szczególniej poleca bogaty wybór wykwintnie wykończonych **Albumów,** które sprzedaje od rs. 1 kop. 20.

Dla dogodności Szanownej Publiki, sklep będzie otwartym przez całą nadchodzącą Niedzielę.

Fabryka Nowolipki Nr 3.

2—2 — 23856 —

Do zarządu gospodarstwem rolnem i przemysłowem, mianowicie do prowadzenia dystylarni, gorzelni i fabryki octu

potrzebną jest osoba

uzdolniona,

posiadająca kaucji rubli 5000,

Wiadomość udzieli Redakcja Gazety Handlowej. 5—6 — 23336 —

W Zakładzie Kuśnierskim przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 50, złożone do sprzedania:

Algierkę szopową, za rs. 50.

Szubę rypsową dużą podszytą lisami za rs. 65.

Kołnierz skunksowy za rs. 15

2—2 — 23600 —

Do sprzedania:

Garnitur Mebli

czarny gruszkowy rzeźbiony, kryty żółtą jedwabną brokatelą, kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stolik, **lustro tremo** w czarnych ramach, lustro poprzeczne i lustro wiszące w złoconych ramach. — Ulica Warecka Nr 7, mieszkania Nr 42, 1-sze piętro oficyna poprzeczna. 6—6—23109—

Dwie Maszyny do szycia,

systemu Wheelera et Wilsona, bardzo dobrze szyjące, są tanio do sprzedania.—Pańska Nr 55, mieszkania 6. —23877—2—2

WIELKA WYSTAWA

ZABAWEK NAUKOWYCH I SPRZEDAŻ TAKOWYCH,

po cenach nadzwyczaj umiarkowanych:

Maszynki parowe, lokomotywy i maszynki elektryczne z przyborami rs. 5.

Telegrafy z kluczami i instrukcją do nabycia wprawy w telegrafowaniu w krótkim czasie, od rs. 7 kop. 50.

Obrazy niknące i Latarnie magiczne, od rs. 4 do rs, 100.

Nowość

Huta szklanna przenośna, w miniaturze, z przyrządem do topienia szkła, i z instrukcją formowania kieliszków, flaszek i t. p., ze wszystkiemi przyborami i zapasem szkła, od rs. 6 za sztukę.

Mikrofon i Telefon, od rs. 5 za parę.



Przyrząd optyczny do zdejmowauia widoków z natury, przyrząd ten nadzwyczaj ułatwia naukę rysowania pejzażów, jest przenośny i nie wiele zajmuje miejsca.

Tranofsgraf, przyrząd do zdejmowania kopji z fotografji, do rs. 3.

Warsztaciki: introligatorskie, stolarskie i t. p.

Kolekcje botaniczne, mineralogiczne i akwarja.

Globusy, Rajscejgi, Fontanny pokojowe i t.d.

Aparata fotograficzne z przyborami i kliszami zapasowemi.

W ogólności zaś mnóstwo szczegółów, służących do rozwijania pojęć i ukształcenia umysłu młodzieży płci obojga.

W Zakładzie Fizyczno-Mechanicznym

JAKÓBA PIK

w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 497A.

5—6 — 23161 —

Skład Lamp i Wyrobów Blacharskich

IGNACEGO DWORZYŃSKIEGO,

przy ulicy Tłomackie Nr 3,

otrzymał świeży transport różnego gatunku **Lamp salonowych, stołowych, nocnych do pracy i t. p.,** z czem się poleca Szanownej Publiczności na nadchodzące święta, sprzedając takowe po bardzo przystępnych cenach.

5—6 — 23382 — **J. Dworzyński.**

Do Głównego Składu Kawioru



MIKOŁAJA ŻYŻYNA

przy ulicy Senatorskiej, w domu Piotrowskiego, Nr 496

Nadszedł świeży transport najlepszego, mało solonego Kawioru ziarnistego i prasowanego serwetowego, oraz Groszku i Sera zielonego, Buljonu wołyńskiego, Łososia i Sigów wędzonych. Siomgi mało solonej, Śledzi pocztowych, Kilik rewelskich i szwedzkich, Minogów rygskich, Sardynek, Karuku rybiego, Wizigi do pierogów, Sera mieszczorskiego, Korniszonów, Wisien, Musztardy sarepskiej, Konfitur i Marmolady, z czem polecam się Szanownej Publiczności

5—6 — 22699 — **MIKOŁAJ ZYŻYN,**

KANTOR BANKIERSKI

MAKSA ELBAUM,

Krakowskie - Przedmieście Nr 59,

udziela zaliczenia na pożyczki premjowe tak I-szej jak II-giej Emisji

PO Rs. 220

na sztukę, oraz na wszelkie inne papiery procentowe o 5 rubli niżej kursu. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwia. —6—22934—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 11 (23) Декабря 1878 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 288.

Dnia 23 grudnia 1878 roku. *Poniedziałek* *Dnia 11 (23) grudnia 1878 roku.*

Na Gwiazdkę!!

WYDAWNICTWO

ZABAWEK I GIER PEDAGOGICZNYCH

W WARSZAWIE,

poleca nowo-wydane zabawki jako podarki dla dzieci i młodzieży:

Malarstwo za pomocą napryskiwania, zabawa dla młodzieży w pudełku z przyborami do malowania i objaśnieniem użycia. Cena rs. 2 kop. 40.

Portrety cieniowe Królów Polskich zabawa historyczna dla młodzieży z tekstem rytmicznym **Wł. L. Anczyca**, i objaśnieniem użycia (portrety podług Lessera) w ozdobnem chromolitografowanem pudełku, rs. 2 kop. 40.

Książeczka rysunkowa, zabawka dla dzieci. Pierwsze początki rysunku z czarnemi tablicami do kopiowania. Karton. kop. 60.

Układanie kwadratami, zabawka dla dzieci w pudełku, z kolorowanym tytułem. Cena rs. 1.

Nadto polecają się:

Mały artysta, zabawka rysunkowa poświęcona dziatwie, wydanie w ozdobnem pudełku z przyborami do rysowania i farbami. Rs. 1 kop. 80.

„ „ Wydanie w ozdobnem pudełku bez przyborów do rysowania. Rs. 1 kop. 20.

Loteryjka z historyi naturalnej, nowa i pouczająca zabawa dla dzieci i dla młodzieży z objaśnieniem użycia, składająca się z 6-ciu chromolitogr. tablic. Wydanie 2-gie w ozdobnem pudełku. Rs. 1.

Gra w szachy, z płaskiemi chromolitografowanemi figurami objaśnieniem użycia. Kop. 60.

Łamigłówka geometryczna, zabawa zajmująca dla dzieci i dla młodzieży z objaśnieniem i kluczem. Kop. 50.

Loteryjka geograficzna, nowa gra towarzyska. Wydanie mniejsze na 2 do 6-ciu osób z objaśnieniem użycia w ozd. pudełku. Rs. 2.

„ „ Wydanie większe na 2 do 10 osób z objaśnieniem, w pudełku, z tytułem chromolitografowanym. Rs 2 kop. 50.

Łamigłówki geograficzne, według metody **Fr. Froebla.** Łamigłówki Planiglobu, Europy, Azji, Afryki, Ameryki, Australji, Królestwa Polskiego, Rossji w ozdobnych pudełkach z objaśnieniem po rs. 1 kop. 50.

Łamigłówki geograficzne, takież mniejsze, wydanie nowe w ozdobnych pudełkach z chromolitogr. tytułami po rs. 1.

„ „ Królestwa Polskiego, pocięte na powiaty w ozd. pudełku. Rs. 2.

Wielka łamigłówka Europy z objaśnieniem użycia w ozdobnem pudełku. Rs. 3.

Powyższe zabawki **jako najodpowiedniejsze na podarki gwiazdkowe** dla dzieci i dla młodzieży są do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji.

Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Nb. Dla zabezpieczenia od uszkodzenia przy przesyłce pocztą, zamawiający raczą nadesłać na pudełka drewniane do opakowania po kop. 20 i 25—do jednej, dwóch, lub więcej zabawek. 5—5—23155—

UCZENNICA

wyższego kursu Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcyj muzyki za obiady, oraz lekcyj na godziny.—Ulica Wspólna Nr 23*a*, mieszkania Nr 15. —23609—3—3

Potrzebne są

Polerowniczki i Dziewczęta,

do nauki polerowania, w fabryce przy ulicy Wolskiej Nr 15. 3—6—23544—

NA GWIAZDKĘ!

Poleca Szanownej Publiczności

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT

HENRYKA TRENKLER

ulica Wierzbowa Nr 613/4 Hotel Angielski,

Książki dla młodzieży i dzieci, w języku: Polskim, Francuzkim, Niemieckim i Angielskim.

Gry i Łamigłówki.

Książki do nabożeństwa w różnych oprawach, **Albumy** rycin w ozdobnych wydaniach. **Kalendarzo i Almanachy, Nuty Muzyczne i Globusy.**

W końcu ma honor nadmienić, że wszelkie książki przez **inne księgarnie** na podarki **gwiazdkowe** ogłaszane, dostarcza po tychże samych cenach i warunkach.

Księgarnia **w Niedzielę** dnia 15-go i 22-go **wyjątkowo** do godziny 11-tej **otwartą będzie.** 5—5 — 23392 —

NA GWIAZDKĘ!

poleca:

Księgarnia i Skład Nut A. B. Boguckiego,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 7, łącznie z Czytelnią polską, francuzką i angielską, oraz filją w mieście Łomży.

I. Dzieci Pani Sojeckiej na wakacjach.

Cena rubel 1.

2. Wiązkę bławatków, p. Izdebskiej.

Cena kopiejek 75.

Oraz wielki wybór książek ozdobnie oprawnych, w językach: francuzkim, angielskim niemieckim, jak również książki polskie, przez wszystkie księgarnie ogłaszane, ma na składzie i po cenach takichże jak u nakładców samych. Księgarnia przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma i dzieła, tak krajowe jak i zagraniczne, i ręczy za punktualność w dostarczaniu. 2—2 — 23280 —

Na Gwiazdkę!

założona niedawno

KSIĘGARNIA

KONRADA PRÓSZYŃSKIEGO

(w Warszawie ulica Rymarska Nr 12, obok Lessera)

Została zaopatrzona w **wielki wybór i zapas książek dla dzieci i młodzieży,** gier pożytecznych i. t. p.

W księgarni tej mieści się **skład główny dziełek Kazimierza Promyka,** oraz **największy wybór i zapas książek dla ludu.**

Księgarnia powyższa pośredniczy w **prenumeracie pism perjodycznych.** Posiada też liczny zbiór **fotografji ludzi znakomitych,** a świeżo wydała własnym nakładem **fotografje Pawła Stalmacha,** znanego i zasłużonego pracownika na polu oświaty na Szlązku Austrjackim i redaktora „Gwiazdki Cieszyńskiej.” Cena 15 kop. 4—4 — 22569 —

Książki na Gwiazdkę!

Księgarnia Władysława Banarskiego,

w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 71, wydała:

Przygody 3 Rosjan i 3 Anglików w południowej Afryce, ozdobione 50-cio rycinami.—Dzieło **Juljusza Verne,** uwieńczone przez Akademję francuzką, przełożył **Wł. L. Anczyc.** Cena egzemplarza bez oprawy, rs. 1 kop. 20.

„ „ w oprawie, rs. 1 kop. 40.

Czuwajcie a módlcie się, Książka do nabożeństwa przez **ks. Prokopa, kapucyna.** Cena egzem. bez oprawy, kop. 60.

w oprawie w czarny chagrin, brzegi złocone, rs. 1 kop. 35.

Historja naturalna w powieściach pod tytułem: **Wiązanie dla moich wnuków,** przez **T. Dziekońskiego,** b. znakomitego pedagoga i Dyrektora Gimnazjum. Cena egzemplarza w oprawie rs. 1.

Praca bogactwem. Powieść dla dorastającej młodzieży, przez **Władysławę z Rogozińskich Izdebską.** Cena egzemplarza w oprawie rs. 1.

Taż księgarnia zaopatrzyła się w wielki wybór **książek dziecinnych** od kop. 30 do kilku rubli. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie **pisma perjodyczne** wychodzące w kraju i zagranicą. 6—6 — 23210 —

KALENDARZ ILLUSTROWANY

„ECHA”

2-gie WYDANIE,

wyszedł z druku.

Skład główny w księgarni

B. CASSIUSA,

ULICA MIODOWA Nr 14.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, oraz w kantorze drukarni **Jana Noskowskiego,** Mazowiecka Nr 11.

Dla nabywców Kalendarza „ECHA“ dołączony jest kupon PREMJOWY na **bajki „LA FONTAINE'A”** za zniżoną cenę **rs. 5.**

Szczegółowy prospekt tego premjum, umieszczony jest w ogłoszeniach kalendarza oddzielnego koloru. 2—6 — 23839 —

Wydawnictwa Józefa Ungra

w Warszawie, Nowolipki Nr 3.

WARUNKI PRENUMERATY W ROKU 1879:

	w Warszawie								Na prow. z przes. pocz.					
	Rocznie		Półrocz.		Kwart.		Miesięcz.		Rocznie		Półrocz.		Kwart.	
	Ruble i kopejki								Ruble i kopiejki					
Tygodnik Illustrowany czasopismo tygodniowe	8	—	4	—	2	—	—	67½	12	—	6	—	3	—
Premium bezpłatne, dla wszystkich prenumeratorów **Tygodnika Illustrowanego,** przedstawiające „Wesele Krakowskie," Juljusza Kossaka	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Biesiada Literacka czasopismo illustrowane najtańsze z wydawnictw tego rodzaju	4	—	2	—	1	—	—	—	5	—	2	50	1	25
Biesiada z dodatkiem powieściowym	5	50	2	75	1	38	—	—	7	—	3	50	1	75
Premium bezpłatne, dla wszystkich prenumeratorów Biesiady, przedstawiające „Wojnę Kokosza," p. Henryka Rodakowskiego	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA:

Fotografje z ostatniego obrazu Matejki „Bitwa pod Grunwaldem," w trzech formatach—po rs. 12, 4 i 2. Na porto należy przesyłać kop. 50.

Wybór pism J. I. Kraszewskiego, wydanie jubileuszowe z portretem i życiorysem na **wyłączną korzyść czcigodnego autora.**

Cena w Warszawie:	rs.	kop.
za 1 tom	—	50
„ całość tomów 15	7	50
„ ozdobną oprawę z wyciskami en rélief od tomu	—	40
„ „ „ „ „ tomów 15	6	—

W Cesarstwie i na prowincji:

za 1 tom	—	60
„ całość tomów 15	9	—
„ ozdobną oprawę z wyciskami en rélief od tomu		50
„ „ „ „ „ od tomów 15	—	50

Encyklopedja ogólna wiedzy ludzkiej. Całe dzieło złożone z 12-tu tomów

kosztuje w Warszawie broszurowane	12	50
„ „ w ozdobnej oprawie	18	50
w Cesarstwie i na prowincji, broszurowane	15	—
„ „ „ w oprawie	22	20

Dzieła Zygmunta Kaczkowskiego przejrzane i uzupełnione przez autora, wraz z poglądem krytycznym **Wincentego Korotyńskiego** tomów 11,

w Warszawie, broszurowane	10	—
„ w ozdobnej oprawie	14	40
w Cesarstwie i na prowincji, broszurowane	11	—
„ „ „ w ozdobnej oprawie	16	50

Dzieła historyczne Karola Szajnochy, warunki dla prenumeratorów Tygod. Illustrowanego:

w Warszawie za tom	1	—
w Cesarstwie i na prowincji za tom	1	10
warunki dla nieprenumeratorów **Tygodnika Illustrowanego:**		
w Warszawie za tom	2	—
w Cesarstwie i na prowincji za tom	2	20
Oprawa ozdobna na sposób zagraniczny w płótno angielskie z wyciskami i złoceniami na grzbiecie, w Warszawie za tom	—	40
w Cesarstwie i na prowincji za tom	—	50
Ramoty i Ramotki Augusta Wilkońskiego illustrował **Franciszek Kostrzewski,** tomów 5	2	50
Dziwolągi, szkice humorystyczne, przez **Józefa Blizińskiego,** z rysunkami **F. Kostrzewskiego**	1	50
Bibljoteka teatralna. 1. **Emigracja chłopska,** przez **W. Anczyca**	—	40
2. **Pojedynek szlachetnych,** przez **Sewera**	—	30
Tissota Wiktora. Prusacy w Niemczech	1	—
Podróż po zaborach pruskich	1	—

Reineke, Lis, poemat satyryczny **Goethego,** z 20 ilustracjami podług **Kaulbacha,** przełożył sześciomianem polskim **Ludwik Jenike.**

Cena w Warszawie, broszurowane	1	50
„ „ w ozdobnej oprawie	2	50
„ w Cesarstwie i na prowincji, broszurowane	1	65
„ „ „ „ w ozdobnej oprawie	2	75

Kartki z podróży 1852—1864 roku, przez **J. I. Kraszewskiego,** ozdobione 80-ma drzeworytami

Cena w Warszawie, broszurowane	3	60
„ „ w ozdobnej oprawie	5	—
„ w Desarstwie i na prowincji, broszurowane	4	—
„ „ w ozdobnej oprawie	5	50
Wystawa przemysłowo-rolnicza we Lwowie 1877 r. opisana przez **J. Lama, T. Romanowicza i S. Wiśniowskiego,** z rysunkami	1	—
Komedyjki dla młodocianego wieku ułożone, przez **J. z N. S.**	—	30
Bukiet powiastek zebrany z rodzinnej niwy, przez **Andrzeja Lubicza** ozdobiony 12-ma rycinami **F. Tegazza.** Cena egzemplarza w ozdob. oprawie.	1	—
Album malarzy polskich w Warszawie, broszurowane	2	—
„ w oprawie ozdobnej	3	—
w Cesarstwie i na prowincji, broszurowane	2	50
„ „ „ w ozdobnej oprawie.	3	50

Adres: JÓZEF UNGER, Warszawa, Nowolipki, Nr 3.

Filja Miodowa, Nr 3.

1—6 —23979—

Na Gwiazdkę!

KSIĘGARNJA

Gebethnera i Wolffa,

poleca **nowo wydane** książki dla młodzieży:

PORWANA SIOSTRA,

przez

MAYNE-REID'A,

przekład z francuzkiego, przez **P. S.,** z 7-ma rycinami.
Cena egzemplarza kartonowanego rs. 1, w oprawie w płócienko angielskie, rs. 1 kop. 20.

Przygody Podróżnika i Myśliwego

w Afryce Zachodniej,

przez

P. du Chaillu,

przełożył **A. Wrześniewski,**
z 4-ma rycinami. Cena egzemplarza kart. rs. 1 kop. 20, w oprawin w płótno ang. rs. 1 k.50
Do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji. 3—3 — 23640—

Księgarnia i Skład Nut A. B. Boguckiego,

Krak.-Przedmieście Nr 7, łącznie z czytelnią polską, francuzką i angielską, oraz filją tejże w m. Łomży

otrzymała na skład główny.

Marczewska. ZIĘCIOWIE. Powiastka dla rolników i rzemieślników. Cena kop. 10.
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach. 4—4 — 23281 —

NA GWIAZDKĘ!!!

DLA DZIECI.

WIELKI ELEMENTARZ POLSKI,
grubym drukiem, w bardzo pięknej okładce i z prześlicznemi kolorowanemi rycinami
kopiejek 60.

DLA MŁODYCH GOSPODYN.

PRAKTYCZNY KUCHARZ WARSZAWSKI,
zawierający 1500 potraw, oraz **Przepisy** przyrządzania zapasów śpiżarnianych, pieczenia ciast i porządków domowych. Wydanie bardzo tanie.
Cena rs. **1,** w ozdobnej oprawie rs. **1** kop. **50.**

DLA WSZYSTKICH.

KALENDARZ ŚCIENNY do zrywania, bardzo ozdobny,
kopiejek 30.

Do nabycia we wszystkich księgorniach i w kantorze drukarni **J. Noskowskiego** Mazowiecka Nr 11. 6—6 — 22977 —

Do nabycia **w Redakcji Przeglądu Katolickiego,** Senatorska Nr 6, tudzież we wszystkich księgarniach:

Aurelja czyli Żydzi z Porta Capena, przez M. A. Quinton,

przełożona z francuzkiego, 2 tomy w 8-ce. Cena rs. **dwa,** w oprawie rs. **trzy.**

Jestto powieść historyczna, osnuta na tle pierwotnych dziejów chrześcijaństwa. Wszystkie pisma perjodyczne przychylny sąd o niej wydały. Do oryginału francuskiego ks. Dupanloup, biskup orleański, dołączył list swój jako przedmowę. Przytaczamy oprócz tego następujące zdania o tem dziele:

„... Co do nas **gdybyśmy w końcu** skreślić mieli ogólne wrażenie, jakie na nas wywarła **Aurelja** pana M. Quinton, porównywalibyśmy ją do dzieła tego samego rodzaju, które liczyło miljony czytelników: do **Fabioli** kardynała Wiesemana, i powiedzielibyśmy: zainteresowaniem conajmniej wyrównywa tamtemu dziełu, a erudycją przewyższa je o wiele. Blois 13 września 1866 r. (*La France central*).

... Aurelja to jakby nowe Pompei wyszłe nagle z łona ziemi i zdziwionym naszym oczom przedstawiające wszystkie szczegóły cywilizacji od tylu wieków zamarłej.

„Aurelja p. M. Quinton jest bezwątpienia niepospolitym utworem i godną powodzenia Fabioli." (*Le Catholique*).

Sławny powieściopisarz hiszpański Fernan Caballero tak się wyraża o **Aurelji,** w liście do jej autora: „Czytałem pańską Aurelją i nie zdołam wyrazić ani po francusku, ani po hiszpańsku, ani w żadnym języku *rozkoszy i uwielbienia,* jakie przy czytaniu mnie ogarniały. Sewilla 16 grudnia 1867. *Fernan Caballero.*" 2—3—23436—

ATENEUM,

nie zmieniając dotychczasowego programu, wychodzić będzie w roku 1879 w zeszytach miesięcznych, obejmujących najmniej 12 arkuszy druku, a ukazujących się w pierwszych dniach każdego miesiąca.

Przedpłata wynosi:

w Warszawie, na prowincji, w Cesarstwie i we wszystkich krajach związku pocztowego.

Rocznie	**Rs. 12.**
Półrocznie	„ **6.**
Kwartalnie (tylko w Warszawie)	„ **3.**

Przedpłatę wnosić można **głównie**

W REDAKCJI ATENEUM
ULICA NIECAŁA Nr 7,
oraz we wszystkich księgarniach Warszawskich i prowincjonalnych.

PP. Prenumeratorów z prowincji uprasza się o nadsyłanie przedpłaty *bezpośrednio* **DO REDAKCJI.** 2—10 — 23440 —

NA GWIAZDKĘ!

Winc. Trybulskiego

Ruchome kolorowe abecadło,

ułatwiające i urozmaicające naukę czytania i poznawania liter, mogące też służyć za bardzo pożyteczną i przyjemną rozrywkę dla dzieci nieco już starszych.

Cena w ozd. pudełku z objaśnieniem rs. 1.50.

Tegoż autora

ELEMENTARZ

pod tytułem:

Stopniowana droga do książki,

czyli ułatwiony sposób nauki czytania, pisania, rysunku i pisowni, z 45 drzewor. w tekście, wzorkami kalligraficznemi i rysunkowemi (około 200 figurek w siatce kwadratowej), oraz ze szczegółowem objaśniem dla uczących,

Cena egz. karton. rs. 1.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.

Skład główny w księgarni

Gebethnera i Wolffa.

—22036—4—4

Ważne dla bibljografów.

Do składu starożytności p. **J. Borawskiego,** Podwal Nr 12, oddano na czas krótki w komis następujące rzadkości bibliograficzne:

Konstytucje sejmu warszawskiego, gotyk in folio 1627 r.

Cellarius. Descriptio polonie, 1623 r.

H. Cor. Agrippa de l'excellence des femmes, 1613 r.

Starożytny kancjonał protestancki, gotyk 1630 r.

Iconologja. Bondard. z drzewor. 1725 r.

3—3—23724—

Książki, Atlasy, Globusy, Gry, Łamigłówki i. t. p.

Na Gwiazdkę,

w wielkim wyborze poleca

Księgarnia i skład Nut

E. WENDE i Sp.

Krakowskie-Przedmieście, róg Królewskiej Nr 9. 6—8—23433—

We wszystkich księgarniach jest do nabycia

JANA ŻEGOTY

Stoletni Kalendarz Domowy,

z dodaniem

Kalendarza na r. 1879.

Cena kop. **20.**

3—3—23786—

KSIĘGARNIA

A. H. Kleinsingera,

róg Świętokrzyzkiej i Nowego-Świata, w domu W. Semadeniego.

Każdy z ukształconych ludzi przyznać musi, że kompletne wydania znakomitych autorów stanowią zawsze ważny nabytek tak dla większych księgozbiorów jak i dla każdego miłośnika literatury. Z takich wydawnictw kompletnych, **Dzieła Wincentego Pola** całkowicie zebrane i drukowane we Lwowie, w 8 wielkich tomach na welinie, z mapami i portretem autora, szczególną uwagę zwracać powinny, nie tylko jako staranne i piękne wydanie, ale jako zawierające wszystkie utwory zasłużonego męża, który po **Mickiewiczu** najpopularniejszym stał się u nas. Ztąd dla światłej publiczności nie może być obojętną wiadomość, że mała liczba pozostałych egzemplarzy tego kompletnego wydania stawszy się moją własnością, sprzedaje się po cenie niezmiernie nizkiej, a mianowicie po rs. **10** zamiast pierwotnej rs. **18**, z przesyłką rs. **11**. Nadmieniam przytem, iż posiadam pewną liczbę egzemplarzy ozdobnie oprawnych po cenie rs. **14**, z przesyłką rs. **15** kop. **50**.

3—3—21236— **A. H. Kleinsinger.**

LOKAJ

mówiący po rusku, potrzebnym jest za dobre wynagrodzenie.—Bez rekomendacji korzystnie świadczących, przyjętym być nie może.—Ulica Instytutowa Nr domu i mieszkania 4.

—23918—2—6

KALENDARZE JÓZEFA UNGRA NA ROK 1879.

KALENDARZ

WARSZAWSKI ILLUSTROWANY POPULARNO-NAUKOWY.

Wydany obecnie kalendarz na rok 1879 liczy 34-ty rok swego istnienia, mieści w sobie starannie opracowany dział informacyjny oraz artykuły celniejszych w literaturze naszej pisarzy.

Oprócz tego, obok działu informacyjnego, mieści się tak zwany **„Przewodnik warszawski,“** który ze względu **na rozmaite** wiadomości i informacje, jakie w sobie obejmuje, z nową reformą sądową, zarówno dla osób z prowincji do Warszawy czasowo przybyłych, jak i dla stale zamieszkałych jest nader pożytecznym.

Wszystkim nabywcom Kalendarza Illustrowanego, odstępuje się jako PREMJUM, za dopłatą **dwóch rubli sr.**, wytwornie wykonaną rycinę chromolitograficzną z pięknej akwareli Juljusza Kossaka pod tytułem: **„Puk, Puk, w okieneczko,“ Kupujący zamiejscowi,** chcąc rycinę otrzymać franco, starannie na wałku opakowaną, zechcą oprócz wspomnionych dwóch rs., nadesłać **kop. 50,** na koszta przesyłki. Szczegółowy prospekt tego premjum mieści się w ogłoszeniach kalendarza na kolorowej ćwiartce.

Cena kalendarza kop. 50.

DZIENNIK

Cena egzemplarza ozdobnie oprawionego, kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY

Cena egzemplarza kop. 15.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i kioskach.

Uwaga. Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą **rubla sr. jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, takowe wysłane im zostaną **franco**, jeżeli zaś nadeszlą należytość na którykolwiek egzemplarz pojedynczy, w takim razie uprasza **się** o dołączenie po kop. 10 do każdego egzemplarza, na koszta przesyłki.

4—6 Adres: Józef Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 2406 (3). — 23255 —

Nieruchomość

pod Nrem 1576 lit. A, w Warszawie, **przy ulicy Brackiej** położona, składająca się z **domu frontowego** murowanego, o 2-ch piętrach i 2-ch oficyn w podwórzu, murowanych, wystawioną jest na **sprzedaż publiczną w drodze działów, w Sądzie Okręgowym Warszawskim,** wydziału 4-go, przy ulicy Miodowej Nr 493, w dniu 2 (14) Stycznia 1879 roku o godzinie 10-tej zrana. Licytacja zacznie się od summy szacunkowej przez biegłych na rs. 42,940 kop. 46 ustanowionej. Część szacunku postąpionego w ilości $^{1}/_{10}$ ma być zaraz po licytacji złożoną. Pragnący powziąć bliższą wiadomość, zechcą się zgłosić do współwłaściciela A. Bandtkiego, ulica Solna Nr 12, lub do Komisarza Sądowego Grzędzińskiego, ulica Żórawia Nr 22.

—22964—13—25

Nauczycielka Niemka,

znająca muzykę, poszukuje lekcyj i demi-place w Warszawie, za pośrednictwem C. Blumental.—Włodzimierska Nr 3 —23821—2—3

Człowiek młody,

Izraelita, poszukuje miejsca w kantorze.—Potrzebujący takowego, raczą składać oferty pod lit. J. R., w Kiosku wprost kolei.

—23880—2—2

OSOBA

znająca dokładnie języki: niemiecki i francuzki, jak również i początki angielskiego, poszukuje umieszczenia do dozoru nad dziećmi.—Oferty uprasza się pod literami A. B. C. Nr 1, do redakcji Kurjera Warszawskiego.

—23845—2—3

NIAŃKA,

pełniąniąca te obowiązki przez lat 6 w jednem miejscu, poszukuje miejsca od Nowego Roku.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 1290, dom Branickich, drugie piętro, w podwórzu.

—23851—2—2

Do magazynu E. Rogozińskiej, Elektoralna Nr 43, potrzebne są

P A N N Y

podręczne do bielizny i do maszyny.— Tamże może znaleźć całkowite pomieszczenie **Dziewczynka do nauki.** —23865—2—3

KUCHARKA,

umiejąca doskonale gotować i znająca się na zarządzie domu, z dobremi świadectwami, może znaleźć miejsce u kawalera w mieście Łodzi, za dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość: Czerniakowska Nr 64, w podwórzu na pierwszem piętrze. —23840—2—3

Buchhalter i Korrespondent,

w niemieckim, polskim i hebrajskim języku, biegły, w różnych interesach znany, ma świadectwa i referencję miejscową, kawaler, szuka zatrudnienia na miernych warunkach w miejscu lub w Łodzi. Offerty uprasza do N. Kohanowicz Nr 14 Nalewki, w Warszawie, dla Nr 30, adresować. 2—2—23922—

Włoch,

umiejący doskonale po francuzku i po rusku, stara się o miejsce jako guwerner, albo o lekcje języka włoskiego lub francuzkiego, i **uczeń klasy VI** gimnazjum filologicznego warszawskiego, z rodziców Niemców, chce dawać korepetycje lub lekcje języka niemieckiego. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja nauczycieli, metrów, guwernantek i bon, Dąbrowskiej. —23524—5—6

BUFETOWA

potrzebna na prowincję; znająca ten fach i język niemiecki.—Ulica Ogrodowa Nr 12, mieszkania 17. —23813—2—3

SKLEPOWA

z kaucją rs. 100, potrzebną jest do piekarni; dowiedzieć się można na miejscu, ulica Elektoralna Nr 21. —23810—2—3

Osoba młoda,

z prowincji, dokładnie obznajmiona z gospodarstwem wiejskiem, życzy przyjąć miejsce na wsi. — Łaskawe oferty mogą być składane w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. H. K.

—23818—2—2

Osoba młoda,

panna, ukończywszy całkowity kurs buchhalterji, pragnie przyjąć odpowiednie miejsce, posiada języki: niemiecki i francuzki. — Reflektanci raczą łaskawie nadesłać adresy do redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Ch.

—23610—3—3

OSOBA

Polka, pragnie przyjąć miejsce za kassjerkę lub sklepową, albo inne zajęcie; mówi po rossyjsku i po niemiecku, może złożyć kaucję.—Adresy uprasza się składać przy ulicy Bednarskiej Nr 17, mieszkania 9, u p. Michałowskiej—hafciarki. —23768—3—3

Żądanym jest Wspólnik

do interesu fabrycznego, korzystnego, którego obecność potrzebna, z kapitałem 5,000 rs.—Adresy proszę złożyć w Kurjerze Warsz. pod lit. **A. G. M.** —23720—3—3

Tapicer

LUDWIK ŻEBROWSKI,

mieszkający pod Nr 23,

przy rogu ulic: Hożej i Mokotowskiej, vis-à-vis dystylarni p. Schnajdra,

przyjmuje **WSZELKIE ROBOTY TAPICERSKIE,** po cenach **najtańszych** — podejmuje się także i podobnych **robót na wyjazd** na **prowincję,** które **wykonywa jak najakuratniej.** —3—3—23751

OSOBA

w wieku średnim, z wychowaniem dobrem i moralnem, życzy sobie przyjąć obowiązek od Nowego Roku zarządu domu, u osób pojedyńczych, zacnych i szlachetnych, jak np. w domu kapitana, wdowca mającego niewięcej nad dwoje—troje dzieci lub też u osób wiekowych w Warszawie albo w pobliżu tejże. — Ulica Nowy-Świat Nr 17,—stróż wskaże.

—23743—3—3

Osoba młoda,

obeznana dokładnie z gospodarstwem wiejskiem i miejskiem, poszukuje miejsca odpowiedniego za gospodynię, przytem robi krawieczyznę i wszelkie roboty domowe, opatrzona chlubnemi świadectwami.— Ulica Warecka Nr 6 nowy, w bramie na prawo.

—23748—3—3

Potrzebną jest

B O N A,

rodowita Niemka, znająca się na krawieczyźnie. — Wiadomość: ulica Zatylki Nr 5 u gospodyni domu, w godzinach popołudniowych.

3—3—23714—

Bona Niemka,

potrzebną jest do dwojga dzieci. — Świętojańska Nr 2, mieszkania 5, drugie piętro.

—23726—3—3

MAMKI

młode, przystojne, są u akuszerki.—Ulica Długa Nr 37. —23881—2—2

MAMKI

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, są u akuszerki Łazoskiej, przy ulicy Pańskiej Nr domu 25. —23905—2—2

Mamki

wiejskie, ze świeżym pokarmem, są w kantorze mamek, u akuszerki M. Łuszczewskiej.—Ulica Chłodna Nr 20. —23955—2—4

SKŁAD WIN
i
TOWARÓW KOLONJALNYCH
F. KRUPECKIEGO,
Na LESZNIE Nr 2-gi,

OTRZYMAŁ WIELKI TRANSPORT

DOSKONAŁYCH

Śliwek Suszonych,

sprzedaje funt po kop. 13.

NB. Kupującym na beczki i centnary, odstępuje stosowny rabat.

2—3 — 23910 —

SKŁAD HERBATY
F. KRUPECKIEGO,
Na Leszcznie Nr 2,

sprowadził znaczny transport

WYBOROWEJ

HERBATY KIJACHTYŃSKIEJ

z którą się poleca Szanownej Publiczności

ORAZ

do Handlu tego nadszedł transport

ŚWIEŻYCH.
BISQUITÓW ANGIELSKICH,

które się sprzedają o połowę taniej od cen dawniej praktykowanych.

2—3 — 23909 —



ŁYŻWY

w wielkim wyborze

MĘZKIE i DAMSKIE,

najnowszych systemów

z drewnianemi kopytkami od kop. 50, takież ze szrubą od kop. 90. Całe metalowe w 30-stu najnowszych systemach od rs. 2 kopiejek 25, **Halifax** po rs. 6 za parę

poleca

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH



ROBERTA ZIEGLER,

Ulica Długa, Hotel Niemiecki. 2—3 — 23901 —

Kolacja Wigilijna.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że przyjmuję zamówienia na **Kolacje Wigilijne,** tak u siebie w lokalu jak i do domu, **po rs. 1 i po rs. 1 kop. 50 od osoby,** w Restauracji przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej.

3—3 — 23725 — **BENEDYKT RAPCEWICZ.**

NA CWIAZDKĘ!

POLECA:

MASZYNĘ DO SZYCIA

systemu Wheeler et Wilson

bardzo ozdobna, najodpowiedniejsza do szycia bielizny i do użytku domowego, po cenie 40 rs.

Skład Maszyn do szycia, **Louis Schlesinger**

6—6 — 23623 — **Nowy-Świat Nr 25.**

Tran Rybi Lekarski z Bergen

TEGOROCZNY

żółty naturalny i biały parowy,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD
MATERJAŁÓW APTECZNYCH
J. MROZOWSKIEGO,

MIODOWA Nr 6. 11—0 — 19119 —

W Magazynie Spółki Zjednoczonych Majstrów Krawieckich, **przy ulicy Długiej pod Nr 20/550,** oprócz zwykłej sprzedaży, od dnia 9-go b. m., odbywać się i trwać będzie niezawodnie tylko do d. 31 b. m. Grudnia

WYPRZEDAŻ,

wysortowanej garderoby męzkiej z opuszczeniem **25%** od ceny przez delegowanych biegłych naznaczonej, to jest:

Palt zimowych watowanych od	rs. 20.
Palt jesiennych od	„ 16.
Żakietów, surdutów, marynarek i t. p. od	„ 13.
Spodni od	„ 4.
Kamizelek od	„ 2.

7—12 —22963—

Tran Szwedzki Parowy
Cod Liwer Oil.

Apteka **H. Kucharzewskiego,** ulica Senatorska wprost Miodowej, otrzymała świeże transporta Tranu Szwedzkiego parą wydzielanego, oraz Tran z Bergen wyłącznie do użytku lekarskiego otrzymywane. Tran w połączeniu z wszelkiemi używanemi preparatami, podług najnowszych przepisów przygotowany, oraz w kapsułkach, apteka utrzymuje w odpowiednim zapasie.

3—12—22983— **H. Kucharzewski, Mag. farm.**

6. ULICA CZYSTA 6
(wprost Saskiego Placu).

ANTONI WŁODKOWSKI

Skład Dywanów, Firanek, i wszelkich Materji meblowych.

Wielki wybór różnorodnych **MATERJAŁÓW** na pokrycia mebli, od rsr. 1 kop. 20 łokieć; **GRA*ITE** materjał czysto wełniany pleciony, na portjery i meble. **BOURRETTE, BOURREDESOIE, KRETONY** francuzkie i angielskie, Materjały drukowane. **LOMY.** Materjały gładkie czysto wełniane i jedwabne.

DYWANY na łokcie z **BORDIURAMI.**

DYWANY odpasowane na całe salony, oraz mniejsze w różnych wielkościach.

FIRANKI GIPIUROWE francuzkie i angielskie, oraz tiulowe z aplikacją, szwajcarskie.

Ogromny wybór SERWET najrozmaitszych od skromnych tanich do najpiękniejszych gobelinowych.

CENY BARDZO UMIARKOWANE.

3—4 — 23342 —

Polski Skład Nici, ul. hr. Berga 11.—Chustki lniane, z kolorowym brzegiem, małe kieszonkowe, od 3 do 9 rs. Półpłócienne po 2 rs. 70 kop., sztuka po 25, 30 i 35 kop.; Damskie batystowe i płucienne od 3 do 9 rs. tuzin.

Polski Skład Nici, ulica hr. Berga 11. — Wybór Paryzkich Gorsetów, najpierwszej fabryki „Minerve", fiszbinowe na 3 rs. 50 kop. i 5 rs. 50 kop.—białe, pąsowe i szare. 23254—3—

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNYCH
JULJANA PENKALI,
SENATORSKA Nr 4.

otrzymał wielki transport materji czarnych, lyońskich,
a mianowicie:

Faille, Cachemire, Armure, Pékin reps, Satin de Lyon, Satin Soleil, Satin Duchesse,

na salopy, polonezy i dolmany etc.: etc., etc.

Rownież wielki wybór **FAILLE POULT DE SOIE i SATIN LUNE** we wszystkich najmodniejszych kolorach na suknie, do przybrania których posiada także we wszystkich kolorach tak zwany **VELOUR PEKIN.**

Ceny bardzo umiarkowane.

Oprócz tego posiada w większej ilości i wyborze bardzo stosowne

NA GWIAZDKĘ,

materjały wełniane we wszystkich kolorach Arménienne po kop. 45. Armure natté po kop. 48, foulard de laine po kop. 60, oraz Vigoureaux, Cachemir croisé, Foulé, Serge, Ecossais etc., etc.

Chustki Hymalaya angielskie i krajowe,

FLANELE FRANCUZKIE I KRAJOWE,

Kołdry atłasowe i wełniane,

oraz Kaszmiry i Atłasy na takowe we wszystkich kolorach.

Plaidy angielskie, francuzkie i krajowe.

3—4 — 23389 —

Ulica Długa Nr 32,
w domu zwanym Potkańskie

Wyprzedaż Win Bordeaux
białych, czerwonych, tudzież

Win Reńskich
SZAMPAŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych, z poręczeniem za dobroć:

Bordeaux czerwone:

St. Julien	butelka	kop.	40.
Château Margaux......	„	„	50.
„ Lafitte	„	„	60.
Portvein..............	„	„	75.

Bordeaux białe:

Sauternes..............	butelka	kop.	50.
Haut Sauternes........	„	„	60.
Château d'Yquem......	„	„	75.

Reńskie:

Geisenheimer..........	butelka	kop.	50.
Johannisberger.........	„	„	60.

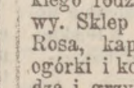
Rum Jamaika na rs. 1 butelka.

Wyprzedaż powyższa ostatecznie w dniu 1 (13) Stycznia 1879 r. ukończoną będzie. Życzący korzystać z taniości i dobrych win gatunków, raczą zapotrzebowania swoje wcześnie poczynić.

Wysełka na prowincję uskutecznia się na koszt odbierających natychmiast po obstalunku.
—22868—6—6

PRODUKTA WIEJSKIE
ANNY WITTE,
róg Zielonego-Placu i Marszałkowskiej Nr 62.

Otrzymano w transport w którym się znajdują: indory, indyczki, gęsi tuczone, zające, kuropatwy, pasztety ze zwierzyny z truflami i bez, masło solone świeże i śmietankowe, sery czysto litewskie, zielony, holenderski, zwyczajny z kminkiem i inne. Wędliny wszelkiego rodzaju, grzyby suszone, mak biały i siwy. Sklep posiada znaczny zapas kartofli Erli Rosa, kapustę kwaszoną sprzedaje na funty, ogórki i korniszony na sztuki, miód lipiec, rydze i grzyby marynowane. Codziennie chleb wiejski. 3—3—23702—



SANKI

Petersburskie, używane, pojedyńcze i parokonne, są do sprzedania.—Wiadomość: ulica Miła Nr 15 nowy. —23837— —3

Przyjmują się
SUKNIE, OKRYCIA
i wszelka bielizna do roboty, po cenach przystępnych. — Tamże są potrzebne **Panny,** oraz znajduje się **mak biały** do sprzedania. Marjańska Nr 4, **prawa** oficyna na dole.
—23812—2—3

Są do sprzedania
SZAFY SKLEPOWE,
wraz z kontuarem z drzewa jesionowego, z pierwszorzędnego warsztatu pochodzące. Wiadomość w składzie wyrobów platerowanych Braci Henneberg, Krakowskie Przedmieście Nr 41. 3—6—23546—



Na Gwiazdkę,
Sukienki z ciepłego materjału dla panienek. od 2-ch do 7-miu lat, po cenie przystępnej

w wielkim wyborze
poleca Magazyn

F. WINKLERA,
ulica Niecała N. 8.

5—6 — 23369 —

NAJLEPSZA MUSZTARDA
w różnych gatunkach, w **niczem nie ustępująca zagranicznym,** nabyć ją można w każdym czasie w fabryce **A. SCHWEJTZER,** w większych lub mniejszych ilościach, co jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej w domu p. Hessego Nr 19.
—23870—2—3

Magazyn Włoski
Nowy-Swiat Nr 43,
otrzymał nowy transport wyrobów z marmuru florenckiego, służących na podarki;—sprzedaje po cenach przystępnych.—**Luigi Consortini.**
—23809—2—3

Komora Główna
Składowa Warszawska,

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 21 Grudnia 1878 roku (2 Stycznia 1879 r.), t. j. w Czwartek i dni następnych, z wyjątkiem świąt, od godziny 10 z rana, w gmachu Komory, przy ulicy Chmielnej Nr 1555, odbywać się będzie wyprzedaż przez publiczną licytację skonfiskowanych towarów: jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych, koronek, przędzy bawełnianej farbowanej, wyrobów szmuklerskich bawełnianych, sprzączek żelaznych, herbaty czarnej, chleba świętojańskiego, tudzież wełnianych, na **bieżący sezon**, sukien i okryć damskich, gorsetów bawełnianych, płótna lnianego białego i takichże chustek do nosa, oraz rozmaitych innych towarów, których szacunkowa wartość wynosi ogółem około 3,500 rs. —24002—1—2

Pr. de Préchamps

ma do umieszczenia **en demi place** Włoszkę, wykształconą, posiadającą język francuzki. Osoba ta daje lekcje na godziny.—Ulica Długa N. 23 (Eldorado). —24006—1—3

INDYKI.

Świeży transport tuczonych indyków nadszedł i jest do sprzedania.—Tamże **mak** biały i szary na garnce i kwarty. Ulica Smolna Nr 7. Zapytać stróża Józefa. —23976—1—2

Doświadczona w gospodarstwie wiejskiem

GOSPODYNI

potrzebna jest zaraz do majątku Nowe-Miasto nad Pilicą. Język niemiecki pożądany, lecz niekonieczny. Pensja roczna 70—80 rs. Bliższa wiadomość u W. Pillmana w Nowem Mieście nad Pilicą, przez Rawę.—24007—1—3

OSOBA

w wieku, pojedyncza, mająca do dyspozycji kapitał od 2 do 3000 rs., może znaleźć spokojne i wygodne locum przy familji, na prowincji, gdzie jej zabezpieczoną będzie wszelka wygoda i sumienna opieka, kapitał zaś może być ulokowanym na pierwszy numer hypoteki domu. Bliższa wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 10, mieszkania Nr 5. —23970—1—3

Do magazynu PP. Kuhnke, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 9 nowy, potrzebną jest

OSOBA

przyzwoita, umiejąca doskonale szyć na maszynie Grovera i Beckera, osoba ta winna być obznajmiona również dobrze z szyciem zwyczajnem, przy udzieleniu jej za to ustanowionej pensji, otrzyma także i stół, uzdolniona do powyższych wymagań zechce się zgłosić w godzinie rannej między 9 a 10.
—24011—1—1

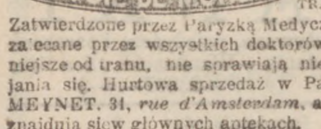
Ważne na czasie!

Przy ulicy Marjensztadt pod Nrem 16 na 1-em piętrze, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, są do sprzedania **4 albumy** do fotografji za rs. 4, rzadki egzemplarz **Dzieje Węgier** za rs. 4, książka z portretami znakomitości XVIII wieku za rs. 3. Widzieć można od godziny 2 do 7. —23963—1—1

Są do sprzedania dwa piękne, młode, rosłe

OGIERY

wiśniowo-kasztanowate, z jednego z pierwszych stad rossyjskich. Chodzą spokojnie w zaprzęgu. Można je oglądać codziennie do godziny 1 po południu przy ulicy Wiejskiej Nr 9. Bliższa wiadomość u rządcy domu.
—2398?—1—3



PIGUŁKI
MEYNET
Z EXTRAKTU
TRANU RYBIEGO.

Zatwierdzone przez Paryzką Medyczną Akademiję, zalecane przez wszystkich doktorów jako skuteczniejsze od tranu, nie sprawiają niesmaku i odbijania się. Hurtowa sprzedaż w Paryżu, w aptece MEYNET, 31, *rue d'Amsterdam*, a w Warszawie znajdują się w głównych aptekach.

NIERUCHOMOŚĆ.

Do sprzedania w mieście Petrokowie plac duży 30,000 łokci kwadratowych, na trzy ulice, front na ulicy Sulejewskiej, z ogrodem owocowym, małą oficynką i gospodarskiemi budynkami, za umiarkowaną cenę. Wiadomość, przy ulicy Mokotowskiej domu Nr 13, mieszkania Nr 4.—Tamże jest do sprzedania **fis-harmonja** w dobrym stanie, z dwoma wałami, grająca 14 sztuczek. Zastać można od godziny 11 rano do 3 po południu.
—23711—2—2

Spadły z etatu urzędnik sądowy. a następnie pozostawiony na prawach emerytalnych, poszukuje miejsca kassjera, magazyniera lub tym podobnego zatrudnienia. Oprócz pensji emerytalnej, przedstawiającej należytą gwarancją, może złożyć w gotowiźnie kaucję pieniężną, odpowiadającą zakresowi powierzonych mu obowiązków. Prosi o złożenie adresów pod literami K. K., w domu przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1, mieszkania Nr 6.
—23842—2—3

Człowiek młody,

Niemiec, tutaj obcy, poszukuje miejsca jako kantorzysta, jeżeli by być mogło przy handlu drzewem.—Adresy uprasza o nadsyłanie pod lit. R. V. do hotelu Lipskiego, lokalu Nr 8.
—23791—3—3

Młody człowiek, (Niemiec),

znający język francuzki, który ukończył 8 klass gimnazjalnych, poszukuje miejsca do towarzystwa. Adresa uprasza pod cyfrą S. W. nadsyłać do redakcji Kurjera Warszawskiego.
—23709—3—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne, do nauki i do maszyny, do pracowni sukień i okryć damskich K. Dorożyńskiej i S-ka. — Ulica Żabia Nr 7, dom Janasza w lewej oficynie. 6—6—22775—

Potrzebną jest używana

Maszyna Parowa,

lecz w dobrym stanie, z renomowanej fabryki, o sile około 20-tu koni i z dwoma kotłami.—Wiadomość złożyć można w handlu szkła i kryształów Ignacego Hordliczki, ulica Senatorska Nr 477a. 3—3—23706—

Trufle suszone litewskie,

po kopiejek 50 za jeden funt.

Tamże Płaszcz szopowy,

w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za rs. 60.—Ulica Elektoralna Nr 28, mieszkania 11, stróż wskaże. —23590—4—6

Różne gatunki szpagatu, płótna zagraniczne i guziki do rękawiczek,

sprzedaje
K. SCHECHTER, Marjańska Nr 5.
—23149—6—6

Potrzebny jest

UCZEŃ

do handlu win, delikatesów i towarów kolonjalnych

WŁADYSŁAWA ROZMANITH.
Róg Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 62
—23736—2—3

Maszyny do plisowania

angielskie i francuzkie, najlepszego systemu (jednocześnie plisują i prasują), ceny bardzo umiarkowane (od 20 rs.).—Sprzedaż w **kantorze francuzkim Alberta Krasnodębskiego.—Nowy-Świat Nr 56.**
—22476—7—9

Do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, rzeźbionych, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli, stołu i lustra, bardzo tanio, przy ulicy Szkolnej Nr 3. Stróż wskaże.
—23831—2—5

Z powodu zmiany interesu, do sprzedania

Maszyna do robienia waty,

w dobrym stanie będąca.—Wiadomość w każdym czasie, przy ulicy Marjensztadt Nr 18, w dystrybucji —2394?—2—3

Summa rs. 1,530,

na domu murowanym dobrze lokowana, w roku przyszłym płatna, do zbycia przy ustąpieniu 10%.—Oferty pod lit. Z. D. w redakcji Kurjera.
—23924—2—2

Angielka, bona z Londynu, lat około 26, z językiem francuzkim, jako pomocniczym, opatrzona w chlubne świadectwa, **Polak** guwerner, biegły w języku ruskim, francuzkim i niemieckim, **Francuz** guwerner na 180 rs. rocznie, tudzież **Osoby** zdolne na **demi-places** i na **godziny,** szukają pracy. Krakowskie Przedmieście Nr 7. — Rekomendacja Dąbrowskiej. 2—6—23926—

Główny skład Kropel Amerykańskich i Elixiru od bólu zębów
Hipolita Majewskiego,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 38.

Krople Amerykańskie i Elixir sprzedają się w Warszawie w moim mieszkaniu jak wyżej — a także w Składach aptecznych PP. Galle, Mrozowskiego, Spiessa, Wyszomierskiego, Sierzputowskiego, Szymańskiego, Krupskiego i Zakrzewskiego; w Aptekach PP.: Biehlera, Fiałkowskiego, Hakebeila, Huberta, Kurpińskiego, Kaope'go, Kucharzewskiego, Kuśmierskiego, Lilpopa, Różyckiego, Sadkowskiego, Szmidta, Sołtykiewicza, Wróblewskiego, Ziemieńskiego i innych.

Ceny są stałe na pudełkach drukowane.

Większe pudełko z 3-ma środkami	Rs. 2	kop. 50.
Mniejsze „ „ „	„ 1	„ 25.
Pojedyńcze flaszeczki po	„ —	„ 40.

Łatwość użycia i natychmiastowy skutek uczynił krople Amerykańskie powszechnie używanemi, tak że uznano, że powinny się one znajdować w każdym familijnym domu szczególniej oddalonym od miast i aptek.

Zwraca się uwagę na Elixir Amerykański do płókania ust (w ozdobnych flakonach), który od kilku lat dobrocią swoją wyrobił sobie słuszne uznanie w całej Europie, jako nie ustępujący najlepszym dotąd znanym Angielskim, Francuzkim Elixirom, przewyższający je przyjemnym aromatem.—Cena za flakon Rs. 1 kop. 50 i rs. 2. 1—6—23990—

HEMORRHOÏDY

Bezzwłoczne a niebolesne wyleczenie się radykalne, w przeciągu kilku dni, za używaniem *Pigułek* i *Pommady.*— Obaczyć monografię *Hemorrhoïdes*, dwudzieste wydanie jeden tom in-8°, cena 4 franki, w Paryżu, 113, ulica Lafayette.

FABRYKA TABACZNA

pod firmą

SAATSCHY & MANGOUBY w St. PETERSBURGU

poleca nowe gatunki papierosów zwijanych z tureckiego tytoniu:
1) **Amazonka** za 100 sztuk kop. 60.
2) **Norma** za 100 sztuk kop. 60.
3) **Karmannyja** za 100 sztuk kop. 50.

Obstalunki na wszelkie nasze wyroby tabaczne przyjmuje Agentura nasza w Warszawie, **P. Maurycy Machonbaum. Leszno Nr 4.** 9—10 —21708 —

Z. HILKE.
Wyroby Pończosznice i handel Norymbergski.

Szpitalna Nr 2.

Na nadchodzace święta sprowadzony został z Paryża znaczny zapas **gorsetów, galanterji, krawatów damskich i mezkich** — przygotowano także wyroby własne, jako to: pończochy skarpetki, kaftaniki damskie i mezkie, spódnice ciepłe, kalesony, sukienki dziecinne, chusteczki włóczkowe, kamasze i pół kamasze. Dostać także można eleganckо ubierane lalki, negliżyki i halki, kołnierzyki damskie i mezkie, oraz wszelkie drobiazgi i przybory do robót jak wszelkie podszewki, nici, rozmaite bawełny, tasiemki, guziki, włóczki, kanwy, flanele 2½ łokcia szerokie po kop. 90. Chustki wełniane po cenach fabrycznych i t. p. wszystkie inne towary po cenach bardzo umiarkowanych. — Handlującym odstępuje się umówiony rabat.
5—6—23909—

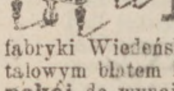
W Dobrach Żarki,

po nad Drogą Żelazną Warszawsko-Wiedeńską, są do wydzierżawienia w każdym czasie: Browar bawarski z obszernym Chmielnikiem lub bez niego; Dystylarnia i Cegielnia wraz z wyborną gliną ogniotrwałą, znajdującą się na teritorjum dóbr Żarki. Interesanci zgłosić się raczą listownie lub też osobiście na miejsce do Jawornika przez stację D. Ż. Myszków.
3—10—21191—

Magazyn Mód i Strojów,

z urządzeniem i towarem, zaraz lub od Nowego Roku do sprzedania. — Wiadomość w magazynie mód przy ulicy Długiej pod Nrem 4, bez firmy. —23799—2—3

Jest do sprzedania



Fortepian

fabryki Wiedeńskiej, o 7-miu oktawach, z metalowym blatem i 4-ma szprejcami. — Tamże **pokój** do wynajęcia, suchy i ciepły. — Ulica Szczygla Nr 3 mieszkania 11. —23773—2—3

Maszyna do szycia rękawiczek,

jest do sprzedania, Wiedeńska, Rotha, za cenę rs. 50, przy ulicy Zielnej Nr 1, mieszkania 25.
—23705—3—3

POWIDŁA

prawdziwe Węgierskie funt kop. 12½. Nowy-Świat Nr 19, w Piekarni Francuzkiej. Handlującym odstępuje się rabat. 6—6—23638—

Pokój

dla osoby płci żeńskiej, suchy, ciepły i nieprzechodni, do wynajęcia zaraz, kwartalnie lub miesięcznie, może być z meblami, z całodziennem życiem lub bez, w blizkości kościoła i omnibusów. Ulica Wilcza Nr 6, drugie piętro od frontu. —23973—1—2

Od Nowego Roku potrzebne jest

MIESZKANIE,

złożone z jednego lub 2 pokojów z kuchenką, w środku miasta położone. Wiadomość proszę zostawić w redakcji niniejszego pisma, pod literami M. T. Pośpiech jest pożądany.
—23969—1—3

Dwa Pokoje,

umeblowane, razem lub pojedyńczo, do wynajęcia zaraz przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 14 nowy, drugie piętro, Nr 5 mieszkania, wejście głównemi schodami, drugi dzwonek od góry, na dole przy drzwiach wchodowych.
—23971—1—3

MIESZKANIE

na bardzo korzystnych warunkach, jest do odstąpienia od 1-go Stycznia lub zaraz, salon duży frontowy i pokój z przedpokojem, z opałem, usługą, samowarem, może być dodane piękne pianino. Wiadomość: ulica Niecała Nr 12, w dystrybucji. —24001—1—2

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Wiktuałów,

dobrze procentujący.—Ulica Nowolipki Nr 10, naprzeciw gimnazjum. —23680—2—3

HANDEL WIN, HERBATY
i Towarów Kolonialnych
A. CLAESER,
przy ulicy Długiej Nr 17,
na nadchodzące Święta poleca:

Wina doborowe i wystałe, Węgierskie, Francuzkie, Reńskie i inne, w butelkach i na garnce.
Miody stare Węgierskie.
Porter Angielski i krajowy.
Piwo lagrowe bawarskie na butelki i kosze.
Wódki i Likiery różne.
Bakalje świeże z konserwami.
Pierniki w paczkach i taflach.
Wszelkie przybory do ciast, jako to:
Migdały, Rodzenki Cykatę i t. p.—artykuły w wyborowych gatunkach i po cenach jaknajprzystępniejszych.
—23000—3—3

Podarunek na Gwiazdkę
Maszyny do szycia,
po rs. 4 i rs. 9.
Miodowa 10, 1 piętro.
Juljan Berg.
16—0 — 22630 —

Fortepian
jest do wynajęcia, za rs. 8 miesięcznie, u fortepianisty A. Gruszczyńskiego.—Ulica Bracka Nr 13. —23760—3—3

38. Nowy-Świat 38.
Magazyn Obówia
M. Piaseckiej i A. Grabowskiej,
przygotował znaczny zapas **bucików** tak zimowych jako też balowych, między któremi pierwsze miejsce zajmują malowane.
—23318—6—6

Największa w kraju
Fabryka Gorsetów.
Mam zaszczyt donieść, że fabryka moja wyrabia gorsety podług najnowszych paryzkich fasonów, w cenie od 5 do 100 rs. za tuzin.—Gwarantuję za **dokładne wykończanie** obstalunków.—Przyjmuję również zamówienia na wyroby z mojej fabryki Wiedeńskiej.
Z uszanowaniem
Wilhelm Steiner.
Fabr. w Wiedniu, Siebensterngasse. Fabr. w Warszawie, Świętokrzyzka Nr 24.
—23435—5—10

Z powodu nadchodzących Świąt, przygotowałem znaczny **zapas Placków, strucli i bab,** i przyjmuję na takowe obstalunki. Z czem poleca się Szanownej Publiczności.
Z uszanowaniem
J. GĄSIOROWSKI,
ulica Grzybowska, Nr 4.
3—3—23731—

S Z U B A
z wyborowych skunksów, podszyta suknem ciemnem zupełnie nowa, jest do sprzedania za rs. 100 przy ulicy Świętojańskiej Nr 13 nowy na drugiem piętrze. Widzieć ją można od godziny 2-giej do 4-tej po południu.
5—6—23571—

Są do sprzedania dwa zagraniczne



Fortepiany,
Wiedeńskich fabryk, zupełnie prawie nowe, o całych siedmiu oktawach, zupełnie krótkiego fasonu, z blatami i sprejcami metalowemi, z tonem silnym i śpiewnym, tamże wszelkie reperacje i strojenia przyjmują się—Ulica Rymarska Nr 12 w fabryce T. Biernackiego. 3—3—23722—

Na Święta!!!
Handel Win, Towarów Kolonijalnych
i DELIKATESÓW,
pod firmą
J. KORNECKI,
Nowy-Świat Nr 40, poleca:
Najświeższe **bakalje** z konfiturami Kijowskiemi.—**Biszkopty** angielskie. — **Towary kolonjalne** świeże.—**Wina Węgierskie** zdrowe, wystałe, z własnych krakowskich piwnic.— **Wódki, Likiery, Rumy** i **Araki** zagraniczne i krajowe.— **Ceny CUKRY zniżone.** —23790—6—6

Zakład Artystyczno - Litograficzny
W. Walkiewicza,
przeniesionym został na ulicę Nowolipki Nr 3, do domu W. Ungra i tamże wszelkie obstalunki adresować należy. —23738—3—0

W zeszłej Reklamie z Herkulanum umieściliśmy, że prócz potraw wykwintnych są dawane potrawy proste i tanie, a niewyszczególniliśmy jakie i po czemu, otóż co **do śniadań** między innemi potrawami zasługuje na uwagę **Kiełbasa wyborna pieczona, kop. 10.** przypuśćmy wódka kop. 5, Piwo kop. 5, razem kop. 20, Śniadanie czyż nie tanie? **Na kolacje:** też co dzień, prócz inych potraw **Zraz** zawijany z kaszą i to z kaszą z grzybami, a który kosztuje kop. 15. Przytem rekomenduje się okolicznym mieszkańcom, że mogą dostać na Święta i każdego dnia **Piwa Bawarskiego** i to dobrego, ile chcą, na miasto w kuflach, a nawet i w butałkach, po cenie rs. 3 kop. 30 za antałek.
M. Wysocki.
2—2 — 23800 —

Z powodu zwinięcia bawarji, są do sprzedania
różne rzeczy.
Wiadomość przy ulicy Solnej Nr 4 nowy, u stróża. —23712—3—3

Do sprzedania:
Szuba aksamitna, lisami po bita, oraz kołnierz i mufka tumakowe, mało używane, za cenę umiarkowaną.—Marszałkowska Nr 18, mieszkania 9. —23802—3—3

KOLENDA
za rs. 1 kop. 50,
w ozdobnej szkatułce,
12 kajetów glansowanych, linjowanych (jeden ozdobny, jeden bruljon), piórnik stalek, pudełko pieczątek, obsadka, ołówek, scyzoryk o 2-ch ostrzach, notes, kalendarzyk, bibułka różowa, papier listowy z kopertami i cyfrą, ozdobniejsze za **rs. 1 kop. 65, rs. 1 k. 75, rs. 2, rs. 3** i droższe, **Ecritoiry** z lusterkiem do **rs. 7** w skórze, w Składzie Papieru i Galanterji **B. BOLCEWICZA;** Nowy-Świat Nr 41.
—23053—5—5

Praktyczne podarunki na Kolędę!!!
Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące Święta zaopatrzyłem magazyn mój okryć i sukień damskich, w świeży i niedrogi towar, a mianowicie polecam:

Kostjumy wełniane od rs. 12;				
Garnitury futrzane	„ „	3	kop	50;
Szlafroki zimowe	„ „	3	„	50;
Sukienki dziecinne	„ „	3	„	50;
Halki wełniane	„ „	2	„	50.

Dziechciński:
Miodowa Nr 14 (a).
—23239—6—6

Bazar St. „Merkury“
na Tłomackiem
otrzymał do sprzedania:
Stolik do kart antyk, inkrustowany i ozdbiony bronzami.
Szachy prawdziwe Chińskie z kości słoniowej.
Gitara inkrustowana perłową massą.—23462

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia
„MERKURY“
nadeszły świeże
P O W I D Ł A
i sprzedawane są po **kop. 10** za funt.
24—0—18249—

Przy ulicy Czerniakowskiej pod Nrem 65,
są do sprzedania:

sążnie sosnowe po rs.	10
„ olszowe „ „	11
„ brzozowe „ „	12

bez odstawy.
—23729—3—5

Owies na korce 142 f., po cenie targowej;
Kartofle wyborowe na korce ditto
Mak biały na pudy i funty;
Ser Szczekarkowski, na pudy i cegiełki, po 8 rs. za pud—20 kop. funt;
Gęsi wędzone, sztuka po 1 rs. 65 kop.;
Masło na pudy;
Musztarda angielska, słoik 40 kop.
Sprzedaje Skład Nasion
T. Grigotowicza,
Nowy-Świat Nr 20, w pałacu hr. Branickiego.
—23752—2—3



SANKI
nowe, eleganckie, z przyborami, do sprzedania.—Róg Włodzimierskiej i Świętokrzyzkiej Nr 10 —23685—2—3

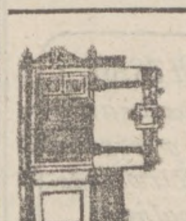
Do sprzedania
Futro dublony,
szarem suknem kryte, mało używane.—Ulica Złota Nr 43, mieszkania 22. —23515—3—3

Najpierwszy Zakład Piernikarski.
A. Wittchen,
istniejący od lat dwóch przy ulicy Przechodniej róg Żelaznej Bramy pod Nr 953/1 dom Wawelberga, ma honor polecić się Szanownej Publiczności przy nadchodzących Świętach Bożego Narodzenia z doborem rozmaitych Pierników, a mianowicie Toruńskie, Norymbergskie, Karlsbadzkie, Czekoladowe, Bruki, Marcepanowe, Bazler i t. d:—**wszelkie gatunki odznaczają się wyborowem smakiem i są od wielu lat znane ze swej dobroci Szanownej Publiczności.** — Z ustanowaniem **A. Wittchen.**
3—3—23598—

D O M
trzech piętrowy murowany, w punkcie handlowym, jest do sprzedania zaraz, na dogodnych warunkach. Wiadomość w sklepie norymbergskim pod Nrem 7 przy ulicy Trębackiej, w tem domu są sklepy z wystawami do wynajęcia każdego czasu. —23104—4—10

F A B R Y K A
Wyrobów Pończoszniczych,
ulica Hoża Nr 5,
poleca po cenach fabrycznych:

Pończochy file d'Ecosse, wełniane, bawełniane i niciane, damskie i dziecinne w różnych kolorach.
Skarpetki różne.
Kamasze damskie, mezkie i dziecinne, ubrane gustownie i elegancko.
Spódnice i inne artykuły w zakres wyrobu pończoszniczego wchodzące, fabryka dostarcza na zamówienia możliwie śpiesznie.
2—3—23716—



SPECJALNA FABRYKA
Kass żelaznych ogniotrwałych
Roberta Bothe,
Nowy-Swiat Nr 38.
Wielki wybór. Cenniki illustrowane i z rozmarami i wagą. 17—72—20365

Zakład wynajmu karet i powozów
Nr 10 róg Świękrzyzkiej i Włodzimierskiej **Nr 10**
przeszedłszy na innego właściciela, poleca się Szanownej Publiczności, taniością i wielkiem wyborem eleganckich ekwipaży. —23684—1—

Wina Węgierskie
wytrawne, łagodne, stołowe, tanie, a bardzo smaczne; są także starsze, zupełnie stare Desserowe, Maślacze, Tokajskie, Kapka, Wina Francuzkie, białe, czerwone, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie Szampańskie. — Wódki, Likiery oryginalne, francuzkie i krajowe; Śliwki francuzkie, tureckie; Biscuits angielskie, petersburskie; Oliwa Nicejska Vierge; Octy; Musztardy różne; Pasztety strazburskie; Trufle, ananasy; Imbier indyjski smażony; Kawior; Sardynki; Łosoś w oliwie; Omary i wszelkie towary kolonialne; oraz Miód Staropolski i Bakalje świeże
poleca Handel Win
Józefa Purwin,
ulica Miodowa Nr 16.
PS. W pokojach Restauracyjnych przy tymże handlu, urządziłem przed Świętami **Wystawę Win,** celem podania prób przy wyborze takowych. — Z czem polecam się
J. PURWIN.
2—4—23872—

Kapelusze damskie
aksamitne czarne, filcowe, strojnie i elegancko ubierane, po rs. 6.—Tamże jest znaczny wybór kwiatów, girland, bukietów, tak do kapeluszy, jak i całe garnitury do sukień po bardzo niskiej cenie. — Potrzebne są dziewczynki do nauki kwiatów.—Krakowskie Przedmieście Nr 43, 1-sze piętro. —23354—3—3

Jest do sprzedania
Salopa elki damskie,
używana, za przystępną cenę — Wiadomość: ulica Nowogrodzka Nr 23,—stróż wskaże.
23852—3—3

Poszukuje się
FOLWARKU
od 200 do 500 rs. rocznej dzierżawy, lub może być nabyty na własność.—Opis i ostatnią cenę dzierżawy lub sprzedaży, proszę nadesłać do p. R. Bem, właściciela Dystrybucji, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, róg Trębackiej Nr 14, wprost Hotelu Rzymskiego pod lit. C. W. J.
2—4—23822—

Bez pośrednictwa osób trzecich
Rs. 6,000
potrzebne jest zaraz na hipotekę domu na którym niema Towarzystwa, ani żadnych długów, położonego na jednej z głównych ulic miasta Warszawy. — Porozumieć się można w tym interesie codziennie od godziny 3-ciej do 5-tej po południu, w domu przy ulicy Zielony-Plac, Nr 8, mieszkania 13-ty.
2—3—23844—

SARNA
Ktoby miał do sprzedania kozła lub kozę, zechcę zostawić wiadomość u stróża. — Ulica Szkolna Nr 3. —23727—2—3

D O M
piętrowy, drewniany, z placem frontowym, na Nowej Pradze, do sprzedania.—Wiadomość pod Nrem 23, ulica Grzybowska, w oficynie na prawo, na parterze, Nr 28 mieszkania.
—23886—2—6

Jest do sprzedania:
Garnitur Mebli
a la rococo, masiv mahoniowy, jedwabną dubeltową brokatelą kryty, z takiemiż firankami i portjerami, oraz złoconemi gzymsami; lustro w ramach złoconych z konsolą i lustro owalne w ramach złoconych, stare obrazy flamadzkiej i francuzkiej szkoły, sztychy w złoconych ramach, wazony: angielski i holenderski, dwie lampy i żyrandol bronzowy, porcelana saska i t. p. rzeczy. — Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania 13.
—23180—6—6

Kalosze gumowe,
w różnych fasonach, po cenach stałych fabrycznych.
PP. handlującym odstępuje się rabat,
polecają
F. Wierzbicki i S-ka,
róg Wierzbowej i Trębackiej.
—23550—3—6

WINOGRONA
Badeńskie
i Hiszpańskie
Almerja,

Jabłka Tyrolskie Rozmarynowe, **Owoce Marsylijskie** fruits glacés w ozdobnych pudełkach i na funty, jak również **Pasztety** Strasburgskie **Paté de foies gras,** różne **Ryby** morskie w oliwie i marynowane, **Homary** Helgolandzkie, oraz wyborowe **Towary Kolonjalne,** świeże **Bakalje,** wyborowe gatunki **Herbaty,** w oddzielnie do tejże urządzonym składzie, **Wina Węgierskie,** czerpane ze starych piwnic Piotrkowa, jak również wprost z Węgier sprowadzane — zaś **Wina Francuzkie** wprost z Bordeaux, z domu Brandenburg frerés i inne gatunki Win odznaczające się wybornym smakiem i umiarkowaną ceną

poleca

Skład Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów
Ignacego Lijewskiego i S-ki,

wprost kościoła S-go Krzyża.

Tenże Skład dla wygody Szanownej Publiczności, powiększył **pokoje gościnne** przy Handlu, do których **potrawy** gorące przez **zdolnych kucharzy** przygotowywane bywają. 6—6—23146—

Fabryka biszkoptów angielskich, ciast i cukrów desserowych,



przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62, (na rogu Placu Zielonego,

poleca Szanownej Publiczności

na nadchodzące Święta:

Cukry desserowe i do ubierania **choinek, torty, ciastka** drobne funtowe w rozmaitych gatunkach, **strucle** maślane i z makiem, oraz **placki** po cenach umiarkowanych.

Sprzedaż angielskich biszkoptów, oraz wszelkich innych wyrobów fabryki mojej uskutecznia się również w cukierni **E. Wisnowskiej,** przyrogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej.

Józef Sztengel.

6—6—23464—

P I W O
RADZIKOWSKIE.

Słynne z dobroci w kraju i Rosji, zaszczycone wielkim medalem srebrnym na wystawe Rolniczej 1874 roku, oraz na wystawie w Filadelfji w roku 1876. Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że obecnie zaszczyconą została trzecim medalem srebrnym. jedyną nagrodą w kraju na wystawie Paryzkiej. Piwo to poleca się Szanownej Publiczności na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia, jako napój zdrowy i wzmacniający, lekką goryczkę posiadający, a przez amatorów bardzo poszukiwany.

Wyłączna sprzedaż takowego znajduje się przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58 lit. A — Sprzedaż i odstawa takowego uskutecznia się codziennie na miasto również i na prowincję jak najśpieszniej,

Poleca się również **Symplex Radzikowski,** jako wyborowy gatunek piwa.

3—3 — 23602 —

Magazyn Sukień i Strojów Damskich
S. Waldenberg, dawniej J. Lulla,
ulica Długa Nr 17.

Po powrocie właścicielki z Paryża, zaopatrzony jest w najświeższe oryginalne modela **Sukień i Kapeluszy;** — oraz w wielki wybór

Confekcji,

jako też wykończa wszelkie obstalunki z własnych jak i powierzonych materjałów.

5—6 —22933—

(Przysposabianie i sprzedaż niżej wymienionych środków. jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu)

MYDŁO ANGIELSKIE MOMONTOWE

Nadaje pozór zdrowej czerstwej cery, ubiela upiększa twarz u delikatnia płeć, zabezpieczając od piegów i opalenia.

MYDŁO EGIPSKICH TRAW

Stała hygiena ochrona twarzy zniszczenie piegów wysypów, gwarancia od szkodliwego wpływu chłodów upałów i kurzu.

Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45. Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Mydła są zabezpieczone od kontrefakcji. własnoręcznym podpisem Agenta **Dobrzańskiego.**—Główny i jedyny Skład w Warszawie. **Magazyn Dobrzańskiego,** ulica Wierzbowa, Hotel Angielski. — Handlującym odstępuje się rabat. 13—0 — 17520 —

SKŁAD WIN
Herbaty, Cukru i Towarów Kolonjalnych
W. Koteckiego,

ulica Bodnarska róg Sowiej,

poleca wystałe

Wina Węgierskie, Bordoskie białe i czerwone, Reńskie, Hiszpańskie, Piwo, Porter angielski, Piwo Bielawskie i Skierniewickie Wódki, Likiery zagraniczne, również **krajowe** firmy **K. Schnaider,** wszelkie **towary kolonjalne w najlepszym doborze, Bakalje świeże i t. p. — Ceny cukru powtórnie zniżone.**

—23522—4—4



MEBLE.

Garniturów kilka w najświeższych fasonach, Szeslągi, Sofy, Fotele, ładnym materjałem kryto, Szafy, Łóżka, Materace, oraz inne Meble, także i używane, na prowincję z zapakowaniem, bardzo tanio sprzedaje, o czem się można przekonać przy rogu Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej Nr 50, u Tapicera. 4—6—23555—

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje w **każdej chwili** przyjezdne i tutejsze **Osoby,** życzące sobie odbyć słabość.— **W osobnym pokoju** za opłatą od **rs. 15,** w wspólnym mniej.—Ulica **Kapitulna Nr 3** pierwsze piętro. —23798—3—3

U akuszerki Hedrych,

w każdym czasie jest pomieszczenie, gdzie chore znajdą troskliwą opiekę.—Swiętojańska Nr 4, drugie piętro, w tym domu cukiernia.

--23754—2—4

Przy ulicy Brackiej Nr 7 (róg Nowogrodzkiej), jest do wynajęcia od Nowego Roku

Mieszkanie

złożone z 6-ciu pokojów, przedpokoju, kuchni, od frontu, na pierwszem piętrze, za przystępną cenę —Widzieą można codziennie od 1 do 5.

--23710--2—4

Mieszkanie

jest do wynajęcia od 1-go Stycznia, składające się z dwóch obszernych pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz z piwnicą i wodociągiem, za rs. 60 na kwartał. Ulica Szkolna Nr 4 pomiędzy Świętokrzyzką a Zielonym placem. Wiadomość w mieszkaniu pod Nrem 7, na dole w podwórzu. —23700—3—3

MIESZKANIA

od Nowego-Roku 1879 r. Suche, jasne i ciepłe, w cenie: po rs. 16, 13, 12, 10 i 5 miesięcznie, do wynajęcia przy rogu ulicy Dunaj w nowym domu Nr 147, gdzie jest figura S-go Jana.

3—3—23755—

Potrzebnym jest zaraz lub od Nowego Roku

LOKAL,

składający się z czterech pokojów, przedpokoju i kuchni, na parterze lub pierwszem piętrze położony, w środku lub blisko środka miasta. Offerty proszę nadsyłać na ulicę Trębacką Nr 9, do Składu drożdży. 2—2—23962

Do najęcia

POKÓJ

z przedpokojem, widny, suchy i ciepły, świeżo wyrestaurowany, z osobnem wejściem.—Wiadomość: ulica Solna Nr 12, mieszkania 4.

—22965—9—10

Od 1879 roku,

t. j. 8-go Stycznia, poszukuje się mieszkania z 5 lub 6 pokoi z przedpokojem i kuchnią, na ulicach: **Krakowskiem - Przedmieściu, Królewskiej, Mazowieckiej, Włodzimierskiej, Niecałej, Nowo-Senatorskiej, Bielańskiej i w blizkości tychże ulic.**—Offerty pod lit. M. M. Redakcja przyjmuje. 3—3—23769—

POKOIKI

dla osób spodziewających się słabości, osobne po rs. 10, wspólne po rs. 6; dogląda się z wielką troskliwością, u akuszerki pod Nrem 19, ulica Długa. —23794—1—3

Dwa Pokoje,

z kuchnią, w której wodociąg i zlew, do wynajęcia od Nowego Roku.—Wiadomość na miejscu u stróża, Smolna Nr 15.

—23719—2—4

Mieszkanie

jest do wynajęcia, dla dwóch akademików lub uczniów gimnazjum, z całodziennem utrzymaniem.—Ulica Złota Nr 16, mieszkania 8, drugie piętro. —23203—6—6

Pokój

duży, ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia od 1-go Stycznia 1879 r. za 12 rs. miesięcznie. — Ulica Żórawia Nr 27A, mieszk. 7, na 3-m piętrze. 3—3—23713—

Pokoje umeblowane

do odnajęcia, po dwa razem lub oddzielnie, suche i ciepłe wraz z usługą, samowarem i opałem. — Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania Nr 3, w bramie na prawo, na schody, 1-sze piętro drzwi Nr 3. 3—3—23573—

Na Nowym-Swiecie pod Nrem 25,

APARTAMENT

z siedmiu pokoi z kuchnią, piwnicami, drwalką, urządzony z możebnemi wygodami, jest do wynajęcia rocznie, w każdym czasie.—Mieszkanie rządcy, stróż wskaże. —23817—2-6

Od 1-go Stybznia r. p., do najęcia

POKOJ

o dwóch oknach, z przedpokojem, z oddzielnem wejściem, z meblami, z opałem, usługą, samowarem lub bez, przy ulicy Wilczej, w blizkości Alei Belwederskiej pod Nrem 6, mieszkania 12, oficyna lewa,—stróż wskaże.

—23819—2—2

Poszukuje się od 1 go Stycznia 1879 roku

POKÓJ

umeblowany dla kawalera, przy familji i w blizkości Żelaznej Bramy. — Oferty przyjmuje redakakcja Kurjera Warszawskiego pod litery L. B. 50. —23848—2—3

Jest do sprzedania

Sklep

bardzo korzystny, w dobrym punkcie, przy ulicy Łuckiej Nr 5, z przyczyny długiej słabości.

—23826—2—3

S K L E P

do odstąpienia zaraz, z urządzeniem konfortowem, zdatnem na magazyn strojów, galanterję lub inny proceder, przy jednej z pryncypalniejszych ulic.—Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 9, dom Roezlera. w kantorze prośb S. Blum. —23805—2—3

SKLEP WIKTUAŁÓW

jest do sprzedania każdego czasu.—Wiadomość powziąść można w Kiosku, przy rogu ulicy Koziej i Senatorskiej. —23678—3—3

Sklep Wiktuałów

z towarem i rekwizytami, jest do sprzedania. Ulica Leszno Nr 45. —23739—3—3

W dniu 15 b. m. przybłąkał się

Wyżeł

(ceter), którego prawy właściciel odebrać może za zwrotem kosztów, przy ulicy Sowiej Nr 3, mieszkania 45. Zastać można od godziny 12 do 1 w południe. —23730—3—3

Przechodząc w dniu 16 b. m. wieczorem, o godzinie 7 przez ulicę Leszno, zabłąkała się

mała SUCZKA,

cała czarna, wabiąca się „Żola."— Ktoby takową znalazł lub o niej wiedział, zechce dać znać na ulicę Chłodną pod Nr 46, mieszkania 25,—za stosownem wynagrodzeniem.

—23731—3—3

NAGRODY Rs. 5.

Za zgubionego **Wyżła** żółtego, pontera, znaki szczególne: wszystkie cztery końce łap i strzałka na czole biała, a u prawego boku blizna. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić na ulicę Wronią Nr 19, do stróża. Nieprawy posiadacz sądownie poszukiwanym będzie.

2—3—23935—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 745 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.